

OTACZAJMY OPIEKĄ I MIŁOŚCIĄ LUDOWE WOJSKO POLSKIE

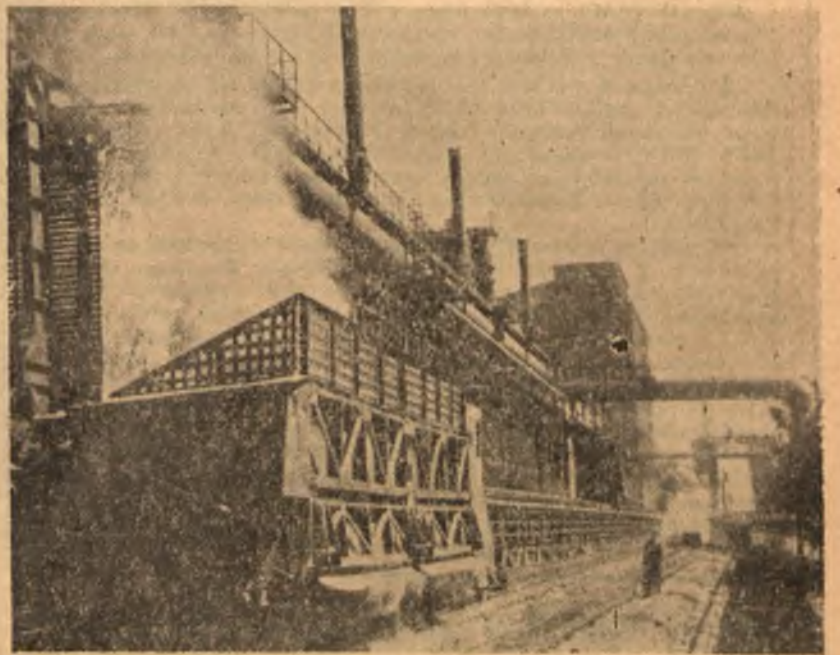
straż pokoju i niepodległości Ojczyzny / Z PROGRAMU WYBORCZEGO / FRONTU NARODOWEGO /



Sztandar LUDU

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VIII. LUBLIN, 8 PAŹDZIERNIKA 1952 R. Nr 241 (2574)



Dwadzieścia lat temu na lewym brzegu rzeki Ural pod górą Magnitna rozpalono pierwszy wielki piec kombinatu hutniczego im. Stalina.

Magnitogorsk znany jest na cały świat jako miasto hutnicze. Wraz z rozwojem kombinatu rozrasta się miasto. W okresie pięcioletki powojennej wybudowano mieszkania o łącznej kubaturze 300 tysięcy metrów sześciennych.

Dziś w ZSRR wiele jest takich Magnitogorsków. Wspaniałe obiekty przemysłowe, wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt wybudował naród radziecki pod kierownictwem WKP(b) i genialnego wodza Józefa Stalina.

Święto Narodowe NRD

świętem zwycięskich sił demokracji pokoju i postępu

Przemówienie premiera J. Cyrankiewicza
na uroczystej akademii w Berlinie

BERLIN (PAP). Szef polskiej delegacji rządowej premier Józef Cyrankiewicz wygłosił w Berlinie na uroczystej akademii z okazji Święta Narodowego NRD przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

W imieniu Prezydenta Bolesława Bieruta, w imieniu Rządu Polskiego, w imieniu narodu polskiego składam w trzecią rocznicę utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej i narodowi niemieckiemu najserdeczniejsze, przyjacielskie pozdrowienia i życzenia. Życzymy wam dalszych sukcesów i zwycięstw w umacnianiu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Niech rozkwita Niemiecka Republika Demokratyczna, państwo niemieckie, którego rozwój zwiększa siły pokoju, państwo, będące ostoją walki o zjednoczone, pokojowe, demokratyczne Niemcy — potężną zapora na drodze imperialistów amerykańskich i neohitlerowskich militarystów, usiłujących ujarzmić naród niemiecki i wykorzystać go jako mięso armatnie dla swych brudnych

celów. Życzymy wam, działaczom Niemieckiej Republiki Demokratycznej, życzymy wszystkim bojownikom o pokój, demokrację i postęp w Niemczech, aby wasza wytrwała, konsekwentna walka o dobro narodu niemieckiego, o zjednoczenie Niemiec na gruncie demokracji i pokoju została uwieczniona w złotym powodzeniu.

Oba nasze narody, uzyskawszy możliwość niepodległego bytu dzięki zwycięstwu Związku Radzieckiego nad hitleryzmem i dzięki rozumnej polityce kierowanej przez wielkiego Stalina, poprzez granice przyjaźni i pokoju na Odrze i Nysie podały sobie braterskie dłonie, by w szeregach wielkiego i wciąż rosnącego w siły obozu pokoju, wraz z narodami Związku Radzieckiego, pod przewodnictwem wielkiego wodza obozu pokoju Józefa Stalina, walczyć o utrwalenie zwycięstwa i umocnienie pokoju światowego.

Rozwijając się pomiędzy naszymi narodami przyjaźń i współpraca stanowi w stosunkach między naszymi narodami nową epokę. Nie ulega wątpliwości, że jest to epoka lepsza, piękniejsza i owocniejsza dla obu naszych narodów, aniżeli poprzednia epoka krwi i pożogi. Nie ulega wątpliwości, że zeznała siły, które chętnie odwróciły bieg historii. Już nie junbrzy pruscy i militarysty, obszarnczy i wyzyskiwacze kształtują los i wzajemne stosunki naszych narodów, — kształtuje je wyzwoleny z uciśku lud pracujący, kształtować będzie, wychowana w duchu międzynarodowej solidarności, przyjaźni między narodami i pokojowej współpracy — wspaniała młodzież obu narodów.

Dlatego to święto Narodowe Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest świętem zwycięskich sił demokracji, pokoju i postępu, do których należy przyszłość. Jest to piękna przyszłość naszych narodów, solidarnych w walce o pokój, budujących swoje lepsze jutro, należących do niezłomnego w swej solidarności obozu pokoju na całym świecie.

PRZEMÓWIENIE PRZEWODNICZĄCEGO RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR MIKOŁAJA SZWERNIKA, WYGŁOSZONE NA UROCZYSTEJ AKADEMII W BERLINIE
DRUKUJEMY NA STR. 2

XIX Zjazd WKP(b)

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej WKP(b) P. Moskatow złożył sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b)

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi:

Na porannym posiedzeniu XIX Zjazdu WKP(b) w dniu 6 października złożył sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b) przewodniczący komisji P. Moskatow.

Referat omówił stan gospodarki finansowej partii oraz sprawę rozpatrywania dokumentów, pism, oświadczeń i zażaleń nadchodzących do centralnych organizacji partyjnych. Stwierdził on, że większość kierowników organów partyjnych prowadzi prawidłowo gospodarkę Partii i przestrzega ściśle dyscypliny finansowej.

Komitet Centralny systematycznie kontrolował i pomagał terenowym organizacjom partyjnym w dziedzinie gospodarki partyjnej, ewidencji członków i kandydatów Partii oraz ewidencji i wydawania dokumentów partyjnych.

Komitet Centralny Partii otrzymuje liczne pisma od ludzi radzieckich, którzy pragną pomocy Partii i państwu zwracając się do KC w najróżnorodniejszych sprawach, mających nierzadko znaczenie państwowe i społeczne.

Wszystkie pisma wpływające do Komitetu Centralnego są skrupulatnie rozpatrywane przez odpowiedzialnych pracowników aparatu KC. Niektóre oświadczenia i pisma były przedmiotem dyskusji w Komitecie Centralnym.

Moskatow stwierdził, że w okresie sprawozdawczym nastąpiło dalsze wzmocnienie aparatu partyjnego, podniósł się poziom polityczny i kulturalny kadr partyjnych i wzrosło ich poczucie odpowiedzialności za wykonanie powierzonych zadań.

Następnie Zjazd przystąpił do dyskusji nad referatem sprawozdawczym KC WKP(b) i nad sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b).

Wiceminister Obrony Narodowej gen. brvp. Kazimierz Witaszewski szefem Głównego Zarządu Politycznego W.P.

WARSZAWA (PAP). — Prezydent Rzeczypospolitej mianował podsekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Kazimierza Witaszewskiego generałem brygady.

WARSZAWA (PAP). — Minister Obrony Narodowej powołał gen. brvp. Kazimierza Witaszewskiego na stanowisko szefa Głównego Zarządu Politycznego W. P.

Nowiataly w walce o realizację planu zboża

Powiaty	Plan roczny wykonano w %
PULAWY	92,0
Krańnik	80,1
Radzyń	79,4
Biłgoraj	79,3
Lubartów	79,0
Tomaszów	78,6
Chełm	77,0
Lublin	74,5
Luków	74,0
Włodawa	71,7
Biała Podlaska	71,2
Hrubieszów	68,5
Krasnostaw	67,2
Zamość	66,2

Przewodniczący Chruszczow udzielił głosu delegatowi Gryszinowi z Moskwy.

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego — oświadczył Gryszin — uzbraja Partię i naród radziecki we wspaniały program walki o dalszy wzrost potęgi państwa radzieckiego, o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego. Historyczne na miarę światową zwycięstwa, z którymi przyszła Partia na XIX Zjazd, napawają serca wszystkich ludzi pracy dumą z naszej Partii Komunistycznej i pragnieniem kroczenia wciąż na-

przód, pokonywania wszelkich trudności, walki o dalszy rozkwit ojczyzny socjalistycznej, o nowe zwycięstwa wielkiej sprawy Lenina — Stalina.

Mówca stwierdza, że tow. Malenkow wskazał zupełnie słusznie, iż moskiewska organizacja partyjna poświęca zbyt mało uwagi pracy ideologicznej, Organizacja moskiewska uwzględniła to i podejmuje kroki w celu podniesienia poziomu pracy ideologicznej.

W zakończeniu Gryszin oświadczył wśród oklasków uczestników Zjazdu.

— Moskiewska organizacja partyjna była, jest i będzie zawsze przodującym oddziałem naszej okrytej chwałą Partii Komunistycznej, trwała ostoją Komitetu Centralnego Partii. Zewrze ona jeszcze ściślej swe szeregi wokół naszego wielkiego wodza i nauczyciela towarzysza Stalina!

W numerze dalszy ciąg referatu sprawozdawczego KC WKP(b) na XIX Zjeździe Partii, wygłoszonego przez sekretarza KC WKP(b) G. M. Malenkowa

Dziś spotkanie z kandydatkami na posłów

Spotkanie kandydatek na posłów: sekretarza KW PZPR tow. Olgi Żebruń i przodownicy pracy LWTP tow. Karoliny Burzak z czytelniczkami „Sztandaru Ludu“, przodownicami pracy, mieszkankami miasta i wsi organizuje Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego wspólnie z redakcją „Sztandaru Ludu“ dziś o godz. 17 w Domu Kultury ZZK przy ul. Kunickiego.

Referat o zdobyczych kobiety w Polsce Ludowej i jej perspektywach na przyszłość wygłosi sekretarz KW PZPR tow. Olga Żebruń.

Po referacie bogata część artystyczna.

REALIZUJĄC zobowiązania — wykuwamy PLAN

PRZEKRACZA ZOBOWIĄZANIA

załoga Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych. Dzięki temu plan wrześniowy został wykonany w 121 proc.

Największymi osiągnięciami szczytą się formierze, którzy wykonali 45,2 ton odlewów ponad plan przekraczając swe zobowiązania o przeszło 500 proc. Wszyscy formierze pracowali z niezwykłą ofiarnością i zapałem. Trudno nawet kogoś wyróżnić, chyba formierza Władysława Skórskiego, który swą postawą i pracowitością wzbudził podziw całej załogi.

Obok odlewni najlepiej przebiega wykonanie zobowiązań w stolarni, gdzie wyróżnili się brygady Cholewińskiego i Gąsli.

Dwaj młodzi stolarze Władysław Stachyra i Henryk Szalast dowiedziawszy się, że ich brygadziści zachorowali i nie prędko wrócili do pracy — postanowili wykonać nie tylko zobowiązanie brygady, ale także brygadziści. Zobowiązanie zrealizowali przed terminem.

Planowo realizują swe zobowiązania brygady: elektrotechniczna działu remontowego, ślusarska Kostkowskiego i wiele innych.

Na szczególne wyróżnienie zasługują ślusarz, racjonalizator Stanisław Duda i modelarz Mieczysław Czachorowski, którzy w ramach swych zobowiązań wykonali przyrząd do gięcia krążków do bębna. Przyrząd mechanizuje gięcie krążków i eliminuje ręczną pracę kowala.

Na wyróżnienie zasługuje również tokarz Eugeniusz Kochalski, który przed terminem wykonał swe zobowiązanie.

Realizacja zobowiązań na cześć Wyborów i XIX Zjazdu WKP(b) pozwoliła załodze LFMR odrobić prawie połowę zaległości z poprzedniego okresu.

To jeszcze nie wszystko — mówi załoga LFMR — w październiku zlikwidujemy resztę zaległości, tak, by roczny plan produkcji wykonać na kilkanaście dni przed terminem.

NIE WYKONAŁY PLANU

Lubelskie Zakłady Metalowe mimo wysiłków kierownictwa i załogi, wśród której jest wielu ofiarnych pracowników jak Jan Mazurek i Stanisław Zawiaślak (oddz. nr 1) osiągniętych przeciętnie 160—170% normy, kowal Stanisław Mroczkowski (oddz. nr 2) oraz ślusarz Henryk Gollan i kotlarz Jan Wrona (oddz. nr 2) wykonujących swe zadania w 130%. Mimo to plan za wrzesień został wykonany tylko w 40,1%.

Nie są również zrealizowane zobowiązania, ponieważ: — brak śrub do lamp kanałowych, których Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego nie ma na składzie,

— brak tlenu, gdyż Wydział Komunikacyjny WRN przez tydzień załatwiał sprawę zezwolenia na przewóz tlenu taborem PKS-u z Tarnowa do Lublina, a Centrala Chemiczna w Lublinie nie przydzieliła w porę tlenu LZM,

— brak blach cienkich, które Centrala Handlowa Żelaza i Stali posiada tylko w minimalnych ilościach.

Uroczysta akademie w Berlinie z okazji Święta Narodowego NRD

BERLIN (PAP). — Dnia 6 bm. w przeddzień trzeciej rocznicy proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, odbyła się w wielkiej sali Opery Państwowej w Berlinie uroczysta akademie.

Zgromadzeni na sali przedstawiciele świata politycznego, gospodarczego i kulturalnego NRD powitali długotrwałymi burzliwymi oklaskami przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Mikołaja Szernika i prezydenta NRD Wilhelma Piecka, którzy w otoczeniu przewodniczącego Izby Ludowej Dieckmanna i ministra Spraw Zagranicznych Dertingera zajęli miejsca w loży honorowej.

Na podium w prezydium akademii zajęli w pierwszym rzędzie miejsca: p. o. premiera i wicepremier Heinrich Rau, a po obu jego stronach — przewodniczący polskiej delegacji rządowej premier Cyraniewicz oraz przewodniczący chińskiej delegacji rządowej, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Tsi Nih-fel. Po odegraniu hymnów narodowych NRD i ZSRR, obszerne przemówienie wygłosił wicepremier Rau, a następnie zabrał głos przewodniczący radzieckiej delegacji rządowej M. Szernik (przemówienie podajemy obok). Pojawienie się na mównicy dostojnego przedstawiciela Związku Radzieckiego wywołało burzliwą owację. Wszyscy obecni powstali z miejsc. Niezwykle gorąco i serdecznie powitano również następnego mówcę — premiera Cyraniewicza. Przemówienie jego było długo oklaskiwane. Po przewodniczącym delegacji polskiej przemawiali kolejno przedstawiciele pozostałych delegacji zagranicznych.

Uroczysty koncert z okazji Święta Narodowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej

WARSZAWA (PAP). — 6 bm. w przeddzień Święta Narodowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbył się w Teatrze Narodowym w Warszawie uroczysty koncert, zorganizowany przez Komitet Współpracy Kulturalnej z Zagranicą.

Na uroczystość przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rządu, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, Wojska Polskiego, świata kulturalnego oraz społeczeństwa stolicy.

Obecna była szef Misji dyplomatycznej NRD w Polsce — ambasador Aenne Kundermann.

Obecni byli również przedstawiciele dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych.

Przed rozpoczęciem koncertu przez mówienie wygłosił przewodniczący KWKZ, członek Komitetu Wyko-

nawczego Polskiego Komitetu Obronców Pokoju, prezes Związku Literatów Polskich — Leon Kruczkowski.

W koncercie wzięli udział znakomita śpiewaczka niemiecka, laureatka konkursu bachowskiego — Ewa Fleischer, orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod kierownictwem światowej sławy dyrygenta prof. Hermana Abendotha (NRD), prof. Henryk Sztompka i recytator Zygmunt Maciejewski.

Publiczność gorąco oklaskiwała występy artystów, którym wręczono liczne wiązanki kwiatów.

Chłopi Lubelszczyzny witają XIX Zjazd WKP(b) centnymi zobowiązaniami

Masy pracujące Lubelszczyzny, oodownie jak cała Polska, witają obrady XIX Zjazdu WKP(b) z radością i ze zrozumieniem ich znaczenia dla budownictwa socjalizmu. Masy pracujące podejmują cenne zobowiązania i wysyłają najserdeczniejsze życzenia do Prezydium Zjazdu, wyrażając w ten sposób swą miłość, wdzięczność i przywiązanie do przewodniczący narodów radzieckich w budownictwie komunizmu, przewodniczący ludów w walce o postęp i pokój — wielkiej partii Lenina - Stalina.

5 bm. odbyło się spotkanie kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z chłopami gminy Jastków. Zebrani chłopcy uchwalili rezolucję, która m. in. głosi:

„Dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b), dla umocnienia naszej gospodarki, dla umocnienia frontu pokoju, postanowiliśmy zakończyć orki i siewy na obszarze 520 hektarów do 10 października.

Gospodarze z gromad Plouszowice, Tomaszowice, Ożarów, Józefów i Wysokie postanowili wykonać swe obowiązki wobec Państwa do 10 października br. w ten sposób umocnić naszą gospodarkę, nasz układ w dzieło utrwalenia pokoju”.

Chłopi, członkowie spółdzielni produkcyjnej w Kodeńcu (powiat włodawski) wystosowali do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b) list, w którym czytamy m. in.:

„Rozumiejąc znaczenie przebudowy gospodarczej w naszej ojczyźnie, w roku 1949 zorganizowaliśmy spółdzielnię produkcyjną. Wzruszając się na osiągnięciach kolechozów w Związku Radzieckim uzyskaliśmy już poważne osiągnięcia w podniesieniu wydajności z ha i w rozwoju hodowli zespolowej.

Celem uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) postanawiamy wzmocnić swe wysiłki przy zwiększeniu hodowli, jako jednego z zasadniczych czynników w rozwoju gospodarki rolnej. Jeszcze w roku bieżącym zwiększymy ilość krów z 67 na 75, ogólnie trzody chlewnej z 65 na 80. Do końca 1953 podniesiemy hodowle krów w naszej spółdzielni o

25%, hodowlę trzody chlewnej o 150% oraz hodowlę owiec o 100%. Wiemy, że XIX Zjazd WKP(b) jest podsumowaniem wielkich osiągnięć narodów Związku Radzieckiego, jest dalszym krokiem w budownictwie komunizmu, jest gwarancją dalszej pomocy i bratniej współpracy z narodem polskim, budującym wielkie dzieło — Socjalizm”.

Podobną treść posiadają rezolucje uchwalone przez robotników cukrowni „Strzyżów”, członków spółdzielni produkcyjnej w Milejowie (pow. lubelski) oraz chłopów wielu innych gromad województwa lubelskiego. (em)

8 razy więcej żywca niż przewiduje plan sprzedał Państwu ob. Stanisław Skiba

Do pokoju pełnomocnika powiatowego CUS w zedł wysoki mężczyzna w kurcie, gumowych butach z cholewami. — Reku trzymał małą karteczkę. Ta karteczka mówiła o nim w zysko. Było to zaświadczenie, że ob. Stanisław Skiba z gromady Pawle (gmina Konopnica, pow. Lublin) wywiązał się z planowej dostawy żywca w 854 proc. Skiba jest członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Posiada 2,5 ha gruntu. Jako świ... chłop starał się wywiązać ze swego patriotycznego obowiązku jak najprędzej, by dać przykład innym.

— Jakimi sposobami uzyskaliście towarzyszu takie wspaniałe wyniki? — zapytał.

Skiba po krótkim namyśle odrzekł uśmiechając się:

— Zwyczajnie. — Uchowało się 6 tuczników i 2 cielęta i już jest 854 proc.

— No dobrze, towarzyszu, ale czy jesteście chłopem malarolnym. Jak potrafiłicie tyle zżuk dostarczyć?

Skiba po dłuższej przerwie zaczął:

— Trzeba planować. — I to z ołówkiem w ręku. Rząd układa wielkie plany, a ja takie małe a dwa i pół ha. Na pierw uchowałem 2 tuczniki i sprzedałem je Państwu, za otrzymane pieniądze kupilem młode i znów podchowalem. znów

Słuszna sprawa pokoju zatriumfuje — jedność Niemiec zostanie przywrócona

Przemówienie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Mikołaja Szernika na akademii w Berlinie

BERLIN (PAP). Na uroczystej akademii w Berlinie z okazji 3 rocznicy proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR M. Szernik wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

W imieniu i na polecenie Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, rządu radzieckiego, Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), w imieniu narodu radzieckiego i oświadczenie towarzysza Stalina delegacja radziecka pozdrawia was i cały naród niemiecki i składa serdeczne życzenia z okazji święta narodowego trzeciej rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej (burzliwe, długotrwałe oklaski).

W okresie swego dotychczasowego istnienia Niemiecka Republika Demokratyczna zajęła godne miejsce w wielkim obozie pokoju i demokracji, obozie, któremu przewodzą Związek Radziecki.

Dzięki pokojowej drodze rozwoju Niemieckiej Republiki Demokratycznej, dzięki dokonaniom na jej terytorium ważnym reformom demokratycznym i dzięki bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego osiągnięte zostały w Republice wielkie sukcesy w rozwoju ekonomicznym i kultury, w budowaniu wolnego i szczęśliwego życia narodu niemieckiego.

Ogromna wyższość ustroju demokratycznego, niebywała w dziejach Niemiec inicjatywa twórcza i aktywność klasy robotniczej, chłopstwa i inteligencji umożliwiły nie tylko zablźnienie ran spowodowanych wojną i pomyślnie przezwyciężenie następstw reżimu faszystowskiego — chaosu gospodarczego, upadku i degradacji nauki i kultury — lecz ponadto osiągnięcie poważnych sukcesów w dziele rozwoju całej gospodarki narodowej.

Delegacja radziecka życzy szczerze rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej, kierownictwu awangardzie klasy robotniczej — Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, całemu narodowi niemieckiemu dalszych sukcesów w rozwoju pokojowej ekonomiki, nauki i kultury dla dobra narodu niemieckiego, w imię sprawy utrwalenia pokoju na całym świecie (oklaski).

W ciągu trzech lat swego dotychczasowego istnienia Niemiecka Republika Demokratyczna zmanifestowała przed całym światem, że wkroczyła zdecydowanie na drogę pokoju i demokracji, na drogę przyjaźni ze wszystkimi narodami.

Niemiecka Republika Demokratyczna stała się ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów, ostoją i nadzieją wszystkich demokratycznych sił narodu niemieckiego w ich walce o jedność kraju i o pokój, przeciwko przygotowaniu do rozpętania nowej woj-

ny. Reprezentując żywotne interesy narodu niemieckiego rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej prowadzi nieustanną szlachetną walkę przeciwko tworzeniu najmniejszej armii zachodnio - niemieckiej z generalami faszystowsko - hitlerowskimi na czele, przeciwko narzuconym Niemcom zachodnim przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji „układom” bońskim i paryskim w sprawie otwartego sojuszu wojskowego agresywnych sił tych krajów z odwoławcami zachodnio - niemieckimi.

Niejednokrotnie szczerze propozycje rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej do rządu Niemiec zachodnich zmierzające do zlikwidowania rozbiła Niemiec, do przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich i do utworzenia rządu ogólnoniemieckiego pokazały całemu światu, że Niemiecka Republika Demokratyczna walczy konsekwentnie o utworzenie zjednoczonych, demokratycznych, niezawisłych, miłujących pokój Niemiec, o jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami.

W swej depeszy do Prezydenta Wilhelma Piecka i premiera Otto Grotewohla Wielki Stalin pisał: „Możecie nie mieć wątpliwości, że krocząc po tej drodze i umacniając sprawę pokoju, spotkacie się z wielkim zrozumieniem i czynnym poparciem wszystkich narodów świata, w tym amerykańskiego, angielskiego, francuskiego, polskiego, czechosłowackiego i włoskiego, nie mówiąc już o miłującym pokój narodzie radzieckim” (oklaski).

W ciągu całego okresu powojennego Związek Radziecki walczył konsekwentnie o wcielenie w życie uchwał konferencji jaltańskiej i poczdamskiej przewidujących zbudowanie zjednoczonego, niezawisłego, demokratycznego, miłującego pokój państwa niemieckiego.

Minęło już około 7 miesięcy od chwili gdy rząd radziecki zwrócił się do rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji z propozycją, by położyć kres odraczaniu dyskusji nad sprawą traktatu pokojowego z Niemcami i sprawą utworzenia rządu ogólnoniemieckiego, reprezentującego wolę narodu niemieckiego.

Jednakże rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, wysuwając różne zmyśnione preteksty, uchylają się dotychczas od omówienia zagadnień związanych z zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami i utworzeniem rządu ogólnoniemieckiego, jednocześnie narzucały one Niemcom zachodnim, wbrew woli narodu niemieckiego separaty-

styczny „układ” boński, aby utrwalić rozbiście Niemiec, utrzymać na czas nieokreślony swój okupacyjny reżim dyktatuży wojskowej i wciągając naród niemiecki do realizacji swych agresywnych planów. W obecnej chwili rząd Stanów Zjednoczonych podejmuje wszystkie kroki w tym celu, abyby parlament Niemiec zachodnich ratyfikował „układy” boński i paryski, dążąc przez to do postawienia narodu niemieckiego przed faktem dokonanym i do stworzenia jeszcze poważniejszych przeszkód na drodze do zjednoczenia Niemiec. Niemiecka Republika Demokratyczna przeciwstawiła temu swój program walki o zjednoczenie Niemiec, o zapewnienie im niezależności państwa i o dalszy ich rozwój drogą pokoju i demokracji.

Obchodząc swe święto narodowe wszyscy miłujący swą ojczyznę obywatele niemieccy chlubią się słusznymi wybitnymi sukcesami Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Sukcesy te napawają naród niemiecki jeszcze mocniejszą wiarą, że słuszna sprawa pokoju zatriumfuje i że jedność Niemiec zostanie przywrócona (oklaski). Wszystkie miłujące pokój narody świata podzielają te uczucia narodu niemieckiego.

Coraz silniej i jaskrawiej z dniem każdym rozpała się niegasnący płomień walki narodu niemieckiego przeciwko nowej wojnie, o narodowe zjednoczenie Niemiec. Fakty wskazują, że naród niemiecki nie chce być mięsem armatnim dla podżegaczy do nowej wojny (oklaski). Nie ulega wątpliwości, że nie dopuści on do tego, by o losach Niemiec decydowano wbrew jego woli i bez jego udziału. Gdy chodzi o zjednoczenie Niemiec, rozstrzygająca rola przypada samemu narodowi niemieckiemu (oklaski).

Dla narodu niemieckiego, podobnie jak i dla innych narodów, brzmiało tak zawołanie bojowe słowa towarzysza Stalina:

„Pokój będzie zachowany i utrwalony jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronili jej do końca. Wojna może stać się nieuniknioną, jeżeli podżegaczom wojennym uda się ometać siecią kłamstw masy ludowe, oszukać je i wciągnąć je do nowej wojny światowej”.

Naród radziecki życzy narodowi niemieckiemu nowych sukcesów w jego walce o utworzenie zjednoczonych, niezawisłych, demokratycznych, pokój miłujących Niemiec i w walce o pokój (oklaski).

Nie szczydźmy sił dla budownictwa socjalizmu Apel do kobiet polskich

Uczestniczki Krajowej Rady Przemysłowej Kobiet Miast i Wsi wystosowały do kobiet polskich apel w którym czytamy m. in.:

„Niech każda z nas na swoim odcinku pracy, w swoim domu i w swojej rodzinie pracuje z myślą o naszej przyszłości naszej ojczyzny, naszych dzieci”.

Apel zwraca się do matek, aby wychowywały swe dzieci w służebnej dumie z naszych osiągnięć, w umiłowaniu pracy i pokoju, w duchu gorącego patriotyzmu.

Uczestniczki Rady apelują następnie do robotnic i kobiet wiejskich, do nauczycielek i pracowniczek handlu uspołecznionego, do gospodyń domowych, górniczek i hutniczek, kolejarzek i traktorzystek, do członkiń spółdzielni produkcyjnych, aby przezwyciężyły swą pracą do szybkiej realizacji wielkich zadań stojących przed narodem w walce o rozkwit Ojczyzny.

W apelu czytamy na zakończenie: „Niech przykładem dla nas w pracy i walce będą bohaterki radzieckie, które pokazały całemu światu do czego zdolna jest kobieta, nieomnienna patriotka i nieomnienna obywatelka”.

Kobiety Polskie! Zbliża się 26 października — dzień wyborów. My — delegatki na Krajową Radę Przemysłowej Kobiet Miast i Wsi — wamy Was drogę służby do wzięcia tak ważnego udziału w akcji wyborczej. Idźcie do urn wyborczych, by głosować na kandydatki Frontu Narodowego, by zapewnić zwycięstwo Programu budownictwa i dobrobytu — Programu Nowej Długi i MDM, nowych żłobków, przedszkoli i szkół — by zabezpieczyć jasną przyszłość naszych dzieci i trwały pokój. Niech ani jednej z Was nie zabraknie na stajniach Frontu Narodowego, któremu przewodzą Wielki Budowniczy Polski Ludowej Bolesław Biernt i Niech żyje Front Narodowy!

Niech żyje i rozkwita nasza ukochana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!”

S. Z.

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP (b) na XIX Zjeździe Partii

Referat sekretarza KC WKP (b) G. M. Malenkowa

Podajemy dalszy ciąg referatu sprawozdawczego KC WKP (b) na XIX Zjeździe Partii, referatu sekretarza KC WKP (b) G. M. Malenkowa, zamieszczonego we wczorajszym numerze.

Dzisiaj drukujemy dalszą część analizy sytuacji międzynarodowej oraz część omawiającą sytuację wewnętrzną w ZSRR. (Red.).

W istocie rzeczy polityka Stanów Zjednoczonych w stosunku do zachodnio - europejskich i innych kapitalistycznych państw jest polityką nie demokratyczną, lecz imperialistyczną. Pod sztandarem „antykommunizmu” i „obrony wolności” Stany Zjednoczone faktycznie podporządkowują sobie i ograbiają stare, dawno uformowane państwa burżuazyjne i ich kolonie. Dymna zasłona „walki z komunizmem” potrzebna jest imperialistom amerykańskim podobnie jak dawniej Hitlerowi w tym celu, aby odwrócić uwagę od ich prawdziwych, zaborczych zamiarów. Prowadząc w stosunku do Anglii, Francji i innych krajów kapitalistycznych politykę imperialistyczną, Stany Zjednoczone są na tyle — mówiąc łagodnie — szczerze jak ci, którzy nie chcą być pokonani. Dobry przykład? Doświadczenia młodszych partnerów, ograbiła ich i ujarzmiła, smaga gdzie popadnie i na dobitkę dogaduje tych krajów. Dobry przykład! Doświadczenia młodszych partnerów, ograbiła ich i ujarzmiła, smaga gdzie popadnie i na dobitkę dogaduje tych krajów. Dobry przykład! Doświadczenia młodszych partnerów, ograbiła ich i ujarzmiła, smaga gdzie popadnie i na dobitkę dogaduje tych krajów.

Wolne ongiś państwa kapitalistyczne — Anglia, Francja, Holandia, Belgia, Norwegia rezygnują dziś w istocie rzeczy ze swej polityki narodowej i prowadzą politykę poddyktowaną przez imperialistów amerykańskich. Oddają swe terytoria dla zakładania amerykańskich wojennych baz zaopatrzeniowych i wypadowych, wystawiając tym samym na ciosy w wypadku działań wojennych swe własne kraje. Występując się Stanom Zjednoczonym, zawierają one sojusze i bloki wymierzone przeciwko interesom narodowym swych państw. Jak skrawym tego przykładem jest postępowanie francuskich kół rządzących, które własnymi rękami dopomagają w odbudowie najgorszego odwiecznego wroga Francji — militarystów niemieckich. Działacze konserwatywni, laborzystowskie na długo zaciągnęli się na młodszych partnerów Stanów Zjednoczonych, zobowiązując się tym samym do prowadzenia nie własnej polityki narodowej, lecz polityki amerykańskiej. Wskutek polityki tej cierpi już ciekło ko narod angielski i trzeszcza wszystkie szwy imperium brytyjskiego.

Angielskie organa propagandy twierdzą przy tym, jakoby komuniści burzyli Imperium Brytyjskie. Ale koła rządzące Imperium Brytyjskiego nie mogą nie widzieć oczywistych faktów świadczących, że posiadłości Imperium Brytyjskiego zagarniają nie komuniści, lecz miliardery amerykańscy. Czyż to komuniści, a nie miliardery amerykańscy opanowali Kanadę, opanowały Australię, Nową Zelandię, wypierają Anglię ze strefy Kanału Sueskiego i z rynków Ameryki Łacińskiej, z Bliskiego i Środkowego Wschodu, zagarniają okręgi naftowe, którymi włada Anglia?

Fakty mówią, iż żaden wróg Anglii nie zadawał jej tak ciężkich ciosów i nie pozbawiał Anglii — kawałek po kawałek — jej imperium, jak to czyni jej „przyjaciel” amerykański. „Przyjaciel” ten znajduje się wraz z Anglią w jednym bloku i wykorzystuje ziemię angielską na bazy lotnicze, stawiając ją tym samym w ciężkiej, powiedzieliśmy, niebezpiecznej sytuacji, przy czym udaje jeszcze zbawcę Anglii przed „komunizmem radzieckim”.

Co się tyczy takich „wolnych” krajów, jak Grecja, Turcja, Jugosławia, to zdążyły już one przekształcić się w kolonie amerykańskie, a władcy Jugosławii, wszyscy ci Tito, Kardecle, Rankowicze, Džilaszy, Pljadic i inni — dawno już ujawnili się, jako agenci amerykańscy, wykonujący szpiegowsko - dywersyjne zlecenia swych „szefów” amerykańskich przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Koła rządzące Francji, Włoch, Anglii, Niemiec zachodnich, Japonii, wprzęgły się do rywania imperium amerykańskiego, wyrzekając

się swej narodowej, samodzielnej polityki zagranicznej. Prawdą jest, iż rządząca oligarchia tych krajów sprzedaje tym samym interesy narodowe swych krajów i podpisuje własne bankructwo. Ale oligarchia ta woli poświęcić interesy narodowe swych państw, spodziewając się pomocy od imperialistycznych opiekunów zza oceanu przeciwko swym własnym narodom, których obawia się bardziej niż obcego jarzma imperialistycznego.

Bezpośrednią odpowiedzialność za tę antynarodową politykę kół rządzących ponoszą również pryncipi socjaldemokracji, przede wszystkim kierownictwo angielskiej Labour Party, francuskiej partii socjalistycznej i socjal - demokratycznej partii Niemiec zachodnich. Prawicowi socjaliści Szwecji, Danii, Norwegii, Finlandii, Austrii i innych krajów kroczą śladami swych kompanów i w ciągu całego okresu po drugiej wojnie światowej zaciekle walczą przeciwko miłującym pokój i demokratycznym siłom narodów. Współczesna pravicowa socjaldemokracja, uzupełniając swą starą rolę pacholków własnej burżuazji, przekształca się w agenturę obcego amerykańskiego imperializmu i spełnia jego najnikczemniejsze polecenia w dziele przygotowywania wojny i w walce przeciwko swym własnym narodom.

Cecha charakterystyczna strategii imperializmu amerykańskiego polega na tym, że jego prowadzący budują swe plany wojenne na wykorzystaniu obcych terytoriów i obcych armii, przede wszystkim zachodnio - niemieckiej i japońskiej, jak również angielskiej, francuskiej, włoskiej, — na wykorzystaniu innych narodów, które winny, w myśl zamierzeń strategów amerykańskich, stać się ślepych narzędzi i mięsem armatnim w walce monopolistów amerykańskich o zdobycie panowania nad światem.

Ale już obecnie co trzeźwiejsi i bardziej postępowi politycy w europejskich i innych krajach kapitalistycznych, nie zaślepioni wrogością wobec Związku Radzieckiego, wyraźnie widzą, do jakiej otchłani wciąga ją ich rozwydrzeni awanturnicy amerykańscy i zaczynają występować przeciwko wojnie. Należy przypuszczać, że w krajach, skazywanych na rolę powolnych pionków dyktatorów amerykańskich, znajdują się prawdziwie pokojowe, demokratyczne siły, które będą prowadzić własną, samodzielną, pokojową politykę i znajdą wyjście z tej ślepej uliczki, w którą wpędzili ich dyktatorzy amerykańscy. Kraje europejskie i inne, wkraczając na tę nową drogę, znajdują pełne zrozumienie ze strony wszystkich miłujących pokój państw (burzliwe oklaski).

Koła rządzące Stanów Zjednoczonych, pragnąc zamaskować swą zaborczą politykę, usiłują przedstawić tzw. „zimną wojnę” przeciwko obozowi demokratycznemu jako pokojową obronną politykę i straszą swe narody nie istniejącym niebezpieczeństwem napadci ze strony ZSRR. Maskowanie agresywnych planów i już prowadzonych działań wojennych przez prowodyrów bloku atlantyckiego demagogiczną, pokojową frazeologią stanowi charakterystyczny rys ich polityki. Chodzi o to, że obecnie nie tak łatwo rzucić dawno cały ciężar krwawych działań wojennych, do nowej wojny, do wojny przeciwko miłującym pokój narodom. Stąd te starania agresywnego wilka atlantyckiego, by przywdziać owczą skórę.

W tych warunkach byłoby rzeczą niebezpieczną nie doceniać szkodliwości faryzeuszowskiej, pokojowej maski współczesnych agresorów.

Przygotowaniem do wojny towarzyszy niesłychane rozpanoszenie militarystów, ogarniające całe życie i byt ludności krajów obozu imperialistycznego, wszędzie ofensywa reakcji przeciwko masom pracującym i faszystyzacji całego reżimu w tych krajach.

Jeśli imperialiści hitlerowskie, przygotowując się do drugiej wojny światowej, wprowadzili w swoim kraju faszyzm, to obecnie imperialiści amerykańscy, przygotowując się do nowej wojny, wprowadzają bestialski reżim faszystowski nie tylko w USA, lecz również w innych krajach, przede wszystkim tam, gdzie siły pokoju i demokracji są szczególnie poważne, jak np. we Francji, we Włoszech, w Japonii. Koła rządzące

tych krajów, wykonując haniebną misję poddyktowaną przez soldateskę amerykańską, podjęły wojnę przeciwko swym narodom. Przy tym amerykańskie siły zbrojne, stacjonujące poza granicami USA, spełniają rolę karnych oddziałów żandarmerii.

Obecnie imperializm amerykański występuje już nie tylko jako agresor, lecz również jako żandarm świata, usiłujący zdławić wolność wszędzie, gdzie tylko możliwe, i narzucić faszyzm.

Przeciwko temu żandarmowi świata już teraz narasta fala nienawiści, oporu ze strony gnębionych przez niego narodów.

Wszystko to świadczy o osłabieniu pozycji imperialistów i prowadzi do gwałtownego zaostrenia walki w łonie obozu imperialistycznego między siłami reakcji faszystowskiej a demokratycznymi siłami narodów w krajach imperialistycznych. Tak stan rzeczy brzemienisty jest w bardzo poważne konsekwencje dla podlegających wojennych.

W związku z narastającą groźbą wojny rozszerza się ogólnonarodowy ruch w obronie pokoju, powstaje antywojenna koalicja rozmaitych klas i warstw społecznych, zainteresowanych w położeniu kresu napięciu międzynarodowemu i w zapobieżeniu nowej wojnie światowej. Podlegaczom wojennym nie udaje się przedstawić tego bezpartyjnego, pokojowego, demokratycznego ruchu jako ruchu partyjnego, rzekomo komunistycznego. Fakt, że Apel Sztokholmski podpisał 500 milionów ludzi, apel zaś z żądaniem zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami — przeszło 600 milionów, jest najlepszym zaprzeczeniem tego twierdzenia podlegaczy wojennych i wskaźnikiem olbrzymiego rozmachu tego bezpartyjnego, demokratycznego ruchu w obronie pokoju. Ten pokojowy ruch nie ma na celu likwidacji kapitalizmu, albowiem nie jest on socjalistycznym lecz demokratycznym ruchem setek mil-

3. Związek Radziecki w walce o utrzymanie i utrwalenie pokoju

Zasadniczą linią partii w dziedzinie polityki zagranicznej była i jest nadal polityka pokoju między narodami, polityka zapewnienia bezpieczeństwa naszej socjalistycznej Ojczyźnie.

Partia komunistyczna od pierwszych dni istnienia państwa radzieckiego proklamowała i realizuje politykę pokoju i przyjaznych stosunków między narodami. W ciągu całego okresu między dwiema wojnami światowymi Związek Radziecki wytrwale bronił sprawy pokoju, walczył na arenie międzynarodowej przeciwko groźbie nowej wojny, domagając się stanowczo prowadzenia polityki zbiorowego bezpieczeństwa i zbiorowego odparcia agresora. Nie jest winą Związku Radzieckiego, że reakcyjne koła USA i krajów zachodnio - europejskich torpedowały politykę bezpieczeństwa zbiorowego, zachęcały Niemcy hitlerowskie do agresji i doprowadziły do rozpętania drugiej wojny światowej.

Broniąc konsekwentnie politykę pokoju, Partia nasza, pamiętając o wrogim otoczeniu, umacniała jednocześnie nieustannie obronę kraju, aby spotkać wroga w pełnym uzbrojeniu.

W roku 1939, gdy rozpałał się już pożar nowej wojny, towarzysząc Stalin na XVIII Zjeździe Partii podkreślił podstawowe zasady radzieckiej polityki zagranicznej, wskazując, że „jesteśmy zwolennikami pokoju i wzmocnienia rzeczowych stosunków ze wszystkimi krajami, stoimy i będziemy stali na tym stanowisku, o ile kraje te będą przestrzegały takich samych stosunków ze Związkiem Radzieckim, o ile nie będą one usiłowały naruszyć interesów naszego kraju”. Jednocześnie towarzysząc Stalin ostrzegł agresorów, oświadczając, że „nie boimy się groźb ze strony napastników i gotowi jesteśmy odpowiedzieć podwójnym ciosem na każdy cios podlegaczy wojennych, usiłujących pogwałcić netykalność granic radzieckich”.

I gdy Niemcy hitlerowskie zdradziecko napadły na naszą Ojczyznę, naród radziecki udzielił druzgocącej odprawy wrogowi i pobit go na głowę. Cały świat przekonał się, że Par-

lionów ludzi. obrońcy pokoju wysuwają takie żądania i propozycje, które powinny przyczynić się do utrzymania pokoju, do zapobieżenia nowej wojnie. Osiągnięcie tego celu byłoby w obecnych warunkach historycznych ogromnym zwycięstwem sprawy demokracji i pokoju.

Obecny układ sił między obozem imperializmu i wojny a obozem demokracji i pokoju czyni tę perspektywę najzupełniej realną. Po raz pierwszy w dziejach istnieje potężny i zwarty obóz miłujących pokój państw. W krajach kapitalistycznych podniósł się stopień zorganizowania klasy robotniczej, powstały potężne demokratyczne międzynarodowe organizacje robotników, chłopów, kobiet, młodzieży. Wyrosły i okrzepły partie komunistyczne, które prowadzą bohaterką walkę o sprawę pokoju.

W walce z niebezpieczeństwem nowej wojny zainteresowane są narody wszystkich krajów, w tym również szerokie masy w Stanach Zjednoczonych, ponieważ w wypadku wojny ucierpią one nie mniej niż ludność innych krajów. Wojna w Korei, pomimo ogromnej przewagi techniki amerykańskiej, przyniosła już narodowi amerykańskiemu setki tysięcy zabitych i rannych. Nie trudno zrozumieć jak kolosalne ofiary ponosić będzie naród amerykański, jeśli spalenia wodzireja finansowi USA rzucą go do wojny przeciwko miłującym pokój narodom.

Obecnie chodzi o to, aby jeszcze wyżej podnieść aktywność mas ludowych, wzmocnić stopień zorganizowania obrońców pokoju, nieustannie demaskować podlegaczy wojennych i nie dopuścić do omontowania narodów siecią kłamstw. Okiełznać i izolować awanturników z obozu imperialistycznych agresorów, którzy w imię swych zysków usiłują wciągnąć narody do krwawej rzezi — oto naczelne zadanie całej postępowej i miłującej pokój ludzkości (długotrwałe oklaski).

Wszystkim wiadomo, że Stany Zjednoczone rozpętują wysięg zbrodni, odgryzują się od zakazu broni atomowej i bakteriologicznej oraz od redukcji zbrojeń klasycznych, podczas gdy Związek Radziecki proponuje zakaz broni atomowej i bakteriologicznej oraz redukcję innych zbrojeń i sił zbrojnych.

Wszystkim wiadomo, że Stany Zjednoczone odmawiają zawarcia Paktu Pokoju, podczas gdy Związek Radziecki proponuje zawarcie takiego paktu.

Wszystkim wiadomo, że Stany Zjednoczone montują agresywne bloki przeciwko miłującym pokój narodom, podczas gdy układy zawarte przez Związek Radziecki z obcymi państwami mają na celu wyłącznie walkę przeciwko wznowieniu agresji japońskiej lub niemieckiej.

Wszystkim wiadomo, że Stany Zjednoczone napadły na Koreę i dążą do jej ujarznienia, podczas gdy Związek Radziecki od chwili zakończenia drugiej wojny światowej nigdzie nie prowadził żadnych działań wojennych.

Stany Zjednoczone dokonują agresji również przeciwko Chinom. Zagarnęły one odwiecznie chińską ziemię — wyspę Tajwan. Ich siły lotnicze bombardują terytorium chińskie, gwałcą wszystkie powszechnie przyjęte normy prawa międzynarodowego. Wszystkim wiadomo, że siły lotnicze ZSRR niktogo nie bombardują, że ZSRR nie zagarnął żadnych obcych terytoriów.

Takie są bezsporne fakty. Przechodząc do naszych stosunków z Anglią i Francją, należy powiedzieć, że stosunki te powinny być kształtowane się w myśl tych układow, które zostały przez nas zawarte z tymi państwami w czasie drugiej wojny światowej i które przewidują współpracę z tymi krajami w okresie powojennym. Jednakże rządy Anglii i Francji brutalnie naruszały te układy. Ci, którzy rządzą w Anglii i Francji, wbrew uroczystemu przyrzeczeniom o współpracy powojennej, udzielonym Związkowi Radzieckiemu w owym czasie, gdy prowadził on krwawą wojnę o wyzwolenie narodów Europy z niemieckiej niewoli faszystowskiej, włączyli się całkowicie do realizacji agresywnych planów imperialistów amerykańskich, wymierzonych przeciwko miłującym pokój państwom. Jest rzeczą zrozumiałą, że wobec takiego etanowiska rządów Anglii i Francji

sywnych działań. Jednakże pomimo ogromnych trudności, które sprawia maszyną do głosowania utworzona przez Stany Zjednoczone w Organizacji Narodów Zjednoczonych, Związek Radziecki broni tam pozycji pokoju, walczy o przyjęcie realnych, wypływających z obecnej sytuacji międzynarodowej, propozycji, zmierzających do okiełznania sił agresji, do zapobieżenia nowej wojnie i płożenia kresu działaniom wojennym tam, gdzie już się one odbywały.

Byłoby niesłuszne uważać, że wojna może być wymierzona tylko przeciwko państwu radzieckiemu. Jak wiadomo, pierwsza wojna światowa została przez imperialistów rozpętana na długo przed powstaniem ZSRR. Druga wojna światowa rozpoczęła się jako wojna między państwami kapitalistycznymi i same państwa kapitalistyczne silnie ucierpiały na skutek tej wojny. Sprzeczności rozdzielające obecnie oboz imperialistyczny mogą doprowadzić do wojny jednego państwa kapitalistycznego z drugim. Uwzględniając wszystkie te okoliczności, Związek Radziecki walczy o zapobieżenie wszelkiej wojnie między państwami, wypowiadając się za pokojowym uregulowaniem konfliktów i rozbieżności międzynarodowych.

Jednakże w swej polityce zmierzającej do zapewnienia długotrwałego pokoju Związek Radziecki znajduje się w obliczu faktu agresywnej polityki kół rządzących USA.

Wojownicze koła amerykańskie usiłują przy tym zważyć winę na niewinnego i wszelkimi sposobami rozdmuchują swą kłamliwą propagandę o rzekomej groźbie ze strony Związku Radzieckiego. Jeśli chodzi o te kłamliwe bajdurzenia o Związku Radzieckim, to byłoby śmieszne rozwodzić się na temat ich całkowitej bezpodstawności. Bezsporne fakty świadczą o tym, kto jest w rzeczywistości agresorem.

Wszystkim wiadomo, że Stany Zjednoczone rozpętują wysięg zbrodni, odgryzują się od zakazu broni atomowej i bakteriologicznej oraz od redukcji zbrojeń klasycznych, podczas gdy Związek Radziecki proponuje zakaz broni atomowej i bakteriologicznej oraz redukcję innych zbrojeń i sił zbrojnych.

Wszystkim wiadomo, że Stany Zjednoczone odmawiają zawarcia Paktu Pokoju, podczas gdy Związek Radziecki proponuje zawarcie takiego paktu.

Wszystkim wiadomo, że Stany Zjednoczone montują agresywne bloki przeciwko miłującym pokój narodom, podczas gdy układy zawarte przez Związek Radziecki z obcymi państwami mają na celu wyłącznie walkę przeciwko wznowieniu agresji japońskiej lub niemieckiej.

Wszystkim wiadomo, że Stany Zjednoczone napadły na Koreę i dążą do jej ujarznienia, podczas gdy Związek Radziecki od chwili zakończenia drugiej wojny światowej nigdzie nie prowadził żadnych działań wojennych.

Stany Zjednoczone dokonują agresji również przeciwko Chinom. Zagarnęły one odwiecznie chińską ziemię — wyspę Tajwan. Ich siły lotnicze bombardują terytorium chińskie, gwałcą wszystkie powszechnie przyjęte normy prawa międzynarodowego. Wszystkim wiadomo, że siły lotnicze ZSRR niktogo nie bombardują, że ZSRR nie zagarnął żadnych obcych terytoriów.

Takie są bezsporne fakty. Przechodząc do naszych stosunków z Anglią i Francją, należy powiedzieć, że stosunki te powinny być kształtowane się w myśl tych układow, które zostały przez nas zawarte z tymi państwami w czasie drugiej wojny światowej i które przewidują współpracę z tymi krajami w okresie powojennym. Jednakże rządy Anglii i Francji brutalnie naruszały te układy. Ci, którzy rządzą w Anglii i Francji, wbrew uroczystemu przyrzeczeniom o współpracy powojennej, udzielonym Związkowi Radzieckiemu w owym czasie, gdy prowadził on krwawą wojnę o wyzwolenie narodów Europy z niemieckiej niewoli faszystowskiej, włączyli się całkowicie do realizacji agresywnych planów imperialistów amerykańskich, wymierzonych przeciwko miłującym pokój państwom. Jest rzeczą zrozumiałą, że wobec takiego etanowiska rządów Anglii i Francji

(Ciąg dalszy na str. 4)

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP (b) na XIX Zjeździe Partii

Referat sekretarza KC WKP (b) G. M. Malenkowa

(Ciąg dalszy ze str. 3)
nasze stosunki z tymi krajami pozostawiają wiele do życzenia.

Stanowisko ZSRR wobec USA, Anglii, Francji i innych państw burżuazyjnych jest jasne, i na temat tego stanowiska niejednokrotnie z naszej strony składano oświadczenia. Związek Radziecki również obecnie gotów jest do współpracy z tymi państwami, mając na względzie przestrzeganie pokojowych norm międzynarodowych oraz zapewnienie długotrwałego pokoju (oklaski).

W stosunku do krajów pokonanych — Niemiec, Włoch i Japonii — Rząd Radziecki prowadzi politykę, różniącą się zasadniczo od polityki mocarstw imperialistycznych.

Obecność radzieckiego państwa socjalistycznego wśród zwycięzców stworzyła dla narodów państw pokonanych zupełnie nową niespotykaną dawniej w dziejach sytuację i możliwości. Polityka Państwa Radzieckiego otwiera przed każdym krajem, który podpisał bezwarunkową kapitulację, możliwość pokojowego, demokratycznego rozwoju, rozbudowy jego cywilnego przemysłu i rolnictwa, zbytu produkcji na rynkach zagranicznych, stworzenia narodowych sił zbrojnych niezbędnych dla obrony kraju. Zgodnie z porozumieniem poczdamskim, Związek Radziecki konsekwentnie prowadzi politykę, zmierzającą do jak najszybszego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, wycofania z Niemiec wszystkich wojsk okupacyjnych oraz do utworzenia jednolitych, niezależnych, pokojowych, demokratycznych Niemiec, mając na względzie, że istnienie takich Niemiec obok istnienia młującego pokój Związku Radzieckiego wyklucza możliwość nowych wojen w Europie i uniemożliwia ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata. (Długotrwałe oklaski).

Można mieć nadzieję, że naród niemiecki, przed którym stoi dylemat: albo pójść tą drogą, albo stać się landsknechtem imperialistów amerykańskich i angielskich, wybierze słuszną drogę — drogę pokoju! (Oklaski).

To samo należy powiedzieć również w stosunku do Włoch; bratniemu narodowi włoskiemu Związek Radziecki życzy całkowitego przywrócenia jego niezawisłości narodowej. (Oklaski).

Rząd Radziecki uważa, że Japonia również powinna stać się niezależnym, demokratycznym, pokojowym państwem, jak to przewidywały wspólne uchwały sojuszników. (Oklaski).

Rząd Radziecki odmówił podpisania jednostronnego traktatu podpisanego przez dyktatorów amerykańskich na konferencji w San Francisco, ponieważ traktat ten depcze zasady deklaracji kaliskiej i poczdamskiej, porozumienia jaltańskiego oraz zmierza do przekształcenia Japonii w amerykańską bazę wojenną na Dalekim Wschodzie. Narody Związku Radzieckiego żywią głęboki szacunek dla narodu japońskiego, który zmuszony jest znieść jarzmo obcej niewoli, oraz wierzą, że wywalczą on niezawisłość narodową swej ojczyzny i pójdzie drogą pokoju. (Oklaski).

Radziecka polityka pokoju i bezpieczeństwa narodów wychodzi z założenia, że pokojowe współistnienie kapitalizmu i komunizmu oraz ich współpraca jest całkowicie możliwa pod warunkiem istnienia obopólnej chęci współpracy, gotowości wykonywania przyjętych zobowiązań oraz przestrzegania zasady równouprawnienia i nieingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw.

Związek Radziecki zawsze wypowiadał się i obecnie wypowiada się za rozwojem handlu i współpracy z innymi krajami, bez względu na różnice systemów społecznych. Partia będzie prowadziła tę politykę również nadal na zasadzie wzajemnych korzyści. (Oklaski).

Podczas gdy wojownicze koła amerykańsko-angielskie twierdzą, że tylu wysięg zbrojeni zapewnia pełne rudnienie przemysłu krajów kapitalistycznych, w rzeczywistości istnieje inna perspektywa — perspektywa rozwoju i rozszerzenia stosunków handlowych między wszystkimi krajami, bez względu na różnicę ich systemów społecznych, co może dać na wiele lat zatrudnienie przemysłowi krajów wysoko uprzemysłowionych, zapewnić państwom mającym nadmiar produkcji jej

zbyt do innych państw, dopomóc w rozwoju ekonomiki krajów gospodarczo zacofanych i usprawnić tym samym długotrwałą współpracę ekonomiczną.

Całkowita jedynomyślność łączy Związek Radziecki w prowadzonej przez politykę pokojowej z innymi demokratycznymi, młującymi pokój państwami — Chińska Republika Ludowa, Polska, Rumunię, Czechosłowacją, Węgrami, Bułgarią, Albanią, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną, Mongolską Republiką Ludową. Stosunki ZSRR z tymi krajami stanowią wzór całkowitego nowych stosunków między państwami, w dziejach dotąd niespotykanych. Są one oparte na zasadach równouprawnienia, współpracy gospodarczej i poszanowania niezawisłości narodowej. Wierny układom o pomocy wzajemnej ZSRR udziela i udzielać będzie pomocy i poparcia w dalszym umocnieniu i rozwoju tych krajów. (Burzliwe oklaski).

Jesteśmy przekonani, że w pokojowym współzawodnictwie z kapitalizmem socjalistyczny system gospodarki będzie z roku na rok coraz dobitniej wykazywał swą wyższość nad kapitalistycznym systemem gospodarki. Ale nie zamierzamy wcale narzucać komukolwiek przemocy naszej ideologii lub naszego ustroju ekonomicznego. „Eksport rewolucji — to bzdura. Każdy kraj, jeśli tego zapragnie, sam dokona rewolucji, a jeśli nie zechce, to rewolucji nie będzie” — mówi towarzyszy Stalin.

Prowadząc nieugięte politykę pokojowej współpracy ze wszystkimi krajami, Związek Radziecki uwzględni jednocześnie istnienie niebezpieczeństwa nowej agresji ze strony rozwydrzonych podżegaczy wojennych. Dlatego też umacnia on

będzie umacniać swą obronność. (Oklaski).

Związek Radziecki nie boi się groźb podżegaczy wojennych. Naród nasz ma doświadczenie walki z agresorami i bić ich — to dla niego nie pierwszorzędna. Naród radziecki bił agresorów jeszcze w czasie wojny domowej, kiedy Państwo Radzieckie było młode i stosunkowo słabe, bił ich podczas drugiej wojny światowej i bić ich będzie również w przyszłości, jeżeli ośmielią się napaść na naszą Ojczyznę. (Długotrwałe oklaski).

Nie wolno nie uwzględniać faktów z przeszłości. A fakty te świadczą, że w wyniku pierwszej wojny światowej od systemu kapitalizmu odpadła Rosja, a w wyniku drugiej wojny światowej od systemu kapitalizmu odpadli już szereg krajów Europy i Azji. Istnieją wszelkie podstawy, aby przypuszczać, że trzecia wojna światowa spowoduje rozpad światowego systemu kapitalistycznego. (Długotrwałe oklaski).

Oto, że tak powiem, perspektywa wojny i jej następstw, jeżeli zostanie ona narzucona narodom przez podżegaczy wojennych, przez agresorów. Ale istnieje inna perspektywa, perspektywa utrzymania pokoju, perspektywa pokoju między narodami. Perspektywa ta wymaga zakazu propagandy wojennej zgodnie z uchwałą ONZ, zakazu broni atomowej i bakteriologicznej, konsekwentnej redukcji sił zbrojnych wielkich mocarstw, zawarcia paktu pokoju między mocarstwami, rozszerzenia stosunków handlowych między krajami, przywrócenia jednolitego rynku międzynarodowego oraz innych analogicznych środków zmierzających do umocnienia pokoju. (Długotrwałe oklaski).

Realizacja tych środków umocni pokój, wybawi narody od strachu

przed groźbą wojny, poloży kres niesłychanemu trwonieniu zasobów materialnych na zbrojenia i przygotowania do niszczycielskiej wojny oraz pozwoli wykorzystać te zasoby dla dobra narodów (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Związek Radziecki jest za realizacją tych środków, za perspektywą pokoju między narodami (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Zadania Partii w dziedzinie polityki zagranicznej

1. Kontynuować walkę przeciwko przygotowywaniu i rozpętywaniu nowej wojny, zespalać w imię utrzymania pokoju potężny antywojenny front demokratyczny, zacieśniać więzy przyjaźni i solidarności ze zwolennikami pokoju na całym świecie, wytrwale demaskować wszelkie przygotowania do nowej wojny, wszelkie knowania i intrygi podżegaczy wojennych;

2. prowadzić nadal politykę współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków rzeczowych ze wszystkimi krajami;

3. umacniać i rozwijać stosunki nierozwalnej przyjaźni z Chińską Republiką Ludową, z europejskimi państwami ludowo-demokratycznymi — z Polską, Czechosłowacją, Rumunią, Węgrami, Bułgarią, Albanią, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną i z Mongolską Republiką Ludową;

4. nieustannie umacniać potęgę obronną Państwa Radzieckiego i wzmacniać naszą gotowość do udzielenia drugoczącej pomocy wszelkim agresorom. (Burzliwe i długotrwałe oklaski).

II

Sytuacja wewnętrzna Związku Radzieckiego

Cechą charakterystyczną okresu sprawozdawczego jest dalsze umocnienie sytuacji wewnętrznej Związku Radzieckiego, rozwój całej gospodarki narodowej i kultury socjalistycznej.

W ciągu dwóch pierwszych lat po XVIII Zjeździe Partii masy pracujące naszego kraju kontynuowały pomyślnie realizację trzeciej pięcioletki i doprowadziły do dalszego umocnienia Związku Radzieckiego. W latach tych osiągnięto nowe sukcesy w rozwoju gospodarki narodowej.

Pokojową pracę ludzi radzieckich przerwała zdradziecka napaść Niemiec faszystowskich na ZSRR. Rozpoczął się trudny okres w dziejach Państwa Radzieckiego — okres Wielkiej Wojny Narodowej. W toku tej wojny klasa robotnicza, chłopstwo kolechowe, inteligencja radziecka — zarówno na froncie, jak i na zapleczu — wykazały wysoki poziom świadomości i wierność wobec swej Ojczyzny.

Zakończywszy wojnę historycznym zwycięstwem, Związek Radziecki wkroczył w nowy pokojowy okres swego rozwoju gospodarczego. W krótkim okresie Państwo Radzieckie o własnych siłach, własnymi środkami, bez pomocy z zewnątrz, odbudowało zrujnowaną wskutek wojny gospodarkę i pchnęło ją naprzód, przekraczając wskaźniki gospodarcze okresu przedwojennego.

Sukcesy na polu odbudowy przemysłu i rolnictwa pozwoliły już w 1947 roku na zniesienie kartkowego systemu zaopatrywania ludności w artykuły spożywcze i towary przemysłowe oraz na przeprowadzenie reformy walutowej. Posunięcia te, jak również przeprowadzona pięcioletnie obniżka cen artykułów spożywczych i towarów przemysłowych, zwiększyły siłę nabywczą rubla radzieckiego i zapewniły wzrost dobrobytu mas pracujących. W 1950 roku kurs rubla oparty został na złocie i podwyższony w stosunku do walut obcych.

Sukcesy osiągnięte w odbudowie i rozwoju ekonomiki umożliwiły Państwu Radzieckiemu przystąpienie do praktycznej realizacji nowych, ważnych zadań gospodarczych, między innymi takich, jak budowa potężnych elektrowni wodnych na Wołdze i Dnieprze, budowa wielkich kanałów dla żeglugi i irygacji, stworzenie ochronnych pasów leśnych na rozległym obszarze kraju.

Historyczne wydarzenia, jakie zaszły w okresie sprawozdawczym, do-

wiodły, że radziecki ustrój społeczny i państwowy jest nie tylko najlepszą formą organizacji ekonomicznej i kulturalnego rozwoju kraju w latach budownictwa pokojowego, lecz również najlepszą formą mobilizacji wszystkich sił narodu dla odparcia wroga w okresie wojny. Wydarzenia te dowiodły również ogromnego wzrostu aktywności politycznej mas pracujących, dalszego umocnienia jedności moralno-politycznej na-

1. Dalszy rozwój gospodarki narodowej ZSRR

A. Przemysł

W latach 5-letek przedwojennych zrealizowane zostało w ZSRR socjalistyczne uprzemysłowienie. Potężny przemysł stał się podstawą rozwoju całej gospodarki narodowej i przygotowania kraju do aktywnej obrony. Lata wojny potwierdziły ze szczególną siłą słusność linii generalnej naszej Partii, linii uprzemysłowienia kraju. Realizacja polityki uprzemysłowienia ZSRR miała decydujące znaczenie dla losów narodu radzieckiego i uratowała naszą ojczyznę przed ujarzmieniem.

W ciężkich warunkach wojny Partia potrafiła szybko przestawić przemysł na tory wojenne. Do wschodnich okręgów ewakuowano ze strefy działań wojennych urządzenia wszystkich najważniejszych zakładów przemysłowych. Państwo Radzieckie znalazło w latach wojny dość sił i środków nie tylko do szybkiego uruchomienia ewakuowanych zakładów, lecz również do przyspieszonej budowy nowych przedsiębiorstw, głównie zakładów ciężkiego przemysłu. Mimo przejściowej okupacji przez najeźdźców faszystowskich ważnych pod względem gospodarczym okręgów kraju, przemysł w toku wojny produkował dla frontu w rosnących z roku na rok ilościach wszystkie rodzaje uzbrojenia i amunicji.

Po zakończeniu wojny przemysł przeszedł od produkcji wojennej do produkcji cywilnej. Partia postawiła zadanie rozwinięcia na szeroką ska-

rodu radzieckiego, skupionego wokół Partii Komunistycznej, dalszego umocnienia braterskiej wspólnoty narodów ZSRR i pogłębienia patriotyzmu radzieckiego.

Naród nasz jest niezłomnie zdecydowany nadal bfiarnie pracować dla dobra ojczyzny socjalistycznej, zaszczepnie wykonać historyczne zadanie budowy społeczeństwa komunistycznego. (Burzliwe, długotrwałe oklaski).

Je przed wszystkim ciężkiego przemysłu, szczególnie hutnictwa, przemysłu paliw i energetyki, gdyż bez ciężkiego przemysłu nie można było rozwiązać zadania odbudowy i dalszego rozwoju gospodarki narodowej. Jednocześnie Partia zwróciła szczególną uwagę na zwiększenie produkcji towarów powszechnego użytku w celu podniesienia stopy życiowej ludności.

Trzeba było pewnego czasu, aby przywrócić przedwojenny poziom gospodarki narodowej. Poziom przedwojennego 1940 roku został osiągnięty i przekroczony w zakresie ogólnej rocznej produkcji przemysłowej w 1948 roku, w zakresie wydobycia węgla — w 1947 roku, produkcji stali i cementu — w 1948 roku, produkcji surowców i wydobycia ropy naftowej — w 1949 roku, produkcji obuwia — w 1950 roku, produkcji tkanin bawełnianych — w 1951 roku. Znaczy to, że wojna zahamowała rozwój naszego przemysłu o osiem — dziewięć lat, tj. w przybliżeniu o dwie pięcioletki.

W wyniku pomyślnej odbudowy i rozwoju przemysłu w latach powojennych mamy w chwili obecnej znacznie wyższy, w porównaniu z okresem przedwojennym, poziom produkcji przemysłowej. Oto dane w tej sprawie:

Wzrost produkcji przemysłowej ZSRR (w proc. w stosunku do 1940 roku):

Lata:	1940	1944	1945	1946	1947	1948	1949	1950	1951	1952
Cały przemysł	100	104	92	77	93	118	141	173	202	223
w tym:										
„grupa a” produkcja środków produkcji	100	136	112	82	101	130	163	205	239	267
„grupa b” produkcja środków konsumcji	100	54	59	67	82	99	107	123	143	156

Z powyższych danych wynika, że w latach 1945 i 1946 nastąpił spadek poziomu produkcji przemysłowej. Było to związane z faktem, że produkcja sprzętu wojennego uległa po zakończeniu wojny gwałtownej redukcji, przestawienie zaś przemysłu na tory produkcji pokojowej wymagało pewnego czasu. Powojenna przebudowa produkcji przemysłowej została zasadniczo zakończona w ciągu 1946 roku, po czym produkcja naszego przemysłu zaczęła rosnąć w szybkim tempie i w 1951 roku jej ogólne rozmiary przekroczyły poziom 1940 roku przeszło dwukrotnie. W 1952 roku osiągnięto nowe sukcesy w rozwoju naszego przemysłu.

Jak wiadomo, plan bieżącego roku dla przemysłu jako całości jest nie tylko pomyślnie wykonywany, lecz wykonywany z nadwyżką. Istnieją przeto wszelkie podstawy, by uważać, że w roku 1952 produkcja przemysłowa będzie blisko 2,3 raza większa niż w 1940 roku.

Szczególnie szybko rozwija się przemysł produkujący środki produkcji, którego ogólna produkcja w 1951 roku przekroczyła poziom przedwojenny 2,4 raza, a w 1952 roku przekroczy ten poziom blisko 2,7 raza. W 1952 roku wyprodukuje się: 25 mln. ton surowki, czyli o około 70 proc. więcej niż w 1940 roku; 35 mln. ton stali, czyli blisko o 90 proc. więcej niż w roku 1940; 27 mln. ton wyrobów walcowanych, czyli przeszło 2 razy więcej niż w 1940 roku; 300 mln. ton węgla, czyli przeszło o 80 proc. więcej niż w 1940 roku. — 47 mln. ton ropy naftowej, czyli przeszło o 50 proc. więcej niż w 1940 roku — 117 miliardów KWh energii elektrycznej tj. 2,4 raza więcej niż w 1940 roku; maszyn i urządzeń wyprodukuje się przeszło 3 razy więcej niż w 1940 roku. Jeśli idzie o roczny przyrost produkcji najważniejszych gałęzi przemysłu, to mieliśmy w ciągu ostatnich lat znacznie większe rozmiary tego przyrostu niż w okresie przedwojennym. Tak np. w 1949—1951, tj. od chwili, gdy przedwojenny poziom produkcji przemysłowej nie tylko został osiągnięty, ale przekroczony, przyrost wytopu surowki wynosił 8 mln. ton, przyrost wytopu stali — 13 mln. ton i przyrost produkcji wyrobów walcowanych — 10 mln. ton, podczas gdy w latach przedwojennych przyrost takich rozmiarów osiągnięto w zakresie wytopu surowki w ciągu 8 lat, wytopu stali — w ciągu 9 lat, a produkcji wyrobów walcowanych — w ciągu 12 lat. Przyrost wydobycia węgla w ciągu wymienionych trzech lat wyniósł 74 mln. ton, a przyrost wydobycia ropy naftowej — 13 mln. ton. Przyrost takich rozmiarów osiągnięto w latach przedwojennych w zakresie wydobycia węgla w ciągu 6 lat, a wydobycia ropy naftowej — w ciągu 10 lat.

Przyrost produkcji energii elektrycznej w ciągu tych trzech lat wyniósł 37 miliardów KWh; przyrost produkcji energii elektrycznej takich rozmiarów w latach przedwojennych osiągnięto w ciągu 9 lat.

Wzrost produkcji środków produkcji oraz wzrost produkcji rolnej stworzyły mocną bazę dla rozwoju przemysłu produkującego artykuły konsumcyjne. Ogólna produkcja tego przemysłu była w 1951 roku o 43 proc. większa niż w 1940 roku, a w roku 1952 będzie w przybliżeniu o 60 proc. większa niż w 1940 roku. W 1952 roku wyprodukuje się: 2 góra 5 mld. metrów tkanin bawełnianych, czyli o ok. 30 proc. więcej niż w 1940 roku; prawie 190 mln. metrów tkanin wełnianych, czyli o ok. 60 proc. więcej niż w 1940 roku; 218 mln. metrów tkanin jedwabnych, czyli 2,8 raza więcej niż w 1940 roku; 250 mln. par obuwia skórzanego, czyli o około 20 proc. więcej niż w 1940 roku; 125 mln. par obuwia gumowego, czyli o 80 proc. więcej niż w 1940 roku; przeszło 3.300 tys. ton cukru, czyli o przeszło 50 proc. więcej niż w 1940 roku; ponad 380 tys. ton masła wyprodukowanego przez przemysł (nie licząc znacznej ilości masła produkcji domowej), co przewyższy przedwojenny poziom przemysłowej produkcji masła o przeszło 70 proc.

(Ciąg dalszy na str. 5)

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP (b) na XIX Zjeździe Partii

Referat sekretarza KC WKP (b) G. M. Malenkowa

(Ciąg dalszy ze str. 4).

W wyniku pomyślnej odbudowy i rozwoju przemysłu w okresie powojennym produkcja przemysłowa w ZSRR na głowę ludności przewyższa obecnie poziom przedwojenny. Tak np. produkcja energii elektrycznej na głowę ludności przewyższała w 1951 roku przeszło dwukrotnie poziom 1940 roku, wytop surówki — o 50%, wytop stali — o 70%, wydobywanie węgla — o 60%, produkcja cementu — przeszło dwukrotnie, produkcja tkanin bawełnianych — o 20%, produkcja tkanin wełnianych — o ponad 60%, produkcja papieru — o 70% itd.

W okresie sprawozdawczym, zwłaszcza w latach powojennych, rozszerzyła się znacznie i umocniła produkcyjno-techniczna baza naszego przemysłu zarówno dzięki budowie nowych, jak też dzięki rekonstrukcji czynnych przedsiębiorstw. Z ogólnej sumy około 500 mld. rubli, zainwestowanych w gospodarce narodowej tylko w latach 1946-1951 zainwestowano w przemysł ponad 320 mld. rubli. W ciągu tego okresu w ZSRR odbudowano, zbudowano i oddano do użytku około 7 tys. wielkich państwowych przedsiębiorstw przemysłowych. Zasoby produkcyjne przemysłu wzrosły w 1952 roku o 77 proc. w porównaniu z 1940 rokiem.

Ale w grę wchodzi tu nie tylko ilościowy wzrost zasobów produkcyjnych.

Rysem charakterystycznym ubiegłego okresu był również dalszy techniczny postęp przemysłu. W odróżnieniu od krajów kapitalistycznych, gdzie zachodzą periodyczne przerwy w rozwoju techniki, związane z niszczeniem sił wytwórczych społeczeństwa na skutek kryzysów ekonomicznych, w ZSRR, gdzie takich kryzysów nie ma, odbywa się nieprzerwane doskonalenie produkcji na bazie najwyższej techniki, na podstawie osiągnięć przodującej nauki radzieckiej.

W latach powojennych wszystkie gałęzie przemysłu wyposażono w nowe maszyny i mechanizmy, zastosowano doskonalsze procesy technologiczne, wprowadzono racjonalniejszą organizację produkcji. Park obrabiarzy dzięki uzupełnieniu nowymi, bardziej wydajnymi obrabiarzami, zwiększył się w tym okresie 2,2 raza. Krajowy przemysł budowy maszyn tylko w ciągu ostatnich trzech lat wyprodukował około 1.600 nowych typów maszyn i mechanizmów.

W walce o dalszy postęp techniczny wielką rolę przypada naszej nauce, która przez swoje odkrycia pomaga narodowi radzieckiemu pełniej ujawniać i lepiej wykorzystywać bogactwa i siły przyrody. W okresie powojennym uczeni nasi pomyślnie rozwiązywali wiele problemów naukowych o wielkim znaczeniu dla gospodarki narodowej. Najważniejszym osiągnięciem nauki radzieckiej w tym okresie jest odkrycie metod produkcji energii atomowej. W ten sposób nasza nauka i technika zlikwidowała monopol USA w tej dziedzinie i zadała poważny cios podlegaczom wojennym, którzy usiłowali wykorzystywać tajemnicę produkcji energii atomowej i posiadanie broni atomowej jako środek szantażu i zastraszenia innych narodów. Państwo Radzieckie rozporządza realnymi możliwościami produkcji energii atomowej, jest głęboko zainteresowane w tym, aby ten nowy rodzaj energii wykorzystywać w celach pokojowych, dla dobra ludzkości, gdyż takie wykorzystanie energii atomowej rozszerza bezgranicznie władzę człowieka nad żywiołowymi siłami przyrody, otwiera przed ludzkością kolosalne możliwości wzrostu sił produkcyjnych, technicznego i kulturalnego postępu, zwiększenia bogactwa społecznego.

O wielkich osiągnięciach radzieckiej nauki i techniki świadczy coroczne przyznawanie nagród stalinowskich za wybitne prace naukowe, wynalazki i gruntowne udoskonalenia metod pracy produkcyjnej. Z zaszczytnym mianem Laureata Nagrody Stalinskiej nadano 8.470 pracowników nauki, przemysłu, transportu i rolnictwa.

Doniosłym momentem w rozwoju przemysłu jest fakt, że w minionym okresie w szybkim tempie rozwijał się przemysł we wschodnich okre-

gach ZSRR, wskutek czego zmieniło się poważnie rozmieszczenie naszego przemysłu. We wschodnich okęgach — w okęgach nadwołżańskich, na Uralu, Syberii, na Dalekim Wschodzie, w Kazachskiej SRR i w republikach związkowych Azji Środkowej powstała potężna baza przemysłowa w tych okęgach zwiększyła się do 1952 roku trzykrotnie w porównaniu z 1940 rokiem. W roku 1951 wschodnie okęgi dały około 1/3 całej przemysłowej produkcji ZSRR, przeszło połowę całej ilości stali i wyrobów walcowanych, prawie połowę całej ilości węgla i ropy naftowej i przeszło 40 proc. energii elektrycznej.

Takie są zasadnicze wyniki rozwoju przemysłu ZSRR w okresie sprawozdawczym.

Zadania w dziedzinie rozwoju naszego przemysłu na najbliższe lata są wyłuszczone w projekcie dyktaw w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR, przedstawionym Zjazdowi do rozpatrzenia. Zadania te polegają na tym, aby podnieść poziom produkcji przemysłowej w 1955 roku w porównaniu z rokiem 1950, w przybliżeniu o 70 proc., przy czym produkcja środków produkcji powinna wzrosnąć w przybliżeniu o 80 proc., a produkcja artykułów konsumpcyjnych w przybliżeniu o 65 proc. Takie zadanie w zakresie wzrostu produkcji przemysłowej oznacza, że w 1955 roku produkcja przemysłowa wzrosła trzykrotnie w porównaniu z 1940 rokiem.

Pięcioletni plan oznacza nowy wielki krok naprzód na drodze rozwoju naszego kraju od socjalizmu do komunizmu (okłaski).

Przemysł nasz rozporządza wszystkimi możliwościami, by wykonać stojące przed nim zadania. Obecnie wszystkie gałęzie przemysłu wyposażone są w doskonalszą technikę, posiadają wykwalifikowane kadry robotników i pracowników inżyniersko-technicznych, przedsiębiorstwa nie odczuwają braku surowców i materiałów. Chodzi teraz o to, aby wykorzystać w pełni te możliwości, zdecydowanie usuwać niedociągnięcia w pracy, wykrywać nie wykorzystane rezerwy produkcyjne i przekształcać je w potężne źródło rozwoju gospodarki narodowej.

Przemysł rokrocznie nie tylko wykonuje, lecz i przekracza plany państwowe. Za zbiorczymi wskaźnikami dobrej pracy przemysłu jako całości ukrywa się jednak kiepska praca wielu przedsiębiorstw nie wykonujących zadań państwowych, wskutek czego w gospodarce narodowej mamy niedobór pewnej ilości produktów. Ministerstwa zaś nie podejmują należytych kroków, które by zapewniły wykonanie planu przez każde przedsiębiorstwo, a zamiast tego przerzucają często zadania z przedsiębiorstw źle pracujących na przedsiębiorstwa przodujące. Tak więc przedsiębiorstwa, które pracują źle, żyją kosztem przodujących przedsiębiorstw.

Jedną z głównych przyczyn niewykonania planów państwowych jest nierównomierna produkcja przedsiębiorstw w ciągu miesiąca. Partia zwracała nieraz uwagę działaczy placówek gospodarczych na te niedociągnięcia. Jednakże jeszcze teraz wiele przedsiębiorstw pracuje zrywalami. Niemal połowę planowej produkcji miesięcznej wykonują one dopiero w trzeciej dekadzie. Prowadzi to do niewykorzystania mocy produkcyjnych do stosowania robót nadliczbowych, do wzrostu ilości wybrakowanej produkcji i zakłóca pracę przedsiębiorstw uzupełniających się.

Niektóre przedsiębiorstwa, chcąc wykonać plan produkcji globalnej, pozwalają sobie na antypaństwową praktykę ponadplanowego produkowania wyrobów o drugorzędnym znaczeniu kosztem niewykonania zadań w dziedzinie produkcji wyrobów najważniejszych, przewidzianych przez plan państwowy.

W szeregu gałęzi przemysłu naruszane są wymogi dyscypliny państwowej co do jakości produkcji. Zdarzają się fakty dostarczania konsumentom wyrobów i towarów w złym gatunku, nie odpowiadających ustalonym standardom i warunkom technicznym. Przedsiębiorstwa budowy maszyn wprowadzają częstokroć do produkcji maszyny konstrukcyjne niecałkowicie wykończone, nie odpowiadające warunkom eksploatacji. W przedsiębiorstwach lekkiego

przemysłu wielka jest jeszcze ilość produkowanych wyrobów gorszego gatunku. Wszystko to wyrządza szkoda gospodarce narodowej.

Nie wolno tolerować takich niedociągnięć w pracy przemysłu. Plan państwowy — to ustawa. Wszystkie przedsiębiorstwa obowiązane są wykonywać wytyczone im zadania państwowe i zaopatrywać gospodarce narodową w potrzebną jej produkcję. Działacze gospodarzy i organizacje partyjne obowiązani są zapewniać wykonanie planu przez każde przedsiębiorstwo nie tylko co do produkcji globalnej, lecz bezwzględnie również co do produkcji wszystkich wyrobów przewidzianych w planie państwowym, walcząc o systematyczne podnoszenie jakości produkcji, ujawniać i całkowicie usuwać przyczyny utrudniające normalną pracę przedsiębiorstw.

Szczególną uwagę należy poświęcać zadaniu zapewnienia dalszego wszechstronnego wzrostu wydajności pracy we wszystkich gałęziach przemysłu.

Partia nasza na wszystkich etapach budownictwa socjalistycznego nieugięcie walczyła o systematyczne podnoszenie wydajności pracy jako o najważniejszy warunek wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej. Tym właśnie przede wszystkim tłumaczą się ogromne sukcesy osiągnięte w rozwoju produkcji ZSRR. W okresie od 1940 do 1951 r. wydajność pracy w przemyśle wzrosła o 50 proc. przy czym przyrost produkcji przemysłowej w ciągu tego okresu w 70 proc. uzyskano dzięki wzrostowi wydajności pracy. Wydajność pracy w budownictwie zwiększyła się w tymże okresie o 36 proc.

Szybki wzrost wydajności pracy w ZSRR jest przede wszystkim wynikiem szerokiego zastosowania w gospodarce narodowej nowej techniki i nowoczesnych procesów technologicznych, wynikiem mechanizacji i elektryfikacji produkcji, zwłaszcza zaś mechanizacji pracochłonnych i ciężkich robót, jak również wynikiem lepszej organizacji pracy, wzrostu ogólnego poziomu wykształcenia i kultury mas pracujących i podniesienia ich kwalifikacji produkcyjnych. Socjalistyczny system gospodarki otwiera nieograniczone pole dla zastosowania najnowocześniejszej techniki. W ZSRR maszyny nie tylko oszczędzają pracę, lecz równocześnie czynią pracę robotników lżejszą, dzięki czemu w warunkach gospodarki socjalistycznej, w odróżnieniu od warunków kapitalizmu, robotnicy bardzo chętnie używają maszyn w procesie pracy. Robotnik radziecki jest bezpośrednio zainteresowany w zwiększeniu wydajności pracy, wie bowiem, że przez to wzmacnia się potęga ekonomiczna ZSRR i podnosi się stopa życiowa mas pracujących. Jedność interesów państwa i narodu stwarza podwaliny wysokiej wydajności pracy społecznej w warunkach socjalizmu.

Jednakże istniejące w naszym przemyśle możliwości wzrostu wydajności pracy nie są jeszcze bynajmniej całkowicie wykorzystywane. Świadczy o tym przede wszystkim niewykonanie planów w dziedzinie wydajności pracy przez wiele przedsiębiorstw. Należy stwierdzić, że ministerstwa zajmują się tą tak ważną sprawą w stopniu niedostatecznym; zamiast zapewnić wykonanie zadań w dziedzinie wydajności pracy przez każde przedsiębiorstwo, ministerstwa zadawały się często przeciećnymi wskaźnikami, osiągniętymi w danej gałęzi jako całości, nie podejmując należytych kroków, aby podciągnąć przedsiębiorstwa pozostające w tyle do poziomu przedsiębiorstw przodujących.

W wielu przedsiębiorstwach wzrost wydajności pracy ulega zahamowaniu wskutek złego wykorzystania posiadanych środków mechanizacji: zdarzają się niedopuszczalne fakty niedbałego i hezbońskiego stosunku do urządzeń technicznych. Mechanizacja produkcji powinna nieuchronnie w każdym przedsiębiorstwie zwalniać część robotników, aby móc ich wykorzystywać zarówno dla rozszerzenia produkcji w danym przedsiębiorstwie, jak i do pracy w nowych przedsiębiorstwach. Tymczasem niektórzy kierownicy przedsiębiorstw, zamiast zapewnić należyte wykorzystanie środków mechanizacji i podnieść w ten sposób wydajność pracy, organizują częstokroć pracę na starą modłę z szerokim zastosowaniem pracy ręcznej.

Poważnym brakiem w dziedzinie mechanizacji produkcji jest również to, że przy mechanizowaniu procesów produkcyjnych, niektóre odcinki pozostają bądź całkiem nie zmechanizowane, bądź też są zmechanizowane w stopniu niedostatecznym. W wielu przedsiębiorstwach przy wysokim poziomie mechanizacji podstawowych procesów produkcyjnych, słabo zmechanizowane są roboty pomocnicze, a między innymi takie roboty pracochłonne jak podnoszenie, przenoszenie i ładowanie surowców, materiałów i wyrobów.

Wszystko to zmniejsza ogólny efekt ekonomiczny mechanizacji i zakłóca normalny bieg produkcji. Wzrost wydajności pracy ulega również zahamowaniu wskutek tego, że w wielu przedsiębiorstwach i na budowach organizacja pracy postawiona jest w sposób niezadowolający, wskutek czego dochodzi do wielkiego marnotrawstwa czasu roboczego. Ministerstwa określają częstokroć liczbę robotników w przedsiębiorstwach i na budowach bez wystarczającego zbadania rzeczywistych potrzeb, bez sprawdzenia, czy siła robocza wykorzystywana jest właściwie. W przedsiębiorstwach, a zwłaszcza na budowach, wciąż jeszcze istnieje „płynność“ siły roboczej, co wyrządza produkcji poważną szkodę.

Duże znaczenie dla podniesienia wydajności pracy ma normowanie techniczne. Tymczasem w wielu przedsiębiorstwach normowanie techniczne postawione jest w sposób nie zadawalający, wciąż jeszcze przeważa stosowanie norm zbyt niskich, tzw. norm doświadczalno - staty-

stycznych, które nie odpowiadają współczesnemu poziomowi techniki produkcji, nie odczwierciedlają doświadczenia przodujących robotników i nie pobudzają do wzrostu wydajności pracy. Odsetek norm doświadczalno - statystycznych jest bardzo wysoki i w wielu przedsiębiorstwach wynosi przeszło 50% wszystkich obowiązujących norm produkcyjnych.

Zadanie organizacji partyjnych, gospodarczych i związkowych polega na tym, by szybko usuwać przyczyny przeszkadzające wzrostowi wydajności pracy i zapewniać we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej, w każdym przedsiębiorstwie, na każdym odcinku produkcji wykonanie i przekroczenie zadań w dziedzinie wzrostu wydajności pracy. Trzeba zdecydowanie usuwać niedociągnięcia w dziedzinie wykorzystania posiadanej przez nas bogatej techniki, z uporem wprowadzać w życie program mechanizacji kompleksowej i automatyzacji procesów produkcyjnych, stosować szerzej we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej najnowsze osiągnięcia nauki i techniki, doskonalić systematycznie formy i metody organizacji pracy i produkcji, usprawniać wykorzystanie siły roboczej.

Towarzysze! Nasz przemysł rośnie, rozwija się i staje się coraz potężniejszy i coraz doskonalszy technicznie. Będziemy również nadal rozwijać wszechstronnie siły wytwórcze naszego socjalistycznego przemysłu, jako podstawy potęgi naszej ojczyzny i wzrostu dobrobytu materialnego narodu radzieckiego (długotrwałe okłaski).

B. Rolnictwo

W dalszym ciągu swego przemówienia G. M. Malenkow oświadczył:

Do początku okresu sprawozdawczego, to jest do chwili, kiedy odbywał się XVIII Zjazd Partii, ustrój kolchozowy w naszym kraju okrzepł ostatecznie, kolchozy umocniły się i socjalistyczny system rolnictwa utwierdził się jako jedyna forma rolnictwa.

Wojna powstrzymała na pewien czas rozwój rolnictwa i zadała mu wielkie straty, zwłaszcza w rejonach okupowanych, gdzie zaborcy hitlerowscy zniszczyli i rozgrabili kolchozy, MTS i sowchozy. Jednak mimo olbrzymich trudności okresu wojennego kolchozy i sowchozy rejonów wschodnich nieprzerwanie zaopatrywały armię i ludność w żywność, a przemysł lekki — w surowce. Bez ustroju kolchozowego, bez pełnej poświęcenia pracy kolchoźników i kolchoźnic, bez ich wysokiej świadomości politycznej i sprawności organizacyjnej nie potrafilibyśmy rozwiązać tego niezmiernie trudnego zadania.

Z chwilą przejścia do budownictwa pokojowego, przed Partią stanęło zadanie jak najszybszej odbudowy i dalszego podniesienia rolnictwa. Szczególną troską Partii w okresie powojennym było organizacyjno-gospodarcze umocnienie kolchozów, okazanie im pomocy w odbudowie i dalszym rozwoju gospodarki społecznej i podniesienie na tej podstawie dobrobytu materialnego chłopstwa kolchozowego. Dla dalszego rozwoju sił wytwórczych rolnictwa duże znaczenie miało scalenie małych kolchozów, ponieważ wielkie kolchozy mogą pomyślniej rozszerzać i udoskonalać gospodarke społeczną. Obecnie mamy 97 tysięcy scalonych kolchozów zamiast 254 tys. małych kolchozów na 1 stycznia 1950 roku.

W wyniku realizacji kroków podjętych przez Partię i Rząd przewyższono pomyślnie w rolnictwie trudności wywołane przez wojnę i wynikiem w 1946 roku wskutek silnej posuchy, tak że przedwojenny poziom produkcji rolnictwa został w krótkim czasie przywrócony i przekroczony.

W latach powojennych w szybkim tempie przywracano obszary zasiewów, wzrastały plony i zwiększała się globalna produkcja zbóż, upraw przemysłowych, pastewnych, warzywnych i innych roślin uprawnych. Obszary zasiewów wszystkich roślin uprawnych w 1952 roku przekroczyły poziom przedwojenny o 5,3 miliona ha.

Produkcję zbóż doprowadzono do poprzedniego poziomu w trzecim roku po zakończeniu wojny, a w latach następnych wzrastała ona przy jed-

noczesnym dużym wzroście ilości zboża towarowego. W bieżącym 1952 roku globalne zbiory zboża wyniosły 8 miliardów pudów (burzliwe okłaski), przy czym globalne zbiory najważniejszej rośliny spożywczej — pszenicy, zwiększyły się w porównaniu z 1940 rokiem o 48 proc. (okłaski).

W ten sposób problem zbożowy uważany poprzednio za najostrejszy i najpoważniejszy, został pomyślnie rozwiązany, rozwiązany ostatecznie i raz na zawsze (burzliwe, długotrwałe okłaski).

W okresie powojennym w szczególności szybkim tempie rozwijała się produkcja bawełny i buraka cukrowego: w 1951 roku globalna produkcja włókna bawełny przekroczyła poziom przedwojenny o 46 proc., a buraka cukrowego — o 31 proc. W roku bieżącym wyhodowano jeszcze bogatsze plony tych najważniejszych roślin.

W roku bieżącym, jak i w latach poprzednich, realizowane są pomyślnie państwowe plany skupu zboża, skupu bawełny, buraków cukrowych, nasion olejnych, ziemniaków, warzyw i innej produkcji roślinnej, jak również produkcji hodowlanej.

Nasze rolnictwo staje się coraz bardziej wyspecjalizowane, bardziej produktywnie i daje coraz więcej produkcji towarowej. Trzeba zrozumieć też niezmiernie ważną właściwość w rozwoju naszego rolnictwa. Obecnie, kiedy problem zbożowy został pomyślnie rozwiązany, nie wolno już po staremu oceniać osiągnięć rolnictwa tylko według ilości produkowanego zboża. Jak widać z przytoczonych danych, oprócz sukcesów w dziedzinie produkcji zboża, osiągnęliśmy wielkie sukcesy w rozwoju produkcji bawełny, buraka cukrowego, roślin olejnych, pastewnych i innych roślin uprawnych. Nasze obecne rolnictwo stało się jakościowo inne, różni się ono gruntownie od dawnego, mało produktywnego, ekstensywnego rolnictwa. Podczas, gdy obszary zasiewów wszystkich roślin uprawnych w ZSRR wzrosły w 1952 roku w porównaniu z 1913 rokiem 1,4 raza, przy czym obszary zasiewów zbóż wzrosły o 5 proc., to obszary zajęte pod uprawy przemysłowe i warzywniczo - arbuzowe zwiększyły się więcej niż 2,4 raza, a obszary zajęte pod rośliny pastewne ponad 11 razy. Z ogólnej wartości towarowej produkcji roślinnej przeszło 40 proc. przypada obecnie na uprawy przemysłowe. Byłoby zatem poważnym błędem oceniać sukcesy rolnictwa tylko na podstawie poziomu produkcji zboża.

W okresie powojennym wiele uwagi udzielano wyposażeniu rolnictwa

(Ciąg dalszy na str. 6)

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP (b) na XIX Zjeździe Partii

Referat sekretarza KC WKP (b) G. M. Malenkowa

(Ciąg dalszy ze str. 5)

w nową technikę. Nie moglibyśmy bez tego rozstrzygnąć w szybkim tempie rozwoju gospodarki rolnej. W okresie tym park maszynowo - traktorowy uzupełniony został wielką ilością nowych, bardziej udoskonalonych traktorów gąsienicowych z silnikami Diesla, kombajnów samobieżnych, kosiarek, kombajnów buńczucznych, lnarskich i do sprzętu bawełny oraz innych maszyn o wysokiej wydajności. Ogólna moc parku traktorów w MTS i sowchozach wzrosła w porównaniu z okresem przedwojennym o 59 proc., a kombajnów — o 5 proc. Rolnictwo otrzymało wiele nowych maszyn dla mechanizacji pracochłonnych procesów w hodowli. W związku ze znacznym rozszerzeniem mechanizacji prac w gospodarce rolnej i leśnej, rozbudowano w okresie powojennym sieć ośrodków maszynowo - traktorowych, zorganizowano znaczną ilość nowych stacji ochrony lasów.

Sukcesy osiągnięte w rozwoju rolnictwa w okresie powojennym stworzyły warunki dla rozwiązania w gospodarce rolnej jeszcze większych zadań. Interesy gospodarki narodowej i zadania dalszego podniesienia dobrobytu narodu radzieckiego wymagają jeszcze większego podniesienia produkcji rolnej.

Projekt dyrektyw w sprawie pięcioletniego planu przewiduje zwiększenie w ciągu 5 lat globalnych zbiorów: zbóż o 40—50 proc., w tym pszenicy o 55—65 proc., wólk bawełny o 55—65 proc., włókna lnianego o 40—50 proc., buraka cukrowego o 65—70 proc., słonecznika o 50—60 proc., ziemniaków o 40—45 proc. i wzrost produkcji upraw pastewnych w przybliżeniu 2—3 razy.

Obecnie, gdy osiągnięto i przekroczono przedwojenny poziom obszaru zasiewów, jedynie słuszną linią w dziedzinie zwiększenia produkcji rolnictwa jest dalsze, wszechstronne podnoszenie urodzajności.

W okresie powojennym w związku z poważnymi sukcesami rozwoju rolnictwa zadanie wszechstronnego rozwoju hodowli stało się centralnym zadaniem Partii i państwa w gospodarce rolnej. W okresie od lipca 1945 r. do lipca 1952 r. pogłowia bydła w ZSRR wzrosło o 13,4 miliona sztuk, owiec — o 41,8 miliona, trzody chlewnej — o 21,2 miliona i koni — o 5,6 miliona.

Obecnie hodowla kolchozowa wraz z sowchozową zajmuje w kraju dominujące miejsce zarówno pod względem ciężaru gatunkowego jeśli chodzi o ogólny stan pogłowia bydła, jak i pod względem wydajności produkcji hodowlanej. Globalna i towarowa produkcja mięsa, mleka, masła, jaj, wełny i skór przekroczyła w ZSRR poziom przedwojenny. (Oklaski).

W celu zaspokojenia rosnących potrzeb ludności w dziedzinie artykułów hodowlanych, a przemysłu lekkiego w dziedzinie surowców konieczne jest osiągnięcie dalszego znacznego rozwoju hodowli.

Wielkie znaczenie dla dalszego rozwoju gospodarki rolnej ma budowa urządzeń irygacyjnych i zakładanie leśnych pasów ochronnych. Już w latach przedwojennych zbudowano znaczną ilość wielkich systemów irygacyjnych wyposażonych w nowoczesną technikę oraz zrekonstruowano stare systemy irygacyjne, dzięki czemu obszar faktycznie nawadnianych gruntów w republikach Azji Środkowej i w innych częściach ZSRR zwiększył się półtora-krotnie, co pozwoliło na pomyślne rozwiązanie tak ważnego zadania, jak znaczne zwiększenie produkcji bawełny. Rozpoczęto też prace nad zakładaniem leśnych pasów ochronnych.

W latach powojennych prace nad budową urządzeń irygacyjnych i nad zakładaniem leśnych pasów ochronnych rozwinęły się na jeszcze większą skalę. Wielkie systemy irygacyjne budowane są w republikach kaukaskich, gdzie obszar faktycznie nawadnianych ziem zwiększył się w najbliższych latach w wyniku tych prac przeszło półtora-krotnie. Począwszy od 1947 r. prowadzone są prace nad irygacją gruntów o wysokiej urodzajności, ale narazonych na posuchę, w centralnej strefie czarnoziemiu, w obwodach kurskim, orłowskim, woroneskim i tambowskim, by uzyskać trwałe plony zbóż, roślin przemysłowych i innych roślin uprawnych. Począwszy od 1948 r. prowadzone są na wielką skalę prace nad założeniem na stepowych i leśno-stepo-

wych obszarach europejskiej części ZSRR wielkich państwowych leśnych pasów ochronnych, ochronnych pasów leśnych w kolchozach i sowchozach oraz nad budową stawów i zbiorników wodnych. W ciągu ostatnich 3 i pół lat kolchozy, sowchozy i gospodarstwa leśne zajęły w celach ochronnych obszar 2,6 mln. ha i zbudowały przeszło 12 tysięcy stawów i zbiorników wodnych. W strefach o nadmiernej wilgotności gleby, przede wszystkim na Białorusi i w republikach nadbałtyckich prowadzone są, podobnie jak przed wojną, rozległe prace nad osuszaniem bagien i gruntów zabagnionych.

Wielkie perspektywy otwierają się przed rolnictwem dzięki budowie gigantycznych elektrowni wodnych i systemów irygacyjnych na Wołdze, na Donie, Dnieprze i Amu-Darii oraz w związku z uruchomieniem Wołżańsko-Dońskiego Kanału Żeglownego imienia W. I. Lenina. Zbudowanie tych elektrowni i systemów irygacyjnych zapewni nawodnienie nowych gruntów na obszarze przeszło 6 milionów ha, nawodnienie pastwisk metodą selektywną, na obszarze 22 milionów ha stwarza szerokie możliwości elektryfikacji produkcji rolnej, wprowadzenia orki elektrycznej, zastosowania kombajnów elektrycznych i innych maszyn rolniczych zasilanych prądem elektrycznym.

Jednocześnie z budową urządzeń irygacyjnych na wielką skalę na wszystkich gruntach nawadnianych skutecznie realizuje się przejście na nowy system irygacji, przy którym znacznie zwiększa się obszar pól nawadnianych w drodze lepszego rozmieszczenia drobnej sieci irygacyjnej. Zmniejszenie na polach liczby stałych kanałów zraszających oraz zastąpienie ich kanałami tymczasowymi, co umożliwiła pełniejsze wykorzystanie nawadnianych gruntów i wody używanej do zraszania, stwarza lepsze warunki mechanizacji rolnictwa, korzystającego z urządzeń irygacyjnych.

Dzięki wykonaniu zaplanowanych wielkich prac nad rozwojem irygacji, nad zakładaniem leśnych pasów ochronnych i osuszaniem zabagnionych gruntów, rolnictwo nasze podniesie się na wyższy szczebel, a kraj zostanie zabezpieczony na zawsze przed niespodziankami klimatycznymi (oklaski). Zadanie polega na tym, by skutecznie i w przewidzianych terminach wykonać prace nad rozwojem irygacji, nad stworzeniem leśnych pasów ochronnych i osuszeniem bagien. Organizacje partyjne, radzieckie i gospodarze powinni poświęcić tej sprawie szczególną uwagę.

Doniosłe znaczenie ma także przeprowadzenie akcji w dziedzinie podniesienia plonów roślin uprawnych na obszarach strefy nieczarnoziemnej europejskiej części ZSRR. Wiadomo, że na obszarach strefy nieczarnoziemnej istnieją wielkie możliwości pomyślnego rozwoju rolnictwa i hodowli, ponieważ obszary te odznaczają się sprzyjającymi warunkami klimatycznymi, dostateczną ilością wilgoci. Tymczasem plony roślin uprawnych na obszarach strefy nieczarnoziemnej są wciąż jeszcze niskie. Aby uzyskać wysokie i trwałe plony roślin uprawnych, należy tu przede wszystkim zorganizować na szeroką skalę wapnowanie gleb kwaśnych przy jednoczesnym stosowaniu wystarczającej ilości nawozów organicznych i mineralnych, rozwijając wszechstronnie zasiew traw, polepszając uprawę roli.

Realizując zadania odbudowy i rozwoju rolnictwa, nasze organy partyjne, radzieckie i rolnicze usprawniły w latach powojennych kierowanie kolchozami, ośrodkami maszynowo - traktorowymi i sowchozami. Są jednak w tej dziedzinie wciąż jeszcze błędy i niedociągnięcia.

Trzeba przede wszystkim podkreślić, że poszczególne nasi pracownicy na kierowniczych stanowiskach pozwalali sobie, zwłaszcza w związku z akcją scalania drobnych kolchozów, na niewłaściwy konsumpcyjny stosunek do zagadnień budownictwa kolchozowego. Proponowali oni, by przeprowadzić forsowną akcję masowego łączenia wsi w wielkie osiedla kolchozowe, oddać na rozbiórke wszystkie stare zabudowania kolchozowe i domy kolchoźników i stworzyć w nowych miejscach wielkie „osiedla kolchozowe”, „miasta kolchozowe”, „sgromiasta”, traktując to jako najważniejsze zadanie na polu organizacyjno-gospodarczym umocnienia kolchozów. Błąd tych towarzyszy pole-

ga na tym, że zapomnieli o głównych produkcyjnych zadaniach kolchozów i wysuwali na pierwszy plan wtórne w stosunku do tamtych zadania konsumpcyjne, zadania w dziedzinie warunków bytu w kolchozach. Zagadnienia warunków bytu mają niewątpliwie ważne znaczenie, ale są to bądź co bądź zagadnienia wtórne, podrzędne, a nie główne i mogą być pomyślnie rozwiązane tylko na gruncie rozwiniętej produkcji społecznej. Zapominanie o głównych zadaniach produkcyjnych, lub ich pomniejszanie może zewskłować całą naszą praktyczną robotę na wsi na niewłaściwe tory, utrudni dalszy rozwój kolchozów i wyrządzić szkodę zarówno samej sprawie organizacji warunków bytu, jak i całej sprawie budownictwa socjalistycznego.

Następnie trzeba stwierdzić, że w kierowaniu rolnictwem nie zostało jeszcze zlikwidowane szablonowe, formalne podejście do rozwiązywania wielu praktycznych zagadnień.

Należy wreszcie wspomnieć — powiedział dalej G. M. Malenkow — o istnieniu istotnych braków w dziedzinie zastosowania w rolnictwie osiągnięć nauki i przodującego doświadczenia. Mam, wiele przodujących kolchozów, MTS i sowchozów, tysiące przodowników rolnictwa, którzy twórczo stosując osiągnięcia nauki, uzyskują poważne wyniki w podnoszeniu plonów i zwiększaniu produktywności hodowli. Wciąż jednak jeszcze niezadowolająco przedstawia się sprawa popularyzacji i stosowania przodujących doświadczeń w produkcji kolchozowej i sowchozowej. Nasza nauka rolnicza wniosła wielki wkład do sprawy rozwoju gospodarki rolnej. Zdemaskowane zostały i rozgromione antynaukowe,

reakcyjne teorie w nauce rolniczej i rozwija się ona obecnie na jedynie słusznej — materialistycznej, miedzynarodowej podstawie, uzbrajając naszych pracowników w ich działalności w dziedzinie rozwoju rolnictwa. Ale, mimo istniejących osiągnięć, nauka rolnicza wciąż jeszcze nie nadąża — potrzebami produkcji kolchozowej i sowchozowej. Socjalistyczny system rolnictwa otwiera przed nauką szerokie pole działania, pozwala na szybką popularyzację osiągnięć nauki i przodującego doświadczenia, czyni je dorobkiem wszystkich kolchozów, MTS i sowchozów. Niezmiernie ważny obowiązek organów partyjnych, radzieckich i rolniczych polega na tym, by jak najusilniej rozwijać twórczą inicjatywę uczonych i praktyków, pomnażać szereg n. stróżów wysokich urodzajów i wysokiej produktywności hodowli, popierać wszystko co przodujące, postępowe, szybciej stosować we wszystkich gałęziach produkcji kolchozowej i sowchozowej osiągnięcia nauki i przodującego doświadczenia w dziedzinie gospodarki rolnej.

Towarzysze! Cieszymy się wszyscy z ogromnego rozwoju naszego socjalistycznego rolnictwa. Nasza produkcja roślinna i hodowlana znajduje się obecnie w okresie nowego potężnego rozkwitu. Nie ulega wątpliwości, że w najbliższych latach nasze kolchozy, ośrodki maszynowo - traktorowe, sowchozy, bogato wyposażone pod względem technicznym, osiągną jeszcze wspanialsze sukcesy w rozwoju gospodarki rolnej i kraj nasz będzie posiadał obfitość środków żywnościowych dla ludności i w pełni, pod dostatkiem surowców dla szybko rosnącego o przemysłu lekkiego (długotrwałe oklaski).

C. Obrót towarowy, transport, łączność

Wraz ze wzrostem przemysłu i rolnictwa — powiedział G. M. Malenkow m. in. — rozwijał się w kraju również obrót towarowy. W latach powojennych obrót towarowy handlu państwowego i spółdzielczego zwiększył się 2,9 raza i znacznie przekroczył poziom przedwojenny. W 1951 roku sprzedano ludności w sklepach państwowych i spółdzielczych w porównaniu z 1940 rokiem mięsa i przetworów mięsnych — o 80 proc. więcej, ryb i przetworów rybnych — o 80 proc., masła — o 80 proc., tłuszczu roślinnego i innych tłuszczów — blisko 2 razy więcej, cukru — o 70 proc., tkanin — o 80 proc., obuwia — o 50 proc. więcej. Wzrosła sieć detalicznego handlu państwowego i spółdzielczego, znacznie rozszerzono asortyment i ulepszono jakość sprzedawanych towarów.

Wzrostowi produkcji i obrotu towarowego towarzyszył rozwój wszystkich rodzajów transportu i przewozów.

W latach Wielkiej Wojny Narodowej transport nasz, a przede wszystkim transport kolejowy, pomyślnie wywiązał się z trudnego zadania zabezpieczenia przewozów wojennych, jak również przewozu ładunków dla gospodarki narodowej.

W latach powojennych wszystkie rodzaje transportu nie tylko zostały odbudowane, lecz wzrosły znacznie w porównaniu z okresem przedwojennym. W roku bieżącym obrót towarowy w transporcie kolejowym jest w przybliżeniu o 80 proc. większy niż w 1940 roku, obrót towarowy w cywilnym transporcie rzeczonym i morskim — 60 proc., w transporcie samochodowym — 3,1 raza większy, zaś obrót towarowy w tran-

sporcie lotniczym jest 9,2 raza większy. Przeciętny dzienny ładunek wagonów na kolejach jest w roku bieżącym w przybliżeniu o 40 proc. większy niż w 1940 roku.

Zbudowano i oddano do użytku nowe linie kolejowe; kontynuowano prace w dziedzinie elektryfikacji najbardziej przeciążonych tras; zwiększył się znacznie tabor lokomotyw i wagonów, zwłaszcza potężnych lokomotyw oraz wagonów o dużej ładowności.

W transporcie wodnym długość wewnętrznych dróg wodnych wykorzystywanych dla żeglugi była w 1951 roku o 23 tys. km większa niż w 1940. Transport morski i rzeczny został uzupełniony nowymi statkami towarowymi i pasażerskimi. Poziom mechanizacji robót ładunkowo-wyładunkowych podniósł się znacznie w porównaniu z 1940 rokiem i wyniósł w 1951 roku 83 proc. w zakresie Ministerstwa Floty Rzecznej i 90 proc. w zakresie Ministerstwa Floty Morskiej.

Transport samochodowy został wyposażony w nowe doskonalsze samochody ciężarowe i osobowe. Sieć dróg samochodowych z ulepszoną nawierzchnią wzrosła 3,1 raza w porównaniu z 1940 rokiem.

W latach powojennych rozwijały się w dalszym ciągu środki łączności — poczta, telegraf, telefon, radio.

Trzeba dalej rozwijać i doskonalić pracę wszystkich rodzajów transportu i łączności, oszczędzać środki transportu i nieustannie dbać o ich konserwację, rozwijać i umacniać bazę techniczną wszystkich rodzajów transportu, wszechstronnie usprawniać pracę poczty, telegrafu, telefonu.

D. Reżim oszczędności to najważniejsza dźwignia dalszego rozwoju gospodarki narodowej

Podstawą rozwoju gospodarki narodowej ZSRR — oświadczył G. M. Malenkow — są własne zasoby, wewnętrzne źródła akumulacji. Dlatego Partia nasza zawsze poświęcała i poświęca wiele uwagi walce o jak najsurowszy reżim oszczędności, traktując reżim oszczędności jako doniosły warunek stworzenia wewnętrzno - gospodarczych akumulacji i prawidłowego wykorzystania nagromadzonych środków. Reżim oszczędności jako metoda socjalistycznego gospodarowania odegrała wielką rolę w dziele uprzemysłowienia kraju. Obecnie, kiedy w kraju naszym następuje nowy potężny wzrost gospodarki narodowej, a równocześnie dokonuje się systematycznej obniżki cen towarów masowego spożycia, re-

żim oszczędności nabiera jeszcze większego znaczenia. Im pełniej i racjonalniej będą wykorzystywane zasoby produkcyjne, im oszczędniej i skrupulatniej będziemy prowadzić naszą gospodarkę, tym większe sukcesy odniesiemy w rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, tym większe rezultaty osiągniemy w podniesieniu materialnego i kulturalnego poziomu życia narodu.

Tymczasem w dziedzinie mobilizacji i prawidłowego wykorzystania wewnętrznych zasobów gospodarki narodowej istnieją znaczne niedociągnięcia.

Po omówieniu tych niedociągnięć, Malenkow powiedział:

Zadanie polega na tym, ażeby położyć kres obojętnemu stosunkowi

działaczy gospodarczych i organizacji partyjnych do faktów niegospodarności i rozrzutności. Zagadnienie przestrzegania najściślejszego reżimu oszczędności powinno zawsze znajdować się w centrum naszej pracy gospodarczej i partyjnej. Powinniśmy dbać o nieustanne wychowywanie ludzi radzieckich w duchu troskliwości w stosunku do społecznej własności socjalistycznej. Trzeba wyplenić wszelkie nadmierne rozchodowanie zasobów materialnych i pieniężnych oraz rezerw pracy i systematycznie zapewniać wykonywanie i przekraczanie zadań w dziedzinie obniżki kosztów własnych produkcji. Trzeba wzmocnić walkę z niegospodarnością, obniżyć radykalnie nakłady w przemyśle, w budownictwie, w transporcie, w rolnictwie, w organizacjach handlowych, w organizacjach skupiających podjętą zdecydowanie kroki w celu uproszczenia i potaniania aparatu państwowego i gospodarczego, wzmocnić kontrolę gotówkową ze strony organów finansowych nad wykonywaniem planów gospodarczych i nad przestrzeganiem reżimu oszczędności. Nasze kadry gospodarcze powinny opanować doskonale metody socjalistycznego gospodarowania, muszą podnosić poziom swego przygotowania technicznego i ekonomicznego, polepszać systematycznie metody produkcji, szukać, znajdować i wykorzystywać rezerwy tkwiące w gospodarce narodo-

we. Dla pomyślnego rozstrzygnięcia zadań w dziedzinie rozwoju gospodarki narodowej ogromne znaczenie ma dalsze rozwijanie współzawodnictwa socjalistycznego. Partia poświęcała zawsze wiele uwagi sprawie organizacji współzawodnictwa i uważała, że najistotniejszą sprawą we współzawodnictwie socjalistycznym jest podciąganie tych, którzy pozostają w tyle, równanie w pracy na najlepszych. W naszych warunkach społecznych na każdym odcinku budownictwa socjalistycznego ogromną rolę odgrywa pozytywny przykład w pracy. Ludzie radzieccy przekonują się co dzień na podstawie własnego doświadczenia, że najlepszy przykład organizacji produkcji, zastosowanie nowej techniki, wszelkiego rodzaju udoskonalenia i wynalazki wiążą się zawsze z ułatwieniem pracy, prowadzą do podniesienia dobrobytu materialnego mas pracujących. Na wszystkich odcinkach budownictwa socjalistycznego mamy mnóstwo przykładów twórczej inicjatywy ludzi pracy, zmierzającej do zapewnienia nieustannego rozwoju i udoskonalenia produkcji socjalistycznej. Naród nasz słynie od dawna ze swej twórczej inicjatywy, ze swej wynalazczości i pomysłowości.

Wrogowie socjalizmu i ich wszelkiego rodzaju poplecznicy przedstawiają socjalizm jako system tłumienia indywidualności. Nie ma nic bardziej prymitywnego i wulgarnego niż tego rodzaju wyobrażenia. Jest dowiedzione, że system socjalistyczny zapewnił wyzwolenie jednostki, rozkwit twórczości indywidualnej i zespołowej, stworzył warunki wszechstronnego rozwoju talentów i uzdolnień, utajonych w masach ludowych.

W naszym kraju uczciwa praca jest wysoko ceniona i bardzo popierana. Partia i Rząd stosują na szeroką skalę system premiowania i nagradzania ludzi pracy za osiągnięcia i sukcesy w pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej i kultury.

W okresie, który minął od chwili zakończenia wojny narodowej odznaczono orderami i medalami ZSRR 1.346.000 robotników, kolchoźników, uczonych, inżynierów i pracowników technicznych, urzędników, lekarzy, nauczycieli i innych pracowników a 6.480 wybitnym bohaterom w naszym kraju przyznano zaszczytne miano bohatera pracy socjalistycznej.

(Ciąg dalszy w numerze trzynastym)

Front Narodowy jest braterską jednością działania partyjnych i bezpartyjnych, związanych wzajemnym zaufaniem, wspólną pracą i walką o lepsze jutro

(Z Programu Wyborczego Frontu Narodowego)

Zobowiązania na cześć wyborów i XIX Zjazdu WKP(b) ujawniły w Ekspozyturze Towarowej PKS niedostateczne rezerwy

Na wszystkich drogach Lubelszczyzny można spotkać wielkie Pragi, Paukardy, Flaty i mniejsze C.M.C. załadowane ziemiopłodami. Często przednie szyby budek szoferkich już z daleka witają przechodniów białymi i czerwonymi literami napisów:

„W zrozumieniu Programu Frontu Narodowego kierowca tego wozu zobowiązał się przejechać 200 tys. km do remontu głównego”.

Nie zawsze widzimy 200 tys. km. Niejednokrotnie jest to 220, czasem 180 lub 160 tys. km, ale mało jest samochodów PKS pozabawionych takich napisów.

Właśnie one mówią nam o tym, że załoga Ekspozytury Towarowej PKS w Lublinie dla poparcia Programu Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) podjęła szereg cennych zobowiązań.

Załoga Ekspozytury zawdzięcza swe sukcesy tym właśnie zobowiązaniom, one są środkiem, przy pomocy którego wykona plan przewozów jesiennych.

Jeszcze niedawno w Ekspozyturze Towarowej PKS było źle. Plany przewozów za I kwartał wykonano w 62%, za II kwartał w 66%. Przez całe pierwsze półrocze Ekspozytura zajmowała przedostatnie miejsce we współzawodnictwie krajowym. Kierownictwo przeprowadziło szereg zmian organizacyjnych i personalnych, lecz to jeszcze nie dawało gwarancji odrobienia zaległości i wykonania planu. Towarzysze z PKS zrozumieli, że potrzebna jest szeroka mobilizacja załogi, podniesienie jej aktywności w walce o plan.

Pomogła im ogólnonarodowa dyskusja konstytucyjna. Przyniosła ona pierwsze wielkie zmiany w życiu załogi, która z całym zapalem i entuzjazmem przystąpiła do walki o plan i uratowanie swego zagrożonego honoru.

Na wszystkich odcinkach członkowie Partii przodowali w wykonywaniu obowiązków zawodowych. Towarzysze: **Malik, Cichoń i Wybranowski** dawali przykład dobrej pracy kierowcom samochodowym, a towarzysze: **Antoni Przypis, Leonard Wojewoda i Antoni Mikula** — robotnikom stacji przeładunkowej.

W ich ślady poszli najlepsi pracownicy bezpartyjni Stacji Obsługi i Sekcji Obsługi Generalnej jak ob. **Aleksander Kuliszek, ob. Jan Joško** i wielu innych.

Duży wpływ na załogę miała również ofiarna praca kierownika Ekspozytury tow. **Edwarda Rogala**. Dzięki temu już w lipcu i sierpniu załoga Ekspozytury zdobyła dwukrotnie pierwsze miejsce we współzawodnictwie krajowym.

Skończone było tak duży i gwałtowny, że towarzysze z PKS obawiali się, aby po sukcesach nie nastąpiło samouspokojenie i bez troska. Wtedy właśnie Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego ogłosił Program Wyborczy i apel 9 wielkich zakładów pracy porwał masy pracujące do czynu produkcyjnego dla poparcia wyborów i uczczenia XIX Zjazdu WKP(b).

Nie pozostała w tyle Ekspozytura

Na posiedzeniu egzekutywy i wspólnych naradach z kierownictwem: przodownikami pracy przeanalizowano możliwości i ustalono, że załoga przy pełnej mobilizacji rezerw może wykonać roczny plan przewozów do 20 grudnia br. Z tym projektem poszli do załogi agitatorzy.

Na uroczystym zebraniu załoga wyraziła swój entuzjazm i wolę realizowania wielkiego Programu Frontu Narodowego. Jednocześnie postanowiono roczny plan przewozów wykonać do dnia 15 grudnia, a więc o 5 dni wcześniej niż przewidywały obliczenia.

Początkowo kierownictwo nie bardzo wierzyło w realność zobowiązania, bo przecież trzeba nie tylko sprostać przewozom dużo większej masy towarowej, ale również odrobić zaległości I półrocznej i wykonać roczny plan o 15 dni wcześniej. Powtórna analiza wykazała jednak, że zobowiązania uwzględniały nieujawnione dotąd rezerwy w zakresie remontu, gotowości technicznej i przebiegu pojazdów, które zwiększają zdolność przewozową Ekspozytury o około 30%.

Tak więc rozpoczęły się w Ekspozyturze Towarowej PKS dni wyjątkowej pracy i walki o nowy sukces — o wykonanie rocznego planu przewozów do 15 grudnia br.

Jak przebiega wykonanie zobowiązań?

Na to pytanie w Ekspozyturze mogą odpowiedzieć wszyscy od szefa Ekspozytury począwszy, a na uczniu warsztatowym skończywszy. Na każdym kroku uwidoczniła jest głęboka troska o wykonanie zobowiązań, stała kontrola ich realizacji i gotowość udzielania pomocy w usuwaniu trudności. Odezuwa się wyraźnie, że zobowiązania to najistotniejsze zagadnienie, którym żyje Ekspozytura, że jest to sprawa ambicji i honoru całej załogi.

Organizacja partyjna i Komitet Frontu Narodowego prowadzą żywą pracę agitacyjną, wyjaśniają słowa Programu Frontu Narodowego. Członkowie Partii tow. **Stanisław Malik, Roman Wybranowski, Stanisław Cichoń, Mieczysław Kamiński, Aleksander Kot** i wielu innych przodują w wykonywaniu zobowiązań. Ich wysiłek i ofiarność zagrzewa do walki bezpartyjnych. We wspólnej pracy partyjnych i bezpartyjnych przebiega realizacja zobowiązań.

Dzięki ofiarnej pracy brygad ZMP-owskich **Henryka Winiarskiego i Mieczysława Niedźwiadka** oraz brygad Stacji Obsługi **Jana Furmaniaka i Stanisława Pycia** jak również dzięki właściwej postawie starszego majstra **Jerzego Lisaka** — Stacja Obsługi wykonała swe zobowiązania oddając przed terminem do eksploatacji 6 pojazdów znajdujących się w remoncie. Sekcja Obsługi Generalnej oddała 3 pojazdy skracając termin remontu jednego wozu przeciętnie o 13 dni. W walce o wykonanie zobowiązań wyróżnili się brygadziści **Stanisław Kowalski i Jan Joško**, monter silnikowy **Witold Król**, pomocnik montera **Józef Gralewski**, uczeń monterski **Aleksander Tran**

i kierownik sekcji napraw średnich **Marian Skulimowski**.

Razem z załogą obsługi walczą o podniesienie współczynnika gotowości technicznej pojazdów kierowcy samochodów. Ponad 40 przodujących kierowców zobowiązało się bardziej starannie obchodzić z powierzonymi im pojazdami i zapewnić ich zdolność do eksploatacji przez 26 dni w miesiącu oraz oszczędzić poważną ilość paliwa. Wszystkie zobowiązania kierowców są realizowane.

Najlepsze rezultaty dotychczas osiągnęli tow. **Cichoń, Malik, Wybranowski, Marcinkowski, Pietrański, Boguta i Kaczmarek** oraz **Aleksander Kota**, który zobowiązał się wykonać przypadający na niego plan przewozów w 160% i do dnia wyborów nie korzystać z przestoju technicznego.

O właściwe wykorzystanie taboru troszczą się kierowcy i kierownictwo Ekspozytury. Podstawianie wozów odbywa się tak, aby wszystkie przyczepy były w ruchu i aby można było wykorzystać obustronne przebiegi pojazdów.

Na tym odcinku Ekspozytura ma poważne trudności z usługobiorcami, którzy niejednokrotnie przetrzymują pojazdy. Wystarczy powiedzieć, że samochód przetrzymywany przez **GS Komarów** przez kilka godzin w tygodniu mógłby w tym czasie przewieźć na swej trasie ponad 180 ton. Takich przypadków jest więcej. **Do usługobiorców, którzy chronicznie przetrzymują wozy należą: PZGS Lubartów, GS w Piotrowicach i Krynicach oraz Centrala Ogrodnicza w Lublinie.**

Usługobiorcy swą niedbałością utrudniają realizację zobowiązań załozie Ekspozytury PKS i opóźniają wykonanie planów przewozów. **GS** muszą właściwie zorganizować załadunek, skończyć z przytrzymaniem pojazdów.

Oceniając realizację zobowiązań na cześć Programu Wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b) w Ekspozyturze Towarowej PKS Lublin, należy stwierdzić, że załoga jest na najlepszej drodze do ich wykonania.

Jednakże pełne rozwinięcie wszystkich możliwości załogi, wykorzystanie wszystkich rezerw jakie w Ekspozyturze istnieją jeszcze nie nastąpiło. Możliwe to będzie wtedy, kiedy Podstawowa Organizacja Partyjna i Zakładowy Komitet Frontu Narodowego wzmożą pracę polityczno-uświadamiającą w zakładzie i wpłyną na stałe, rytmiczne wykonywanie planów. Sprawność transportu w okresie przewozów jesiennych jest sprawą o doniosłym znaczeniu gospodarczym, dlatego Ekspozytura PKS po osiągnięciu okresu poprzedniego tym bardziej powinna dążyć do wykonania zadań obecnych. **W. S.**

Młodzież kraśnicka rozmawiała z kandydatami na posłów do Sejmu

W ubiegły piątek odbyło się w Kraśniku spotkanie kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: **Jerzego Popka i Karoliny Burzak** z młodzieżą z powiatu kraśnickiego. Około 400 dziewcząt i chłopców z Kraśnickiej Fabryki Wyrobów Metałowych, z POM Gościńskich i gromad zebrało się w Domu Ludowym. Większość młodych już wkrótce przystąpi do wyborów na posłów do Sejmu po raz pierwszy w życiu. Toteż nie dziwnego, że z zaciekawieniem i uwagą przyglądali się swoim kandydatom.

Do licznie zebranej młodzieży przemówił kandydat na posła do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej tow. **Jerzy Popko**. Mówił on o ciężkiej sytuacji młodzieży przed wojną, o trudnościach w dostaniu się do szkoły, a później w zdobyciu pracy.

Młodzież uważnie słuchała opo-



Coraz więcej maszyn rolniczych dostarcza rolnictwu nasz przemysł. Dzięki ich zastosowaniu praca rolników staje się lżejsza i wydajniejsza. Na zdjęciu: **Andrzej Krupa** robotnik PGR **Elizówka** (pow. Lubartów) przy pracy z koparką, dzięki której sprzęt ziemniaków przebiega sprawniej.

Komunikat Min. Przemysłu Rolnego i Spożywczego

Tegoroczny sprzęt tytoniu odbywa się w niesprzyjających warunkach atmosferycznych, toteż plantatorzy powinni wykorzystać wszelkie możliwości i środki dla uzyskania surowca jak najwyższej jakości. Szczególnie duży wpływ na jakość surowca ma suszenie, zwłaszcza przy tytoniach papierosowych, przy których uzyskanie klas jasnych zależy jest od suszenia w suszarni ogniowej.

Ponieważ nie wszyscy plantatorzy posiadają własne suszarnie, Min. Przemysłu Rolnego i Spożywczego zwraca się z apelem do tych, którzy suszarnie posiadają, aby po wysuszeniu własnego surowca — ułatwili suszenie tytoniu pozostałym plantatorom. Przez obywatelskie podejście do tej sprawy pomogą oni

przemysłowi tytoniowemu w uzyskaniu wysokich jakości krajowego surowca, a swoim sąsiadom w osiągnięciu wyższych dochodów z plantacji.

Aby jak największa liczba plantatorów mogła skorzystać z suszarni ogniowych, należy skrócić okres suszenia w komorze przez przeprowadzenie zólcenia liści na grządkach. W przypadku braku miejsca w komorze suszarni surowiec mniej wartościowy, a więc liście silnie uszkodzone porażone chorobami, spadki itp. należy suszyć poza suszarnią.

Staranne i terminowe zebranie i wysuszenie tytoniu pozwoli plantatorom na osiągnięcie wysokich dochodów ze swych plantacji, a Państwu da wiele cennego surowca.

Jak Obwodowy Komitet Frontu Narodowego w Michowie współpracuje z wyborcami

Obwodowy Komitet Frontu Narodowego Nr 140 w Michowie, pow. Lubartów jest jednym z najlepszych w powiecie. Członkowie Komitetu Obwodowego dokładają wszelkich starań, by nawiązać jak najściślejszą współpracę z wyborcami. W tym celu Komitet Obwodowy organizuje w gromadach zebrania, wyjaśniające Ordynację Wyborczą i Program Wyborczy Frontu Narodowego. Przewodniczącym Komitetu Obwodowego ob. **Ryszard Polski** zorganizował takie zebrania w trzech gromadach, a to w Michowie, Mejnierzynie i Chudowoli. Na tych zebraniach ob. **Polski** opowiedział zebrany

o Ordynacji Wyborczej i o znaczeniu wyborów. — Chłopi licznie zabierali głos w dyskusji.

Pamiętają oni dobrze przedwojenne wybory, machinacje sanacji i terror policji.

Prócz ob. **Polskiego** dobrze też pracuje członek Komitetu Obwodowego Frontu Narodowego w Michowie chłop **Franciszek Tataczak**. Obsługuje on zebrania gromadzkie, pilnuje dyżurów w Komisji Wyborczej i Komitetach Frontu Narodowego, chętnie udziela wyjaśnień do dotyczących wyborów, agitując równocześnie za terminowym wywiązaniem się z obowiązków nałożonych przez Państwo.

Komitet Obwodowy w Michowie ogłosił przez radiowęzeł życiorysy kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Każdy członek Komitetu Obwodowego ma powierzoną jedną gromadę jako odcinek swej pracy. Opiekuje się agitatorami pomagając im w pracy. Praca agitatorów jest kontrolowana przez Komitet Obwodowy.

Komitet Obwodowy zorganizował ostatnio tj. 2 X 52 r. spotkanie wyborców z kandydatami na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ob. **Maria Puchała** i ob. **Władysław Małyško**. Wyborcy powitali owacyjnie kandydatów wręczając im bukiety kwiatów.

W dalszej działalności Komitetu Obwodowego Frontu Narodowego w Michowie należy żywić się sukcesów i jeszcze ściślejszej współpracy z wyborcami. Chłopi gminy Michów przyjdą do urn wyborczych z meldunkami o wykonaniu zobowiązań i wywiązaniu się z obowiązków wobec Państwa Ludowego i w ten sposób zamanifestują swe poparcie Programu Wyborczego Frontu Narodowego. **S. Z.**



Skup zboża zbliża się ku końcowi. Dostawy żywności są w pełnym toku. Na zdjęciu: chłopowie chelmskiego odstawiają końcówki oraz zakontraktowane tuczniki na punkt skupu w Chelmie.

Rozwiązanie konkursu filmowego

Na ogłoszony przez redakcję „Sztandaru Ludu“, Ekspozyturę Centrali Wynajmu Filmów oraz Okręgowy Zarząd Kin w Lublinie Konkurs Filmowy: „Czy znasz polskie filmy?“ napłynęło bardzo dużo odpowiedzi. Rozwiązania nadchodzą z najodleglejszych zakątków Lubelszczyzny. Duże zainteresowanie konkursem świadczy o rosnącym poziomie kulturalnym naszego społeczeństwa, o wielkim zainteresowaniu filmem polskim. Dziś podajemy prawidłowe rozwiązanie konkursu.

- | | |
|---------------------------------|---------------------------|
| Zdjęcie 1 — Warszawska premiera | 6 — Dom na pustkowiu |
| 2 — Ostatni etap | 7 — Pierwszy start |
| 3 — Czarci żleb | 8 — Dwie brygady |
| 4 — Młodość Szopena | 9 — Stalowe serca |
| 5 — Pierwsze dni | 10 — Miasto nieujarzmione |

Nazwiska zwycięzców podamy w numerze następnym.

Nagrody zostaną rozdane zwycięzcom konkursu podczas poranku filmowego w niedzielę 12 bm. o godz. 12-tej w kinie „Apollo“. W programie: wyświetlenie filmu „Skarb“ oraz występy zespołów artystycznych.

Komunikaty

Wydział Handlu PMRN komunikuje, że w dniu 9 października br. o godz. 10.00 w świetlicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opalem w Lublinie, ul. Sadowa 8 — III p. odbędzie się odprawa palaczy kotłowni centralnego ogrzewania.

Bezpłatne seanse filmowe w „Apollo“ i „Robotniku“

Począwszy od dnia dzisiejszego w kinach lubelskich wyświetlane będą w związku z kampanią wyborczą jednogodzinne seanse filmowe, na które wstęp jest bezpłatny. Początek o godz. 15.

Dziś w kinie „Apollo“ krótkometrażówki: „Mali obywatele“ i „Letnia Spartakiada“, w „Robotniku“ — „Młodzi na samoloty“.

Zebrań Kola Młodych Pisarzy

Dnia 8 bm. o godz. 16 w lokalu Związku Literatów Polskich w Lublinie przy ul. Granicznej 1c odbędzie się walne zebranie Kola Młodych Pisarzy przy ZLP. Na porządku dziennym wybór nowego zarządu i sprawy organizacyjne. Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich członków Kola obowiązkowa.

Zarząd Kola Młodych Pisarzy w Lublinie



W niedzielę w Lublinie odbyły się Ogólnopolskie Uliczne Wycieczki Samochodowe. — Na zdjęciu: zawody na wirażu.

Omawiana będzie sprawa stosowania mieszanki koksowo-węglowej. Zainteresowane instytucje odpowiedzialne są za obecność palaczy na naradzie.

Dziś o godz. 17.00 w WKKF, ul. Nadstawna 22 odbędzie się odprawa w sprawie Marszów Jesiennych. Na odprawę powinni przybyć nauczyciele WF, sekretarze rad zrzeszeń sportowych oraz wszyscy zawodnicy lekkoatletyczni z miasta Lublina.

Dziś o godz. 18.00 również w WKKF odbędzie się narada aktywu sportowego, celem omówienia sprawy korzystania z obiektów sportowych i sal gimnastycznych. W odprawie tej powinni wziąć udział przewodniczący i sekretarze rad zrzeszeń sportowych, przedstawiciele wydziałów oświaty rad narodowych, DOSZ, szkół oraz wszyscy zainteresowani tym zagadnieniem.

Zimowy rozkład jazdy PKP

Z dniem 5. X. 1952 r. wszedł w życie nowy rozkład jazdy PKP.

Przyjazd do Lublina	Odjazd z Lublina
1,32; 3,28 1); 5,30; 10,50; 13,55; 18,56 2); 19,30; 21,42 (posp.)	4,12; 5,21; 7,03 (pośp.); 11,16; 15,09 3); 15,42 2); 17,29; 23,41
6,14; 7,05	Warszawa
6,39; 6,58 (pośp.); 17,15; 21,25; 23,17	Dęblin 18,15
22,16	Kielce 14,25
7,23 (pośp.)	Chełm 11 00; 16,10; 21,52 (pośp.) 22 30
4,01	Wrocław 7,16
6,52	Jelenia Góra 21,35 (pośp.)
5,21	Bełżec 5,47; 14,05
3,55	Kraków 22,22
18,44	Zagórz 1,45
6,40	Łódź 23,27
2,05; 13,05; 20,43	Rozwadów 8,20; 16,02
19,26	Zaklików
6,47; 22,10	Kraśnik 5,36; 14,03; 20,08
11,06	Siedlce 8,15
15,37 2)	Łuków 15,58; 22,45
7,55 4); 14,15 5); 15,37 6)	Hrubieszów 19,48
7,33 1)	Swidnik 3,31 1)
	Minkowice 6,25 4); 12,10 5); 14,30 6)
	Trawniki 5,15 4); 15,49 6)

- 1) kursuje w poświęczone dni robocze
- 2) „ w przedświęteczne dni robocze
- 3) „ w dni święteczne
- 4) „ w dni robocze
- 5) „ w soboty robocze
- 6) „ w dni robocze oprócz sobót

O pełne wykonanie zadań przez Zakładowe Komitety Frontu Narodowego

Komitety Frontu Narodowego jako forma zespolenia wszystkich ludzi pracy we Froncie Narodowym mają do spełnienia szczególnie doniosłą rolę. Przede wszystkim Komitety te powinny popularyzować Program Wyborczy wśród jak najszerszych rzesz pracujących, wyjaśniać wspaniałe perspektywy, nakreślić Planem Sześciolatnim i przyszłym — pięcioletnim, mobilizować masę do wykonania zadań produkcyjnych i wypełniania obowiązków obywatelskich. Komitety Frontu Narodowego winny zacieśniać braterską więź między partyjnymi i bezpartyjnymi, wzmacniać wzajemne zaufanie i poczucie wspólnych zadań, wspólnych obowiązków i celów, łączyć wszystkich uczciwych ludzi pracy we Froncie Narodowym.

Komitety Zakładowe przy fabrykach i zakładach pracy mają szczególnie ważne zadanie. Winny one pracując bezpośrednio z ludźmi w swoich zakładach realizować na co dzień postulaty Programu Wyborczego Frontu Narodowego.

W jaki sposób mają wypełniać swe zadania?

Przede wszystkim przez różne formy propagandy i agitacji mobilizować szerokie rzesze robotników do wzmoczonej pracy, zaktywizować wszystkie, często ukryte i nie dostrzegane siły i rezerwy.

Niewiele jest jednak takich Komitetów Zakładowych, które należycie

wypełniają swe obowiązki. Nie we wszystkich zakładach pracy można dostrzec, że trwają właśnie przygotowania do kampanii wyborczej, że jesteśmy w okresie najbardziej wzmoczonej pracy organizacyjnej i politycznej.

Niektóre Zakładowe Komitety wciąż jeszcze „czekają na instrukcje“.

Pewne osiągnięcia ma Zakładowy Komitet Frontu Narodowego przy Lubelskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego

W skład Komitetu weszli ludzie najbardziej aktywni, wykazujący najwięcej inicjatywy. Utworzono też zgłaszających się pracowników „trójki“ agitacyjne, które mają pomagać Obwodowemu Komitetowi Frontu Narodowego w prowadzeniu prac przygotowawczych do kampanii wyborczej. Trójki takich utworzono dwanaście, a w skład ich weszli w większości ludzie z produkcji, najlepsi i najbardziej oddani polityce Wytwórni „Trójki“ nawiązały natchemniast łączność z Obwodowym Komitetem Frontu Narodowego nr 30 (ul. Kunickiego).

Komitet Zakładowy rozpoczął pracę propagandową w samej fabryce. Najszerszej budajze zastosowano tu formy propagandy i najdogłębniej wywieszając hasła wyborcze. Jak „Pierwszym kandydatem do Sejmu Polski Ludowej jest Towarzysz Bolesław Bierut“, „Pod sztandarami Frontu Narodowego idziemy do wyborów Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej“, „Tow. Karolina Burzak — robotnica naszej wytwórni — kandydatem na posła do Sejmu“ itp. Komitet redaguje „Błyskawicę“, która budzi duże zainteresowanie wśród robotników. Komitet zorganizował też codzienne, wspólne czytanie prasy podczas przerwy oświadczeniowej. Poważnym osiągnięciem w pracy agitacyjnej było przygotowanie przez zespół świetlicy w LWTP specjalnego programu o tematyce wyborczej, z którym wystąpił m. in. na akademii w Domu Kultury Kolejarskiej.

Jednak Komitet przy LWTP nie ustrzegł się w swej pracy od pewnych niedociągnięć.

Przede wszystkim — akcja wyborcza mimo swej wielostronności jest dość chaotyczna, daje się wyraźnie odczuwać brak należytego kierownictwa.

Sekretarz Zakładowego Komitetu Frontu Narodowego ob. Helena Parada dziwi się, że nawet dobrze pracujący członkowie Komitetu i agitatores nie uważają za stosowne poinformować Komitet o swej pracy, że nie przychodzą po wytyczne i wskazówki, działają na „własną rękę“. Nawet tacy aktywiści jak Maria Masiak, przewodnicząca miejscowego Zarządu ZMP czy członkowie Komitetu Wyborczego — Władysław Zawisza i Józef Smolarz, najlepsi agitatores, niemal nigdy nie przychodzą do Komitetu, by porozmawiać o swych trudnościach w pracy, podzielić się doświadczeniami, albo poprosić o wskazówki. Nic dziwnego, że panuje taki stan, skoro Komitet od czasu wyborów „trójek“ ani razu nie urządził zebrania aktywu, na którym omawiano by pracę poszczególnych towarzyszy, ani razu nie porozumiał się z Obwodowym Komitetem, w którym pracują agitatores.

Ten brak codziennej pracy Komitetu z agitatoresami sprawia, że „trójki“ nie wiedzą jakie jest ich najważniejsze zadanie, uważają za swój główny obowiązek mechaniczne speł-

nianie takich poleceń Komitetu Obwodowego jak zawiadamianie ludności obovodu o terminie sprawdzania list, czy zebraniu. O pracy „trójek“ agitatorskich LWTP dobitnie świadczy wypowiedź jednego z agitatoresów, ob. Batora.

„W Komitecie Obwodowym polecono nam chodzić po domach i zawiadamiać mieszkańców że w obwodach są wyłożone listy wyborcze i że każdy powinien sprawdzić, czy znajduje się na liście. Przeszliśmy więc wszystkie wyznaczone nam domy i mieszkańcy zawiadamialiśmy do kiedy można oglądać spisy“.

Inne „trójki“ czyniły podobnie. Wykonywały pracę, którą mogłyby wypełnić np. goniec. Po prostu zawiadamiały o terminach. Tylko nieliczni agitatoresy mimo, że nie otrzymali z Komitetu Obwodowego żadnych wskazówek ani wytycznych właściwie pojęli swe zadania, rozmawiali z mieszkańcami odwiedzanych domów o Programie Wyborczym Frontu Narodowego, o zasadach Ordynacji Wyborczej, o osiągnięciach w budowie nowego życia w naszym kraju itp.

Zakładowy Komitet Frontu Narodowego przy LWTP powinien zastanowić się nad sposobami ożywienia swej działalności. Przede wszystkim potrzebna tam jest kontrola wykonania obowiązków przez poszczególnych członków Komitetu i wzmoczenie działalności agitacyjnej wewnątrz zakładu. Poważną pomocą w pracy Komitetu byłoby bezsprzecznie nawiązanie ściślejszej niż dotychczas współpracy z Obwodowym i Miejskim Komitetem Frontu Narodowego.

J. K.



TEATR
Teatr Państwowy im. J. Osterwy: niezwykły.
Teatr Muzyczny: „Tysiąc i jedna noc“ godz. 19.

KINA:
Apollo: „Wilhelm Tell“ — prod. Waskiel
godz. 16, 18, 20

Robotnik: „Rodzina Zonenbrücków“ — prod. NRD — godz. 16, 18, 20.

Rialto: ni: czynie
Plac Stalina — Wystawa: Droga dołasta Lublina i powiatu do zwycięstwa.

Dom Kultury Kolejarskiej — wystawa: „Ks. Piotr Sciegienny“.

OZJURY APIEK:
Narutowicza 27, Buczka 23, Stalingradzka 25.

TELEFONY:
Pogotowie Elektryczne 29-61
Pogotowie Ratunkowe 44 44 i 09.
Straż Pożarna 11-11 i 08

„SZTANDAR LUDU“
Wydawca — RSW „PRASA“
Redakcja i Administracja — Lublin
ul. 3-go Maja 14 Lubelska Drukarnia
Prasowa — Lublin ul. M. Buczka 12
A — 3 — 20272

— Zwyczajnie. Takie mam życzenie, abyś mnie obniósł dookoła. Dookoła Grzywna, tam i nazad. Pięćdziesiąt złotych chcesz?

Szczęśny oparł wędkę o chatupę, postąpił do glazu, Lu dzie z dołu także jeszcze bliżej podeszł.

— Pół stówki to pieniądz... Tylko, że pan cholernie gruby, panie Korbal. Sto kilo będzie.

— Dzięćdziesiąt sześć. Po złotówce od kila, dla równego — stówka! Poniesiesz za stówkę?

Sęgnął do kieszeni.

Walek stał za płotkiem z cynicznie wzgardliwym uśmiechem, nie nie rozumiejąc, ale ojciec zbladł. Widział przecież Szczęśnego: oczy mu się zwały jak u rysia i górna warga cokolwiek uniosła się w kąciuku. Oj, w niedobrą godzinę zaczął Korbal ze Szczęśnym, w niedobrą...

— Opamiętaj się, synu!

— Niech ojciec odejda... Więc jak pan powiedział? Zebym poniósł za stówkę?

Ale Korbal już się pokapował, nagle wytrzeźwiawszy, chował portfel.

— Czy aby nie za mało, panie Korbal? Nieśliśmy pana tyle lat, wynieśliśmy wysoko, do kamienicy na św. Antonie. go... I o tym pan nie pomyślał, że mogę już mieć pana dosyć, że mogę zrzucić gdziekolwiek, na przykład do jeziora.

Mówił spokojnie, jakby myślał na głos. Korbal, nie odrywając wzroku od niego, wolno zląził z glazu, wtem Szczęśny huknął:

— A pójdziesz stąd, ty...

Takim zdzielił wyzwiskiem, że Korbal przysiadł.

— Coś ty — wynamrotal — coś ty, ja żem radny...

Szczęśny wyrwał garść gliny spod nóg, zmiął w rękę kule.

— Pleskiem zmykaj — takie mam życzenie. Z góry dostaniesz, war-war, pleska, twoja bebeska!

— Spróbuj — groził cofając się tamten — do Gęsiówki pójdziesz za to, łobuzie!

Szczęśny lupnął i Korbal odskoczył przed wzniesioną ręką, pobiegł do sklepu mającąc uciechnie, rzeczywiście po plesku.

— Ehe — rechotało Grzywno — wolnego, panie zmyty!

— Co się pan spieszysz, panie Romcu?

Igor Noworly
Pamiątka z Celuloxy

— Do domciu, panie Romcu!

Ktoś klepnął Szczęśnego po ramieniu, Kwapisz zawołał:

— Ty się nie bój Gęsiówki, bo pan radny z tym wstydem nigdzie nie pójdziesz! — Tomczewski odrzyknął: — Ale prywatnie będzie się mścił!

— Odczepcie się, do cholery — teatr sobie zrobili...

Thum rozstąpił się w milczeniu. Grzywno różnych widziało furiantów i znało się na tym, komu w porę zejść z drogi.

Bo taki niby spokojny, to dopiero Belzebub.

Szczęśny idąc po wędkę uczył wreszcie ulgę, po raz pierwszy w tym wariackim dniu, jak gdyby ciężar ogromny zrzucił do jeziora. Została znów pustka i myśl nieodczepna, piękna, że się jest poza partią. Może robić co mu się podoba, wszystko mu wolno, Jak Przystup Justka, która była w zakładzie...

Na Kościuszki, za liniarnią Grunlanda, spotkał Staszka.

Rychlik właśnie śpieszył do niego.

— Nie jesteśmy jeszcze wyrzuceni. Pewnie pójdą do Olejniczaka, co robiący zdadzą wszystko na niego. Olejniczak rozsądzi. Zawsze tak... Chodźmy do niego, mieszka na Wienieckiej pod szesnastym.

Szczęśny jednak zaczął się, nie chciał iść w swej sprawie ani tym bardziej przesiad. Narzązał się, wystarczyć; nie rozumiejąc tego, więc trudno.

Zgniewało to w końcu Rychlika.

— Takiego czorta to ja jeszcze nie widziałem. Obrzucił się! Może partia ma go jeszcze przepraszać: nie gniewajcie się, towarzyszu Bida, chodźcie, więcej tego nie będzie, towarzyszu Bida!

I po chwili, wobec milczenia Szczęśnego, zdecydował:

— W takim razie sam pójde. Ale gdzie będziesz, bo może przyjdę do ciebie?

— Na Zielonej Głównie bede.

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP (b) na XIX Zjeździe Partii

Referat sekretarza KC WKP (b) G. M. Malenkowa

Podajemy dalszy ciąg referatu sprawozdawczego KC WKP (b) na XIX Zjeździe Partii, referatu sekretarza KC WKP (b) G. M. Malenkowa.

Zadanie organizacji partyjnych, radzieckich, gospodarczych, związkowych i komsomolskich polega na tym, aby rozwinąć na szerszą skalę współzawodnictwo na wszystkich odcinkach budownictwa socjalistycznego, popierać ze wszystkich sił pozytywne przykłady pracy i postępową inicjatywę przodowników i nowatorów, popularyzować ze

wszech miar przodujące doświadczenie wśród wszystkich ludzi pracy, ażeby okazywać pomoc tym, którzy pozostają w tyle i umożliwić im osiągnięcie poziomu ludzi przodujących. Jest rzeczą ważną, aby w walce nowego ze starym, w walce tego, co przoduje, z tym, co jest zacofane, nie tylko widzieć siły, które są twórcami nowego ustroju społecznego, lecz także siły te pielegnować, troszczyć się o ich wszechstronny rozwój, organizować je nieustannie i doskonalnie je w interesie pomyślnego marszu naprzód.

2. Dalszy wzrost dobrobytu materialnego, ochrony zdrowia i kulturalnego poziomu życia narodu

Sukcesy osiągnięte we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej doprowadziły do dalszego wzrostu materialnego i kulturalnego poziomu życia społeczeństwa radzieckiego. Jest to najzupełniej zgodne z prawami rozwoju, inaczej być nie mogło, ponieważ w naszym kraju celem rozwoju produkcji socjalistycznej jest zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa.

Głównym wskaźnikiem wzrostu dobrobytu narodu radzieckiego jest nieustanny wzrost dochodu narodowego.

W okresie od 1940 do 1951 roku dochód narodowy ZSRR wzrósł o 83 proc. W odróżnieniu od krajów kapitalistycznych, w których przeszło połowę dochodu narodowego zagarniają klasy wyzyskujące, w Związku Radzieckim cały dochód narodowy stanowi własność mas pracujących. Masy pracujące Związku Radzieckiego otrzymują dla zaspokojenia swych potrzeb osobistych, materialnych i kulturalnych około 3/4 dochodu narodowego, a pozostała część idzie na rozszerzenie produkcji socjalistycznej i na inne potrzeby ogólnopństwowe i społeczne.

Jednym z najważniejszych źródeł wzrostu realnej wartości plac robotników i urzędników oraz realnych dochodów chłopów jest stosowane konsekwentnie przez rząd obniżanie cen artykułów masowego spożycia. W wyniku 5-krotnej obniżki państwowych cen detalicznych, dokonanej w latach 1947—1952, ceny artykułów żywnościowych i wyrobów przemysłowych są obecnie przeciętnie o połowę niższe od cen w IV kwartale 1947 roku.

Jak wiadomo, robotnicy i urzędnicy w naszym kraju otrzymują od państwa zasiłki i emerytury z tytułu ubezpieczeń społecznych, bezpłatne lub ze znaczną ulgą skierowania do sanatoriów, domów wypoczynkowych i ośrodków dziecięcych, otrzymują corocznie płatne urlopy. Wszyscy ludzie pracy w mieście i na wsi otrzymują bezpłatną pomoc lekarską. Państwo wypłaca w mieście i na wsi zasiłki matkom wielodzietnym i samotnym; zapewnia bezpłatne nauczanie w szkole podstawowej i 7-letniej; wypłaca stypendia studium. Łącznie suma tych wypłat i ulg dla ludzi pracy miasta i wsi wyniosła w 1940 roku 40,8 miliarda rubli, a w roku 1951 — 123 miliardów rubli.

Dzięki wzrostowi plac robotników i urzędników, dzięki zwiększeniu doświadczeń chłopstwa w gotówce i w produktach, dzięki obniżce cen artykułów masowego spożycia i wzrostowi innych świadczeń państwa na rzecz ludności, realna wartość dochodów robotników i urzędników w przeliczeniu na jednego pracującego była w 1951 roku w przybliżeniu o 57 proc. wyższa niż w roku 1940, zaś realne dochody chłopów, w przeliczeniu na jednego pracującego, były wyższe w przybliżeniu o 60 proc.

Projekt dyrektyw w sprawie pięcioletniego planu 5-letniego przewiduje wzrost dochodu narodowego ZSRR w ciągu pięcioletnia co najmniej o 80 proc., wzrost realnej wartości plac robotników i urzędników, z uwzględnieniem obniżki cen detalicznych — co najmniej o 35 proc., wzrost dochodów kolchoźników w gotówce i w produktach, w przeliczeniu pieniężnym — co najmniej o 40 proc.

W naszym kraju prowadzi się na wielką skalę budownictwo mieszkaniowe i komunalne. W samym tylko okresie powojennym w miastach i w osiedlach robotniczych wybudowano domy mieszkalne o łącznej powierzchni przeszło 155 milionów metrów kwadratowych, zaś w miejscowościach wiejskich wybudowano

3,8 miliona domów mieszkalnych. Szczególnie wielkiej pracy w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego dokonano w okręgach, które znajdowały się poprzednio pod okupacją. Jednakże, mimo olbrzymiego rozmachu budownictwa mieszkaniowego, wszędzie jeszcze daje się odczuwać dotkliwy brak mieszkań. Wiele ministerstw i rad terenowych z roku na rok nie wykonuje ustalonych dla nich planów budownictwa mieszkaniowego, a asygnowane na ten cel przez państwo kredyty nie są w pełni wykorzystywane. W ciągu ostatnich dwóch tylko lat, na skutek niewykonania planów budownictwa mieszkaniowego, nie budowano przeszło 4 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej. Wciąż jeszcze trafiają się nas tacy kierownicy gospodarczy i partyjni, którzy troskę o warunki mieszkaniowe mas pracujących uważają za sprawę drugorzędą i nie podejmują kroków w kierunku wykonania planów budownictwa i remontu mieszkań. Zadanie polega na tym, aby ze wszelkich środków rozszerzać budownictwo mieszkaniowe. Projekt dyrektyw w sprawie pięcioletniego planu 5-letniego przewiduje mniej więcej dwukrotnie — w porównaniu z czwartą pięcioletnią — wzrost nakładów inwestycyjnych na państwowe budownictwo mieszkaniowe.

Partia i rząd zawsze przejawiali i przejawiają wielką troskę o ochronę zdrowia naszego narodu. Wydatki państwowe na ochronę zdrowia, łącznie z wydatkami na te cele z funduszy ubezpieczeń społecznych, wzrosły z 11,2 miliarda rubli w 1940 roku do 26,4 miliarda rubli w 1951 roku. Na tej podstawie osiągnięto dalsze usprawnienie i rozszerzenie zasięgu opieki lekarskiej i sanitarnej nad ludnością. Liczba łóżek szpitalnych w miastach i w miejscowościach wiejskich wzrosła w 1951 roku o 30 proc. w porównaniu z rokiem 1940. Rozbudowana została sieć sanatoriów. Liczba lekarzy w kraju wzrosła o 80 proc.

Dzięki podniesieniu stopy życiowej i poziomu kulturalnego ludności oraz dzięki poprawie służby zdrowia spadła śmiertelność w naszym kraju. W ciągu ostatnich trzech lat przyrost naturalny wyniósł 9 milionów 500 tysięcy osób (długotrwałe oklaski).

Wydatki na oświatę wzrosły z 22,5 miliarda rubli w 1940 roku do 57,3 miliarda rubli w 1951 roku, czyli przeszło 2,5 raza. Tylko w ciągu lat powojennych zbudowano 28.500 szkół. Liczba kształcących się w ZSRR wynosi obecnie 57 milionów osób, czyli prawie o 8 milionów osób więcej niż w 1940 roku. Rozbudowano znacznie szkolnictwo siedmioletnie i dziesięcioletnie. Liczba uczniów w klasach od piątej do dziesiątej wzrosła w okresie od 1940 do 1951 r. o 25 proc. Liczba uczniów w uczelniach technicznych i w innych średnich szkołach specjalnych wzrosła w tymże okresie o 40 proc., a liczba studentów na wyższych uczelniach — o 67 proc. W 1952 roku wyższe uczelnie dały różnym gałęziom gospodarki narodowej 221 tysięcy młodych specjalistów, a w bieżącym roku akademickim przyjęły 375 tysięcy nowych studentów. Obecnie pracuje u nas około 3,5 miliona specjalistów z wyższym i średnim wykształceniem zawodowym, czyli 2,2 raza więcej niż przed wojną.

Uwzględniając coraz bardziej wzrastające znaczenie nauki w życiu naszego społeczeństwa, Partia troszczy się nieustannie o jej rozwój. Państwo radzieckie podjęło na szeroką skalę budownictwo i wyposażenie wielkiej sieci Instytutów naukowo-badawczych, stworzyło najbardziej sprzyjające warunki dla rozkwitu nauki, nadało szeroki roz-

mach szkoleniu kadr naukowych. Liczba Instytutów naukowo-badawczych, laboratoriów i innych instytucji naukowych w ZSRR wzrosła z 1.560 w 1939 roku do 2.900 na początku 1952 roku. Liczba pracowników naukowych wzrosła w tym okresie prawie dwukrotnie. W latach 1946—1951 wydatki państwowe na rozwój nauki wyniosły 47,2 miliarda rubli.

W ciągu ubiegłych lat rozbudowana została szeroko sieć instytucji kulturalno-oświatowych w miastach i na wsi. W chwili obecnej mamy w kraju 368 tysięcy bibliotek wszelkich typów. W porównaniu z 1939 rokiem liczba bibliotek wzrosła o przeszło 120 tysięcy. Roczny nakład książek osiągnął liczbę 800 milionów egzemplarzy i wzrósł 1,8 razy w porównaniu z 1940 rokiem. Liczba stałych kin dźwiękowych w miastach i na wsi zwiększyła się w okresie od 1933 roku prawie trzykrotnie.

Niezwykle ważną, nieodłączną częścią kultury radzieckiej, jest literatura i sztuka. Osiągnięliśmy wielkie sukcesy w rozwoju radzieckiej literatury, plastyki, teatru, filmu. Świadczy o tym dobitnie fakt, że wielu utalentowanym działaczom na polu kultury przyznaje się rokrocznie nagrody stalinowskie. 2339 pracowników literatury i sztuki otrzymało zaszczytne miano Laureata Nagrody Stalinowskiej.

Byłoby jednak niesłuszne, gdybyśmy spoza wielkich sukcesów nie dostrzegali poważnych niedociągnięć w rozwoju naszej literatury i sztuki. Idzie o to, że mimo znacznych sukcesów w rozwoju literatury i sztuki, poziom ideowo-artystyczny wielu utworów wciąż jeszcze jest nie dość wysoki. W literaturze i sztuce pojawiają się jeszcze wiele młernych, banalnych, a niekiedy wręcz tandetnych utworów, które fałszują obraz rzeczywistości radzieckiej. Wielostronne, tętniące życie społeczeństwa radzieckiego przedstawiane jest w twórczości niektó-

rych pisarzy i artystów bezbarwnie i nudno. Nie przewyższono również niedociągnięć w tak ważnej i popularnej dziedzinie sztuki jak film. Umiemy robić dobre filmy o dużym znaczeniu wychowawczym, lecz filmów takich tworzy się wciąż jeszcze za mało. Kinematografia nasza ma wszelkie możliwości ku temu, aby produkować dużo dobrych i różnorodnych filmów, ale możliwości te nie są należycie wykorzystywane.

Należy liczyć się z tym, że ideologiczny i kulturalny poziom człowieka radzieckiego podniósł się niezmiernie, że Partia kształtuje jego smak estetyczny na podstawie najlepszych utworów literatury i dzieł sztuki. Ludzie radzieccy nie cierpią szarżyzny, bezideowości, fałszu i stawiają twórczości naszych pisarzy i artystów wysokie wymagania. Pisarze nasi i artyści powinni w swych utworach piętnować wady, niedociągnięcia, zjawiska chorobliwe pokutujące w społeczeństwie, powinni ukazywać w pozytywnych obrazach artystycznych ludzi nowego typu w całym blasku ich godności ludzkiej i w ten sposób przyczyniać się do kształtowania w ludziach radzieckich charakterów, nawyków, przyzwyczajeń, wolnych od wypaczeń i wad zrodzonych przez kapitalizm.

Towarzysze! Mamy poważne osiągnięcia w dziedzinie poprawy warunków materialnych i wzrostu kultury narodu radzieckiego. Ale nie możemy poprzestać na tych osiągnięciach. Zadanie polega na tym, aby na gruncie rozwoju całej gospodarki narodowej zapewnić dalsze konsekwentne podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu życia ludzi radzieckich. Partia nasza nadal będzie przejawiała nieustanną troskę o maksymalne zaspokojenie rosnących wciąż potrzeb ludzi radzieckich, gdyż dobro radzieckiego człowieka, rozkwit narodu radzieckiego jest dla naszej Partii najwyższym prawem (burzliwe, długotrwałe oklaski).

3. Dalsze umocnienie radzieckiego ustroju społecznego i państwowego

W okresie, który upłynął od XVIII Zjazdu Partii, nasze państwo radzieckie w dalszym ciągu rosło, rozwijało się i umacniało.

Wzrosła i umocniła się ekonomia na podstawie naszego państwa — socjalistyczna własność środków produkcji. W ciągu tego okresu jeszcze bardziej okrzepła przyjazna współpraca robotników, chłopów i inteligencji, tworzących radzieckie społeczeństwo socjalistyczne.

W obliczu ogromnych trudności nasz ustrój społeczny i państwowy okazał się jak tego dowiodło doświadczenie wojny, najmocniejszym, najwytrwalszym i najtrwalszym ustrojem na świecie. Niezłomność radzieckiego ustroju socjalistycznego ma swe źródło w tym, że jest to ustrój prawdziwie ludowy, stworzony przez sam naród, że cieszy się potężnym poparciem narodu, że zapewnia rozkwit wszystkich materialnych i duchowych sił narodu.

Wrogowie i wulgaryzatorzy marksizmu głosili niezwykle szkodliwą dla naszej sprawy teorię o osłabieniu i obumieraniu państwa radzieckiego w warunkach otoczenia kapitalistycznego. Partia rozgromiwszy i odrzuciwszy tę zgniłą teorię, wysunęła i uzasadniła tezę, że w sytuacji, kiedy rewolucja socjalistyczna zwyciężyła w jednym kraju, zaś w większości innych krajów panuje kapitalizm — kraj zwycięskiej rewolucji powinien nie osłabiać, lecz wszechstronnie umacniać swoje państwo, że państwo zostanie zachowane również w ustroju komunistycznym o ile nadal istnieje bieżące kapitalistyczne otoczenie. Nie mieliśmy tych sukcesów w naszym budownictwie pokojowym, którymi się teraz szczycimy, gdybyśmy dopuścili do osłabienia naszego państwa. Okazywalibyśmy się bezbronnymi w obliczu wrogów i wobec niebezpieczeństwa klęski wojennej, gdybyśmy nie umacniali naszego państwa, naszej armii, naszych organów penitencjarnych i wywiadowczych. Partia dzięki temu właśnie przekształciła Kraj Rad w niezdobyty twierdzę socjalizmu, że wszechstronnie umacniała i umacnia państwo socjalistyczne (burzliwe oklaski).

Dokonując napadu na nasz kraj najeźdźcy faszystowscy liczyli na wewnętrzną nietrwałość społecznego i państwowego ustroju radzieckiego.

na słabość radzieckiego zaplecza. Lecz, jak wiadomo, wojna obaliła te rachuby. W całej rozciągłości znalazło potwierdzenie historyczne oświadczenie towarzysza Stalina, że na wypadek wojny zaplecze i front naszego kraju, dzięki swej jednorodności i wewnętrżnej spójności, będą mocniejsze niż w każdym innym kraju. W toku wojny okrzepły siły zbrojne i zaplecze państwa radzieckiego.

Oflarna praca ludzi radzieckich w zapleczu oraz bohaterska walka Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej na froncie weszły do historii jako bezprzykładowy wzór poświęcenia narodu w obronie ojczyzny. Nasza armia i flota powstawała, krzepła i walczyła pod bezpośrednim kierownictwem towarzysza Stalina (burzliwe, długo niemilkące oklaski). Genialny wódz i organizator historycznych zwycięstw narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej, towarzysz Stalin stworzył przodującą radzieką naukę wojenną, uzbroił naszą armię w sztukę zwyciężania wroga. Naród nasz kocha swą armię i flotę, otacza ją stałą troską i uwagą. Siły zbrojne Związku Radzieckiego były, są i będą niezawodną ostoją bezpieczeństwa naszej ojczyzny (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Wielka Wojna Narodowa i następne lata pokojowego rozwoju jeszcze raz wykazały, że stworzony pod kierownictwem Partii radzieckiej ustrój społeczny jest najlepszą formą organizacji społeczeństwa, że radziecki ustrój państwowy stanowi wzór wielonarodowego państwa. Wiele naszych wrogów i ludzi z burżuazyjnego obozu, którzy nam dobrą nie życzą, powtarzało bez końca, że nie żyjąca, powtarzało bez końca, że radzieckie państwo wlecionarodowe jest nietrwałe, żyłło nadzieje, że jest nietrwałe, żyłło nadzieje, że nastąpi rozłam między narodami ZSRR, przepowiadało Związkowi Radzieckiemu nieuchronny rozpad. Mierzyli oni nasze państwo miarą stosunków istniejących w ich państwach burżuazyjnych, gdzie panują sprzeczności i waśnie narodowe. Wrogowie socjalizmu nie potrafili zrozumieć, że w rezultacie Wielkiej Rewolucji Październikowej i przeobrażeń socjalistycznych wszystkie narody naszego kraju są związane ze sobą trwałą przyjaźnią, opartą na gruncie pełnego równouprawnienia (oklaski).

Partia nasza, realizując nieugięte leninowsko-stalinowską politykę narodową, wzmacniała wielonarodowe państwo radzieckie, rozwijała przyjaźń i wzajemną współpracę narodów Związku Radzieckiego, wszechstronnie popierała, pobudzała i zapewniała rozkwit kultur narodowych ludów naszego kraju, walczyła nieprzejednanie z wszelkimi elementami nacjonalistycznymi. Radziecki ustrój państwowy, który wytrzymał ciężkie próby wojny, który stał się dla całego świata przykładem i wzorem prawdziwego równouprawnienia i wspólnoty narodów, jest świadectwem wielkiego triumfu leninowsko-stalinowskich idei w kwestii narodowej (długotrwałe oklaski). Partia nasza strzeże i nadal strzeże będzie jak źrenicy oka jedności i przyjaźni narodów ZSRR, umacniała i będzie umacniać nadal wielonarodowe państwo radzieckie (burzliwe oklaski).

W okresie sprawozdawczym do rodziny radzieckiej przystąpiły nowe narody. Utworzono socjalistyczne republiki radzieckie: Litewska, Mołdawską, Łotewską i Estońską. Zjednoczony został w jednym państwie cały naród ukraiński. Białoruś skupiła cały naród białoruski w jedną rodzinę. Na północnym zachodzie posiadamy nowe granice, bardziej sprawnie i bardziej odpowiedzialnie interesom obrony kraju. Na Dalekim Wschodzie Związek Radziecki odzyskał oderwany dawniej od Rosji południowy Sachalin i wyspy Kuryle. Obecne granice państwa Związku Radzieckiego najbardziej odpowiadają historycznie uzasadnionemu warunkom rozwoju narodów naszego kraju (oklaski).

Przy pomocy narodów bratnich republik, nowe republiki związkowe w krótkim czasie nie tylko posunęły się naprzód w dziedzinie przemysłowej, lecz wprowadziły również drobne gospodarstwo chłopskie na drogę socjalizmu, zakończyły kolektywizację i rozwijają pomyślnie socjalistyczną gospodarkę rolną.

W okresie powojennym jeszcze bardziej rozwija się i wznaga podstawowa funkcja naszego państwa — funkcja pracy gospodarczo-organizacyjnej i kulturalno-wychowawczej. Wielki rozmach budownictwa socjalistycznego i zadania dalszego zbliżenia kierownictwa partyjnego i radzieckiego do regionów, miasta i wsi, spowodowały konieczność dokonania szeregu zmian w podziale administracyjno-terytorialnym naszego państwa — utworzenia nowych obwodów, okręgów i rejonów. Rozwój gospodarki narodowej dyktował dalsze zmiany w formach organizacyjnych kierownictwa państwowego różnymi gałęziami przemysłu, rolnictwa i innych dziedzin gospodarki narodowej. Znalazło to swój wyraz w dziełach i tworzeniu nowych centralnych organów zarządu państwowego.

Niezwykle doniosłe znaczenie dla wzmocnienia naszego państwa miało konsekwentne wprowadzanie w życie zasad demokratyzmu socjalistycznego, stanowiących podstawę Konstytucji Stalinowskiej. W okresie powojennym odbyły się dwukrotne wybory do Rady Najwyższej ZSRR, do rad najwyższych republik związkowych i autonomicznych oraz do terenowych rad delegatów ludu pracujących. Wybory te odbyły się w atmosferze ogromnego entuzjazmu politycznego i stały się nowym wyrazem jedności naszego narodu, bezgranicznego zaufania do naszej Partii Komunistycznej i do Rządu Radzieckiego (burzliwe oklaski).

Zadania Partii w dziedzinie polityki wewnętrznej

1) W dalszym ciągu wzmacniać wytrwale potęgę gospodarczą naszego państwa, organizując twórczą pracę narodu radzieckiego w kierunku wykonania i przekroczenia wielkich zadań 5-letniego planu rozwoju ZSRR, będącego ważnym etapem na drodze przejścia od socjalizmu do komunizmu;

2) Rozwijać w dalszym ciągu potęgę myśli i transport. Stosować na szerszą skalę w przemyśle, budownictwie i transporcie najnowsze zdobycze nauki i techniki, podnosić wszechstronnie wydajność pracy, wzmacniać dyscyplinę w dziedzinie wykonywania planów państwowych, zapewniać wysoką jakość produkcji. (Ciąg dalszy na str. 4)

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP (b) na XIX Zjeździe Partii

Referat sekretarza KC WKP (b) G. M. Malenkowa

(Ciąg dalszy ze str. 3)

Obniżać nieustannie koszty własne produkcji, co stanowi podstawę systematycznej obniżki cen hurtowych i detalicznych wszystkich towarów.

3) Rozwijać w dalszym ciągu rolę nauki, ażeby w krótkim czasie zapewnić ludności obfitość żywności, a lekkiem przemysłowi obfitość surowców. Zapewnić bezwarunkowo wykonanie głównego zadania w rolnictwie — wszechstronnego podniesienia urodzajności wszystkich upraw rolnych i wzrostu pogłowia zwierząt gospodarskich, przy jednoczesnym podwyższeniu jego produktywności, zwiększenia globalnej i towarowej produkcji rolnictwa i hodowli. Polepszyć pracę MTS i sowchozów. Podnieść wydajność pracy kołchoźników, umacniać nadal społeczność gospodarkę kołchozów, pomnażać ich bogactwo i na tych podstawach zapewniać dalszy wzrost dobrobytu materialnego chłopstwa kołchozowego.

4) Przestrzegać jak najściślej reżimu oszczędności we wszystkich

ogniwach gospodarki narodowej i we wszystkich dziedzinach administracji.

5) Rozwijać nadal przodującą naukę radziecką, stawiając przed nią zadanie zajęcia pierwszego miejsca w nauce światowej (oklaski). Nastawiać wysiłki uczonych w kierunku szybszego rozstrzygnięcia naukowych problemów wykorzystania ogromnych zasobów naturalnych naszego kraju. Wzmacniać twórczą współpracę nauki z produkcją, mając na uwadze fakt, że współpraca ta wzbogaca naukę doświadczeniami praktyki i że dopomaga działaczom — praktykom w szybszym rozstrzygnięciu stojących przed nimi zadań.

6) Rozwijać wszechstronnie twórczą inicjatywę ludzi pracy naszej ojczyzny, rozwijać szerzej współzawodnictwo socjalistyczne, troszczyć się nieustannie o to, ażeby na wszystkich odcinkach budownictwa socjalistycznego powstawało coraz więcej pozytywnych, wzorowych przykładów organizowania pracy w nowy sposób, popularyzować wytrwale

wśród wszystkich pracujących te wzorowe przykłady, z tym, ażeby na froncie pracy coraz więcej ludzi dorównywało przodującym pracownikom naszego społeczeństwa.

7) Podnosić nadal na wyższy poziom dobrobyt materialny naszego narodu; podnosić nieustannie realną wartość płac robotników i urzędników, polepszać warunki mieszkaniowe ludzi pracy, przyczyniać się we wszelkich miar do wzrostu dochodów chłopstwa. Rozwijać kulturę radziecką; podnosić poziom oświaty i ochrony zdrowia ludności; troszczyć się nieustannie o dalszy rozwój radzieckiej literatury i sztuki;

8) Umocnić wszechstronnie nasz ustrój państwowy i społeczny. Rozwijać nadal polityczną aktywność i patriotyzm ludzi radzieckich, umacniać moralno-polityczną jedność i przyjaźń narodów naszego kraju;

9) Śledzić czujnie knowania podżegaczy wojennych. Umocnić we wszelkich stronach Armii Radzieckiej, Marynarki Wojennej i organy wywiadu (burzliwe oklaski).

ministracyjnych metod kierowania, wiodących do biurokratyzacji pracy partyjnej, osłabiających aktywność i inicjatywę mas partyjnych.

Komitet Centralny ześrodkował uwagę organizacji partyjnych na żądaniu konsekwentnego wcielania w życie zasady wewnątrzpartyjnej demokracji, na zadanu rozwijania krytyki i samokrytyki, na zadanu wzmocnienia na tym gruncie kontroli mas partyjnych nad działalnością organów partyjnych, to bowiem jest kluczem do wzrostu całej pracy partyjnej, do podniesienia aktywności i inicjatywy organizacji partyjnych i członków partii. Dokonane przez partię posunięcia w dziedzinie rozwijania wewnątrzpartyjnej demokracji i samokrytyki pomogły w znacznej mierze organizacjom partyjnym do przezwyciężenia braków w stanie pracy partyjnej — politycznej, odegrały poważną rolę w jej rozwoju. Na tym gruncie wzmogła się aktywność i inicjatywa członków partii, umocniły się podstawowe organizacje partyjne przedsiębiorstw, kołchozów i instytucji, ożywiła się ich praca, wzmogła się kontrola mas partyjnych nad działalnością organów partyjnych, wzrosła rola plenarnych posiedzeń komitetów partyjnych i aktywu partyjnego.

Byłoby jednak błędem nie widzieć, że poziom pracy partyjnej — politycznej wciąż jeszcze pozostaje w tyle za wymogami życia, za zadaniami wysuwanymi przez partię.

Trzeba stwierdzić, że w pracy organizacji partyjnych są jeszcze niedociągnięcia i błędy, w życiu naszych organizacji partyjnych jest jeszcze nie mało ujemnych, a niekiedy nawet chorobliwych zjawisk, które należy poznać, które należy widzieć, ujawniać, ażeby je usuwać, przewyższać i zapewniać dalszy pomyślny marsz naprzód.

Na czym polegają te niedociągnięcia, błędy, ujemne i chorobliwe zjawiska i jakie są w związku z tym zadania partii?

1) SAMOKRYTYKA I ZWLASZCZA KRYTYKA ODDOLNA BYNAJMNIĘJ NIE W PEŁNEJ MIERZE I NIE WE WSZYSTKICH ORGANIZACJACH PARTYJNYCH STAŁA SIĘ GŁÓWNA METODA, PRZY KTÓREJ POMOCY POWINNIŚMY UJAWNIAĆ I PRZEZWYCIĘZAĆ NASZE BŁĘDY I BRAKI, NASZE SŁABOŚCI I BOLĄCZKI

W organizacjach partyjnych obserwuje się jeszcze niedociągnięcia roli krytyki i samokrytyki w życiu partii i państwa, toleruje się prześladowanie i szykany za krytykę. Nierzadko można się zetknąć z działaczami, którzy nieustannie krzyczą o swym oddaniu dla partii, w rzeczywistości zaś nie znoszą krytyki od dołu, tłumią ją i mszczą się na krytykujących. Znanych jest niemało faktów, kiedy biurokratyczny stosunek do krytyki i samokrytyki wyrażał wielką szkodę sprawie partii, zabijał inicjatywę organizacji partyjnej, podważał autorytet kierownictwa w masach partyjnych i zakorzeniwał w życiu poszczególnych organizacji partyjnych antypartyjne nawyki biurokratów, śmiertelnych wrogów partii.

Partia nie może nie brać pod uwagę faktu, że tam, gdzie krytyka i samokrytyka traktowana jest po macoszemu, gdzie osłabła kontrola mas nad działalnością organizacji i instytucji — tam nieuchronnie rodzą się takie potworne zjawiska, jak biurokratyzm, gnienie, a nawet rozkład poszczególnych ogniw naszego aparatu. Oczywiście, że tego rodzaju zjawiska nie są u nas szeroko rozpowszechnione. Nasza partia jest silna i zdrowa jak nigdy. Należy jednak zdać sobie sprawę, że te niebezpieczne bolączki nie rozpowszechniły się na szeroką skalę jedynie dlatego, iż partia stosując broń krytyki i samokrytyki w porę, otwarcie i śmiało je ujawniała, zadawała stanowcze ciosy konkretnym przejawom zarozumiałstwa, biurokratyzmu i gnienia. Mądre kierowanie polega właśnie na tym, żeby umieć dojrzeć niebezpieczeństwo w zarodku i nie pozwolić mu rozrosnąć się do groźnych rozmiarów.

Krytyka i samokrytyka — to wypróbowany oręż partii w walce z brakami, błędami, chorobliwymi zjawiskami, które podkopują zdrowy organizm partii. Krytyka i samokrytyka nie osłabiają, lecz umacniają państwo radzieckie, radziecki ustrój spo-

łeczny — i to jest oznaką jego siły i żywotności.

W chwili obecnej rzeczą szczególnie ważną jest zapewnienie rozwoju samokrytyki i krytyki od dołu, wydanie nieublaganej walki — jako najgorszym wrogiom partii — tym, którzy rzekszkadają w rozwijaniu krytyki naszych braków, tłumią krytykę, tolerują prześladowania i szykany za krytykę. Rzecz w tym, iż w związku ze zwycięskim zakończeniem wojny i wielkimi sukcesami gospodarczymi w okresie powojennym, w szeregach partii rozwinięły się bezkrytyczny stosunek do braków i błędów w pracy organizacji partyjnych, gospodarczych i innych.

Fakty świadczą, że sukcesy zrodziły w szeregach partii nastroje zadolnienia z siebie, bogostanu i filisterskiej niefrasobliwości, chęć spoczywania na laurach i życia zasługami przeszłości. Pojawilo się niemało pracowników, którzy uważają, że „wszystko możemy”, „coż to jest dla nas”, że „wszystko idzie dobrze” i nie ma co zawracać sobie głowy taką mało przyjemną sprawą jak ujawnianie braków i błędów w pracy, jak walka z ujemnymi i chorobliwymi zjawiskami w naszych organizacjach. Te szkodliwe w swych następstwach nastroje ogarnęły część wadliwie wychowanych i chwiejnych pod względem partyjnym kadr. Kierownicy organizacji partyjnych, radzieckich i gospodarczych nierzadko przekształcają zebrania, posiedzenia aktywu, posiedzenia plenarne i konferencje w popisy, w okazje do samochwalstwa, wskutek czego błędy i braki w pracy, bolączki i słabości nie są ujawniane i poddawane krytyce, co wzmaga nastroje zadolnienia z siebie i niefrasobliwości. Do organizacji partyjnych przeniknęły nastroje bez troski. Wśród pracowników partyjnych, gospodarczych, radzieckich i innych obserwuje się osłabienie czujności, gapiostwo, fakty rozgłaszania tajemnic partyjnych i państwowych. Niektórzy pracownicy pochłonęli gospodarczymi sukcesami i sukcesami zaczynają zapominać, że wciąż jeszcze istnieje kapitalistyczne otoczenie i że wrogowie państwa radzieckiego uporczywie usiłują nasyłać do nas swoje agenty, wykorzystywać w swych brudnych celach chwiejne elementy społeczeństwa radzieckiego.

Ażeby pomyślnie posuwać naszą sprawę naprzód, trzeba prowadzić zdecydowaną walkę z ujemnymi zjawiskami, skierowywać uwagę partii i wszystkich ludzi radzieckich na usuwanie braków w pracy, w tym celu zaś rzeczą konieczną jest rozwijanie na szeroką skalę samokrytyki, a zwłaszcza krytyki od dołu.

Aktywny udział najszerszych mas pracujących w walce z brakami w pracy i z ujemnymi zjawiskami w życiu naszego społeczeństwa jest dobitnym świadectwem prawdziwego demokratyzmu ustroju radzieckiego i wysokiego stopnia uświadomienia politycznego ludzi radzieckich. W krytyce oddolnej znajduje swój wyraz twórcza inicjatywa i samodzielna twórczość milionów ludzi pracy, ich troska o umocnienie państwa radzieckiego. Im szerzej będzie się rozwijała samokrytyka i krytyka oddolna, tym pełniejsze ujęcie znajdą twórcze siły i energia naszego narodu, tym mocniej będzie wzrastało i krzepło w masach uczucie, iż są one gospodarzem kraju.

Błędem jest sądzić, że krytyka oddolna może rozwijać się sama przez się, samorzutnie. Krytyka oddolna może narastać, rozszerzać się jedynie pod tym warunkiem, że każdy, kto występuje ze zdrową krytyką, będzie przekonany, iż znajdzie w naszych organizacjach poparcie, a wskazane przez niego braki będą rzeczywiście usuwane. Trzeba, żeby organizacje partyjne i pracownicy partyjni, wszyscy nasi kierownicy przodowali tej sprawie i dawali przykład uczciwego i sumiennego stosunku do krytyki. Obowiązkiem wszystkich kierowników, zwłaszcza działaczy partyjnych, jest stwarzanie takich warunków, żeby wszyscy uczyli ludźle radzieckie mogli śmiało i bez obawy występować z krytyką braków w pracy organizacji i instytucji. Zebrania, posiedzenia aktywu, posiedzenia plenarne, konferencje we wszystkich organizacjach powinny w rzeczywistości stać się szeroką trybuną śmiałej i ostrej krytyki braków.

(Ciąg dalszy na str. 5)

III Partia

Nieustanny wzrost potęgi naszej radzieckiej ojczyzny jest wynikiem słusznej polityki Partii Komunistycznej i jej pracy organizatorskiej nad wcielaniem tej polityki w życie. Partia, jako przewodnia i kierownicza siła społeczeństwa radzieckiego, zapewniła we właściwym czasie przywrócenie kraju do aktywnej obrony, skierowała wszystkie wysiłki narodu na rozgromienie wroga w latach wojny i ku pracy nad nowym, potężnym rozwojem gospodarki narodowej w okresie powojennym.

Historyczne zwycięstwo narodu radzieckiego w wielkiej wojnie narodowej, przedterminowe wykonanie planu czwartej pięcioletki, dalszy rozwój gospodarki narodowej, podniesienie dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego życia narodu radzieckiego, umocnienie jedności moralno-politycznej radzieckiego społeczeństwa i przyjaźni narodów naszego kraju, zespolenie wokół Związku Radzieckiego wszystkich sił obozu pokoju i demokracji — oto główne wyniki potwierdzające słusność polityki naszej partii (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Okres sprawozdawczy był okresem dalszego umocnienia partii, okresem utrwalenia całkowitej jedności i wartości szeregów partyjnych. Zdobyta w zacieklej walce z wrogami leninizmu jedność naszej partii jest najcharakterystyczniejszą cechą jej stanu wewnętrznego, jej życia wewnętrznego. W tym tkwi źródło siły i niezłomności naszej partii (długotrwałe oklaski).

Jedność szeregów partii była rozstrzygającym warunkiem zwycięstwa narodu radzieckiego w wielkiej wojnie narodowej. W dnach najcięższych doświadczeń wielkiej wojny narodowej, kiedy rozstrzygały się losy ojczyzny, partia nasza działała jak jednolita organizacja bojowa, nie znająca wahań i rozbieżności w swych własnych szeregach. W świetle wyników wojny odśladła się przed nami ogrom znaczenia tej nieublaganej walki, którą prowadziła w ciągu szeregu lat nasza partia z wszelkimi wrogami marksizmu i leninizmu, z wyrodkami trockistowsko-bucharinowskimi, z kapitulanta mi i zdrajcami, którzy usiłowali sprowadzić partię ze słusznej drogi i rozbić jedność jej szeregów. Dowiedzione zostało, że ci nikczemni zaprzaczący i zdrajcy oczekiwali napaści zbrojnej na Związek Radziecki, liczyli na to, że w ciężkiej chwili zadadzą państwu radzieckiemu cios sztyltem w plecy, aby przy służyć się wrogiom naszego narodu. Rozgromiwszy podziemie trockistowsko-bucharinowskie, które było ośrodkiem przyciągania wszystkich antyradzieckich sił w kraju, oczyściliśmy od wrogów narodu nasze organizacje partyjne i radzieckie, partia zniweczyła w ten sposób w porę wszelką możliwość ukazania się w „SRR „białej kolumny” i przygotowała politycznie kraj do aktywnej obrony. Nie trudno zrozumieć, że gdyby nie zrobiono tego na czas, należałoby się w dnach wojny w sytuacji ludzi ostrzeliwanych i z frontu i z zaplecza i moglibyśmy przegrać wojnę.

Niezachwianą zwartość swoich szeregów zawdzięcza partia przede wszystkim naszemu wodzowi i nauczycielowi, towarzyszowi Stalinowi, który obronił leninowską jedność partii (wszyscy wstają, burzliwe, długotrwałe oklaski, przechodzące w owacje). Jedność szeregów partyjnych była, jest i będzie podstawą mocy i niezłomności naszej partii. Zahartowana w ogniu surowych doświadczeń wojny i w walce z trudnymi okresami powojennymi, partia przyszła na obecny Zjazd jeszcze bardziej wzmocniona i zjednoczona, jak nigdy jeszcze zespolona wokół swego Komitetu Centralnego (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Siła naszej partii polega na tym, że jest ona związana organicznie z szerokimi masami i jest partią prawdziwie ludową, partią, której polityka odpowiada żywotnym interesom narodu. W pracy nad zespoleniem mas pracujących wokół partii, nad wychowaniem ich w duchu komunizmu podniosła się poważnie rola takich organizacji masowych jak radzieckie związki zawodowe i Komсомоi. W walce o wolność i niezawisłość naszego kraju, o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego, partia nasza zespoliła się jeszcze ściślej z narodem i zacieśniła więź z szerokimi masami pracującymi. Naród radziecki jednomyślnie popiera politykę partii i darzy ją całkowitym zaufaniem (burzliwe oklaski).

Dobitnym świadectwem umocnienia wiary partii z masami i jej autorytetu w narodzie radzieckim jest wzrost szeregów partyjnych. Gdy zbierał się XVIII Zjazd, partia liczyła w swych szeregach 1.588.852 członków partii i 888.814 kandydatów, czyli łącznie 2.477.666 osób. Na dzień 1 października 1952 r. do partii należy 6.882.145 osób, w tym 6.013.259 członków partii i 868.886 kandydatów na członków partii (oklaski).

W latach wielkiej wojny narodowej, pomimo poważnych strat partii na frontach, jej stan liczebny nie tylko się nie zmniejszył, lecz zwiększył o przeszło 1.600 tysięcy osób. Do partii weszli najbardziej niezłomni ludzie radzieckie spośród żołnierzy i oficerów radzieckiej armii i marynarki, którzy walczyli dzielnie na frontach, spośród przodujących przedstawicieli klasy robotniczej, chłopstwa kołchozowego i inteligencji radzieckiej, którzy ofiarnie wykrywali na zapleczu zwycięstwo nad wrogiem.

Po zakończeniu wojny, KC Partii postanowił nieco zahamować przyjmowanie do partii, ale mimo to odbywał się ono intensywnie. Partia nie mogła nie zauważyć, że szybki wzrost jej szeregów ma również swoje minusy, prowadzi do pewnego spadku poziomu świadomości politycznej szeregów partyjnych, do pewnego pogorszenia jakościowego składu partii.

Wytworzyła się pewna dysproporcja między ilościowym wzrostem szeregów partii a poziomem wyszkolenia politycznego członków i kandydatów na członków partii. W celu zlikwidowania tej dysproporcji oraz

dalszej poprawy jakościowego składu partii, Komitet Centralny uznał za konieczne nie forsować dalszego wzrostu szeregów partii i skupić uwagę organizacji partyjnych na zadaniach podniesienia poziomu politycznego członków i kandydatów. Zgodnie ze wskazaniami KC organizacji partyjne zaczęły staranniej dobrać kandydatów, do szeregów partii, zwiększyły wymagania wobec wstępujących, rozwinęły szeroko prace nad wyszkoleniem politycznym komunistów. W rezultacie mamy niewątpliwie podniesienie się poziomu politycznego szeregów partyjnych, świadomość marksistowsko-leninowskiej naszych kadr. Nie można jednak uważać, że rozwiązane już zostało postawione przez partię zadanie likwidacji takiego stanu rzeczy, by wzrost szeregów partyjnych wyprzedzał przygotowanie politycznych komunistów. Wobec tego należy kontynuować politykę ograniczonego przyjmowania do partii, podniesienia pracy nad wyszkoleniem politycznym i zahartowaniem partyjnym komunistów, albowiem partia jest silna nie tylko ilością swych członków, lecz przede wszystkim ich jakością.

W okresie powojennym szczególnego znaczenia nabrały zadania umocnienia organów partyjnych, usprawnienia ich działalności i wzmocnienia pracy organizacji partyjnych.

Nowe zadania, jakie stanęły przed krajem w związku z zakończeniem wojny i przejściem do budownictwa pokojowego, wymagały poważnego podniesienia pracy wewnątrzpartyjnej i podniesienia poziomu kierownictwa organizacji partyjnych w zakresie działalności państwowej i gospodarczej. Chodzi o to, że warunki okresu wojennego narzucały metodom kierownictwa partyjnego pewne specyficzne właściwości, a także wywołały poważne braki w pracy organów partyjnych i organizacji partyjnych. Znalazło to wyraz przede wszystkim w tym, że organy partyjne osłabiły uwagę, udzielaną pracy partyjno-organizacyjnej i ideologicznej, wskutek czego w wielu organizacjach partyjnych praca ta została zaniedbana. Powstawało pewne niebezpieczeństwo odcierania organów partyjnych od mas i przekształcenia ich z organów kierownictwa politycznego, z organizacji bojowych i samodzielnych w swym istnieniu instytucje administracyjno-dyspozycyjne, niezdołne do przeciwstawienia się wszelkim objawom partykularyzmu i zasklepiania się w ramach danego resortu oraz innym tendencjom antypaństwowym, nie dostrzegające oczywistych wypaczeń polityki partii w budownictwie gospodarczym, naruszania interesów państwa.

Ażeby zapobiec temu niebezpieczeństwu i pomyślnie rozwiązać zadanie umocnienia terenowych organów partyjnych i wzmocnienia pracy organizacji partyjnych, trzeba było zlikwidować zaniedbanie w pracy partyjno-organizacyjnej oraz ideologicznej i położyć kres takim zjawiskom, jak przeszczeplanie na grunt partyjnych organizacji admi-

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP (b) na XIX Zjeździe Partii

Referat sekretarza KC WKP (b) G. M. Malenkowa

(Ciąg dalszy ze str. 4)

Wyrwała walka z brakami i błędami w pracy organizacji partyjnych, radzieckich, gospodarczych i innych powinna być codzienną sprawą całej partii. Komunisty nie mają prawa obojętnie odnosić się do chorobliwych zjawisk i braków w pracy, a tym bardziej ukrywać ich przed partią. Jeśli w tej lub innej organizacji sprawy stoją źle, jeśli dzieje się coś ze szkodą dla interesów partii i państwa, obowiązkiem członka partii jest, bez względu na osoby, powiadać o brakach kierowniczym organom partyjnym aż do Komitetu Centralnego Partii i państwa. Jest to obowiązkiem każdego komunisty, jego najważniejszą powinnością partyjną. Spotykamy u nas kierowników, którzy uważają, że jeśli podlegli im pracownicy powiadają o brakach Komitet Centralny Partii, przeszkadza im to w kierowaniu i podważa ich autorytet. Trzeba stanowczo położyć kres tego rodzaju szkodliwym i głęboko antypartyjnym poglądom.

Zadanie partii polega na tym, żeby na coraz szerszą skalę rozwijać krytykę i samokrytykę, usuwać wszystko, co stoi temu na przeszkodzie. Im szerzej będziemy wciągać masę do walki z brakami w pracy, im silniejsza będzie oddolna kontrola działalności wszystkich naszych organizacji, tym większe będziemy osiągać sukcesy we wszystkich dziedzinach. Konsekwentne wprowadzenie w życie hasła krytyki i samokrytyki wymaga stanowczej walki ze wszystkimi, którzy przeszkadzają w tej rozprawie, którzy prześladują i szykują na krytykę. Pracownicy, którzy nie sprzyjają rozwijaniu krytyki i samokrytyki, są hamulcem w naszym marszu naprzód. Nie dojrżeli do tego, żeby być kierownikami i nie mogą liczyć na zaufanie partii.

2) WŚRÓD CZĘŚCI NASZYCH PRACOWNIKÓW PARTYJNYCH, RADZIECKICH, GOSPODARCZYCH I INNYCH WCIAŁ JESZCZE SIĘ WYKONANIE DYSCIPLINY PARTYJNO-PANSTWOWA

W naszych kadrach jest jeszcze niemało pracowników, którzy mają formalny stosunek do uchwał partii i rządu, nie przejawiają aktywności w walce o wcielenie i wytworzenie w życie, nie troszczą się o to, by stan ich pracy jest zły i że przynosi to szkodę interesom państwa. Formalny stosunek do uchwał partii i rządu, bierny stosunek do ich wykonywania, to wady, które należy wypieniać w najbardziej bezwzględny sposób. Partii potrzebni są nie zaskorupiali i bezdušní urzędnicy, którzy stawiają osobiste spójki ponad interesy sprawy, lecz niestrudzeni i ofiarni bojownicy o wykonanie dyrektyw partii i rządu, którzy stawiają interesy państwowe ponad wszystko.

Jednym z najniebezpieczniejszych i najgorszych przejawów naruszenia dyscypliny partyjnej i państwowej jest ukrywanie przez niektórych pracowników prawdy o istotnym stanie rzeczy w podległych im przedsiębiorstwach i instytucjach, upiększanie wyników pracy. Komitet Centralny i rząd ujawniały fakty, kiedy niektórzy pracownicy stawali ciasno resortowe i partykularne interesy ponad interesy ogólnopństwowe i pod pozorem troski o podległe im przedsiębiorstwa ukrywali przed państwem zasoby materialne, którymi dysponowali, wkroczyli na drogę naruszenia ustaw partyjnych i państwowych. Znane są również fakty, kiedy pracownicy gospodarczy, za pośrednictwem przyzwoleniem organizacji partyjnych, świadomie przedstawiali zbyt wysokie zapotrzebowania na surowiec i materiały lub w wypadku niewykonania planów produkcyjnych zezwalały na dopisywanie pozycji w sprawozdaniach o produkcji.

Zadanie polega na tym, — powiedział Malenkow — żeby stanowczo położyć kres naruszeniu dyscypliny partyjnej i państwowej, przejawom braku odpowiedzialności i ślamazarstwa, formalnego stosunku do uchwał partii i rządu, żeby nieustannie zwiększać u wszystkich naszych pracowników poczucie obowiązku wobec partii i państwa, nieubлагanie tępić nieszczerłość i nieuczciwość. Jest rzeczą niedopuszczalną, by w szeregach partii pozostawali pracownicy, którzy usiłują

ukryć przed partią prawdę i oszukiwać ją. Nieugięte stanie na straży interesów naszej ojczyzny, aktywna i nieustanna walka o wykonanie uchwał partii i rządu — oto pierwszy obowiązek każdego pracownika partii i państwa.

3) WSKAZANIE WIELKIEGO LENINA, ŻE GŁÓWNA RZECZĄ W PRACY ORGANIZACYJNEJ JEST WŁAŚCIWY DOBÓR LUDZI I KONTROLA WYKONANIA, WCIELANIE JEST W ŻYCIU, WCIELANIE JEST W ŻYCIU, W SPOSOB JESZCZE NIEZADO- WALAJĄCY

Fakty wskazują, że właściwy dobór ludzi i kontrola wykonania bynajmniej nie stały się jeszcze w rzeczywistości rzeczą główną w kierowniczej działalności centralnych i terenowych organizacji partyjnych, radzieckich i gospodarczych.

Najważniejsze zadanie partii polega na tym, ażeby wzmocnić wszechstronnie kontrolę i sprawdzanie wykonania w całym systemie kierownictwa, w pracy wszystkich organizacji i instytucji od góry do dołu. W tym celu trzeba zwiększyć osobistą odpowiedzialność kierowników wszystkich organizacji i instytucji za kontrolę wykonania decyzji partii i rządu, poważnie usprawnić pracę aparatu kontrolnego i rewizyjnego zarówno w centrum, jak i w terenie, zasilić go kadrami w taki sposób, aby skierować do tej pracy ludzi cieszących się autorytetem, doświadczonych i politycznie wyrobionych, zdolnych do bezapelacyjnego strzeżenia interesów państwa. Konieczne jest znaczne wzmocnienie roli kontroli partyjnej, skupienie uwagi organów partyjnych na kontroli wykonania uchwał partii i rządu. Trzeba, ażeby nasze organy kierownicze opierały się w swej pracy w dziedzinie kontroli wykonania na szerokiej masach ludzi pracy, na organizacjach partyjnych, związkowych i komsomolskich, na aktywach rad terenowych. Jedynie połączenie oddolnej kontroli wykonania z kontrolą oddolną ze strony partyjnych i bezpartyjnych mas zapewni usunięcie w porę niedociągnięć w pracy naszych organizacji i instytucji, stworzy warunki, w których uchwały i dyrektywy będą wykonywane w porę i sprawnie, po bolszewicku.

Decydującą siłą kierownictwa partyjnego i państwowego są kadry i bez prawidłowego doboru i wychowania kadr niemożliwe jest wcielenie w życie linii politycznej partii. Główne zadanie w dziedzinie doboru kadr polega na tym, ażeby polepszać wszechstronnie skład jakościowy pracowników, — umacniać nasze organizacje partyjne, państwowe i gospodarcze ludźmi oddanymi interesom partii i państwa, znającymi się dobrze na rzeczy i zdolnymi do posuwania pracy naprzód.

W wyniku przeprowadzonej przez partię pracy, skład kadr kierowniczych znacznie się poprawił. Nie oznacza to jednak, że zadanie poprawy jakościowego składu personalnego kierowniczego zostało całkowicie rozwiązane. Obecnie, gdy wszystkie gałęzie gospodarki wyposażone zostały w nowoczesną technikę, a poziom kulturalny narodu radzieckiego niezmiernie wzrósł, wymagania w stosunku do personalu kierowniczego zmieniły się, wzrosły. Kierować przemysłem i gospodarką rolną oraz aparatem partyjnym i państwowym powinni ludzie kulturalni, znający się na rzeczy, zdolni do wniesienia świeżego prądu i do popierania wszystkiego, co przodujące, postępowe i do rozwijania tego w sposób twórczy. Mamy ku temu wszystkie możliwości, ponieważ baza dla doboru i wysuwania personalu kierowniczego, odpowiadającego takim wymaganiom, stała się szersza niż była dotychczas.

Obowiązkiem organizacji partyjnych jest dbać o to, aby we wszystkich ogniwach naszego aparatu ściśle przestrzegano ustalonych przez nasza partię zasad doboru i rozmieszczenia kadr. Należy prowadzić zdecydowaną walkę ze stosunkami rodzinnymi i kumoterstwem, zerwać z biurokratycznym stosunkiem do sprawy poznawania i doboru kadr. Należy podnieść na wyższy poziom pracę organów partyjnych w dziedzinie poznawania i doboru kadr oraz w znacznym stopniu wzmocnić kontrolę partyjną nad stanem tej sprawy w organizacjach radzieckich i gospodarczych.

4) W WIELU ORGANIZACJACH PARTYJNYCH NIE DOCENIA SIĘ PRACY IDEOLOGICZNEJ, NA SKUTEK CZEGO PRACA TA NIE NADĄŻA ZA ZADANIAMI PARTII, A W SZEREGU ORGANIZACJI JEST CAŁKOWICIE ZANIEDBANA

Praca ideologiczna — powiedział G. M. Malenkow — jest naczelnym obowiązkiem partii i niedoceniecie jej może wyrządzić interesom partii i państwa szkody nie do powetowania. Powinniśmy zawsze pamiętać, że wszelkie osłabienie wpływu ideologii socjalistycznej oznacza wzmocnienie wpływu ideologii burżuazyjnej.

W naszym społeczeństwie radzieckim nie ma i być nie może bazy klasowej dla panowania ideologii burżuazyjnej. Panuje u nas ideologia socjalistyczna, której niewzruszoną podstawą jest marksizm-leninizm. Jednakże zachowały się u nas jeszcze pozostałości ideologii burżuazyjnej, przeżytki psychologii i moralności prywatnego posiadacza. Przeżytki te nie obumierają same przez się, są bardzo żywotne, mogą się rozwijać i należy je zdecydowanie zwalczać. Nie jesteśmy również zabezpieczeni przed przenikaniem do nas obcych poglądów, idei i nastrojów z zewnątrz, ze strony państw kapitalistycznych i od wewnątrz — ze strony nie rozgromionych jeszcze ostatecznie przez partię resztek grup wrogich władzy radzieckiej. Nie wolno zapominać, że wrogowie państwa radzieckiego usiłują rozpoznać wszelkie niezdrowe nastroje, demoralizować pod względem ideologicznym chwalebne elementy naszego społeczeństwa.

Niektóre nasze organizacje partyjne, pochłonięte sprawami gospodarczymi, zapominają o zagadnieniach ideologii, pozostawiają je na uboczu. Nawet w takich przodujących organizacjach partyjnych, jak np. moskiewska, poświęca się pracy ideologicznej nie dość uwagi.

A to nie uchodził płazem. Tam, gdzie słabnie zainteresowanie sprawami ideologii, powstaje podatny grunt dla ożywienia wrogich nam poglądów i pojęć.

Te odcinki pracy ideologicznej, które z jakichś względów wypadają z pola widzenia organizacji partyjnych, te odcinki, na których słabnie kierownictwo i wpływ partii, usiłują opanować obcy ludzie, wszelkiego rodzaju elementy, rekrutujące się z niedobitków rozgromionych przez partię grup antyleninowskich i wykorzystując dla przemycania swej linii, dla wskrzeszenia i rozpowszechniania najrozmaitszych niemarksistowskich „punktów widzenia” i „koncepcji”.

Niedoceniecie pracy ideologicznej jest w znacznej mierze wynikiem tego, że pewna część naszych kadr kierowniczych nie pracuje nad podniesieniem poziomu swego uświadczenia, nie uzupełnia swych wiadomości z dziedziny marksizmu-leninizmu, nie przyswajają sobie bogatego historycznego doświadczenia partii, a bez tego nie można stać się pełnowartościowym, dojrzałym kierownikiem. Ten, kto pozostaje w tyle pod względem ideologiczno-politycznym, kto żyje wyuczonymi formułkami i nie widzi tego, co nowe, ten nie potrafi orientować się dobrze w sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej, nie może i nie jest godzien stać na czele ruchu, ten przedź czy póź niej zostanie przez samo życie wyrzucony poza nawias. Tylko taki kierownik może stać na wysokości zadań naszej partii, który nieustannie pracuje nad sobą, twórczo opowiada marksizm-leninizm, wyrabia w sobie i kształtuje cechy działacza typu leninowsko-stalinowskiego.

Organizacje partyjne wciąż jeszcze słabo pracują nad podniesieniem ideologiczno-politycznym przygotowaniem członków i kandydatów partii, źle organizują i kontrolują ich studia nad teorią marksistowsko-leninowską, wskutek czego wielu komunistów nie ma nieodzownych wiadomości z dziedziny marksizmu-leninizmu. Pogłębienie wiedzy politycznej członków i kandydatów partii jest nieodzownym warunkiem podniesienia ich przodującej roli we wszystkich dziedzinach życia, dalszego uaktywnienia mas partyjnych i usprawnienia pracy organizacji partyjnych.

Z powodu niedostatecznego kierowania pracą ideologiczną, braku kontroli nad jej treścią, popełniane są nieraz poważne błędy i wypaczenia w książkach, dziennikach i czasopiśmie, w działalności instytucji naukowych i innych instytucji ideologicznych. Dzięki interwencji Komitetu Centralnego Partii, w wielu dziedzinach nauki wykryto obce ludzom radzieckim obyczaje i tradycje, ujawniono fakty zasklepienia kastowego i nietolerancyjnego stosunku do krytyki, zdemaskowano i rozgromiono rozmaite przejawy ideologii burżuazyjnej i wszelkiego rodzaju wulgaryzatorskie wypaczenia. Znane dyskusje poświęcone zagadnieniom filozofii, biologii, fizjologii, językoznawstwa, ekonomii politycznej ujawniły poważne luki ideologiczne w różnych dziedzinach nauki, stały się bodźcem do rozwijania krytyki i walki poglądów, odegrały doniosłą rolę w rozwoju nauki. Rozgromiony został reżim Arakcejewy, który istniał na wielu odcinkach frontu naukowego. Mimo to w szeregu gałęzi nauk, nie zlikwidowano jeszcze w zupełności monopolu, poszczególnych grup uczonych, odsuwających rosnące świeże siły, odgradzających się od krytyki i usiłujących rozstrzygać kwestie naukowe w drodze administracyjnej. Nadną gałąź nauki nie może rozwijać się pomyślnie w zatechłej atmosferze wzajemnych pochwał i przemilczania błędów, — próby utrwalenia monopolu poszczególnych grup uczonych rodzą nieuchronnie zastój i gnicie w nauce.

Ideologiczna praca partii powinna odegrać doniosłą rolę w oczyszczeniu świadomości ludzi z przeżytków kapitalizmu, z przesądów i szkodliwych tradycji starego społeczeństwa. Trzeba nadal rozwijać w masach wysokie poczucie obowiązku wobec społeczeństwa, wychowywać ludzi pracy w duchu radzieckiego patriotyzmu i przyjaźni narodów, w duchu troski o interesy państwa, doskonałe najlepsze cechy ludzi radzieckich — wiarę w zwycięstwo naszej sprawy — gotowość i umiejętność pokonywania wszelkich trudności.

Zadanie organizacji partyjnej polega na tym, ażeby zdecydowanie położyć kres szkodliwemu niedocenieciu pracy ideologicznej, wzmocnić pracę we wszystkich ogniwach partii i państwa, nieustannie demaskować wszelkie przejawy ideologii obcej marksizmowi. Należy rozwijać i doskonalić socjalistyczną kulturę, naukę, literaturę, sztukę, wykorzystywać wszystkie środki oddziaływania ideowo-politycznego, naszą propagandę, agitację, prasę dla polepszenia przygotowania ideologicznego komunistów, dla podniesienia czujności politycznej i świadomości robotników, chłopów i inteligencji. Całe nasze kadry bez wyjątku obowiązane są pracować nad podniesieniem swego poziomu ideologicznego, opanowywać bogate doświadczenie polityczne partii, ażeby nie pozostawać w tyle za życiem i ażeby stać na wysokości zadań partii. Trzeba, by organizacje partyjne prowadziły stałą pracę z członkami i kandydatami partii nad podniesieniem ich poziomu ideologicznego, by uczyli ich marksizmu-leninizmu, kształtowały z nich politycznie przygotowanych, świadomych komunistów.

Nasze zadania w dziedzinie dalszego umacniania partii są następujące:

1) kontynuować polepszenie składu jakościowego partii, nie dopuszczać do pogoni za ilością, lecz skoncentrować się na podnoszeniu poziomu politycznego i hartu marksistowskiego członków i kandydatów partii, — podnosić aktywność polityczną komunistów, uczynić wszystkich członków partii niezłomnymi bojownikami o wcielenie w życie jej polityki i uchwał, nieublaganymi wobec braku w pracy, zdolnymi do uporczywej walki o ich usunięcie, — polepszać i doskonalić pracę związków zawodowych i Komsomolu, zacieśniać codziennie więź z masami pamiętając, że siła i niezwykłość naszej partii polega na jej organicznej i nierozdzielnej więzi z narodem;

2) położyć kres szkodliwym i niebezpiecznym dla naszej sprawy nastrojom zadowolenia z siebie i upajania się sukcesami, przejawom pokazowej pomyślności i kwietyzmu w szeregach partii, śmiało i stanowczo ujawniać i usuwać niedociągnięcia i słabe strony w naszej pracy, kon-

sekwentnie realizować demokrację wewnątrzpartyjną, szerzej rozwijać samokrytykę i krytykę od dołu, zapewnić taki stan rzeczy, by wszyscy, uczeni ludzie radzieccy mogli śmiało i bez obawy występować z krytyką niedociągnięć w pracy naszych organizacji i instytucji, zwalczać bezlitości wszelkie próby tłumienia krytyki, prześladowania i szykany za krytykę; wzmacniać jak najsilnie dyscyplinę partyjną i państwową, tępić formalny stosunek do uchwał partii i rządu, prowadzić zdecydowaną walkę z brakiem dyscypliny z naruszeniem interesów państwowych;

3) wnieść na wyższy poziom pracę organów partyjnych w dziedzinie właściwego doboru, rozmieszczenia i wychowania kadr, ściśle przestrzegać ustalonych przez partię zasad właściwego doboru pracowników, zwalczając nieublaganie tych, którzy gwałcą te zasady, walcząc bez litości z biurokratycznym podejściem do sprawy doboru kadr, polepszać skład jakościowy kadr kierowniczych, śmiało wysuwać na stanowiska kierownicze ludzi oddanych interesom partii i państwa, znających dobrze sprawę i zdolnych do posuwania jej naprzód, eliminować złych, nieprzydatnych, zacofanych, niesumiennych pracowników; wzmocnić jak najbardziej kontrolę i sprawdzanie wykonania w całym systemie kierownictwa od góry do dołu, podnieść osobistą odpowiedzialność kierowników wszystkich organizacji i instytucji za sprawdzanie wykonania uchwał partii i rządu, łączyć sprawdzanie wykonania od góry ze sprawdzaniem od dołu przez masy partyjne i bezpartyjne; zapewnić taki stan rzeczy, by właściwy dobór ludzi i sprawdzanie wykonania w praktyce stały się główną zasadą w kierowniczej działalności centralnych i terenowych organizacji partyjnych, radzieckich i gospodarczych;

4) położyć kres niedocenieciu pracy ideologicznej, prowadzić zdecydowaną walkę z liberalizmem i bez troską w stosunku do ideologicznych błędów i wypaczeń, systematycznie podnosić i doskonalić ideologiczne i polityczne przygotowanie naszych kadr, wykorzystywać wszystkie środki ideologicznego oddziaływania, naszą propagandę, agitację, prasę dla komunistycznego wychowania ludzi radzieckich, podnieść na wyższy poziom naukę radziecką, rozwijać krytykę i walkę poglądów w pracy naukowej, pamiętając, że tylko na tej drodze nauka radziecka może wykonać swoją misję — zając pierwsze miejsce w nauce światowej;

5) strzec nadal jak źrenicy oka leninowskiej jedności szeregów partyjnych, będącej podstawą mocy i niezwykłości naszej partii — (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Towarzysze!

W naszej epoce wielka nauka Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina oświeca całą ludzkość drogą rozwoju cywilizacji światowej.

Partia nasza silna jest tym, że kieruje się w całej swej działalności teorią marksistowsko-leninowską. Jej polityka opiera się na naukowej znajomości praw rozwoju społeczeństwa.

Historyczna rola naszych wielkich nauczycieli Lenina i Stalina polega na tym, że zgłębiwszy do gruntu teoretyczne podstawy marksizmu-leninizmu i władając doskonale metodą dialektyczną, uchronili i obronili marksizm od wszystkich wypaczeń i zniszczeń od wszystkich wypaczeń i zniszczeń genialnej nauki marksistowskiej. Lenin i Stalin wiązali z sobą marksizm przy każdym nowym dziełowym, z określonymi zwrócili uwagę na praktyczne zadania epoki, dając swoim twórczym podejściem do nauki Marksa — Engelsa świadectwo, że marksizm nie jest martwym dogmatem, lecz żywą wytyczną działalnością.

Teoria marksistowsko-leninowska stanowi przedmiot nieustannej troski towarzysza Stalina. Opracowanie problemów o światowym historycznym znaczeniu, problemów rozwoju ekonomiki socjalistycznej, stopniowego przechodzenia do komunizmu, znajduje się w centrum działalności teoretycznej towarzysza Stalina w ciągu ostatniego okresu. Twórczo wzbogacając i rozwijając naukę marksistowsko-leninowską, towarzysz Stalin ubraja ideowo partię i naród radziecki w walce o triumf naszej sprawy.

(Ciąg dalszy na str. 6)

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe Partii

Referat sekretarza KC WKP(b) G. M. Malenkowa

(Ciąg dalszy ze str. 5)

Olbrymie znaczenie dla teorii marksistowsko-leninowskiej, dla całej naszej działalności praktycznej ma opublikowana właśnie praca towarzysza Stalina: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” (burzliwe, długotrwałe oklaski). W pracy tej zostały wszechstronnie zbadane prawa produkcji społecznej i podziału dóbr materialnych w społeczeństwie socjalistycznym. Sprezycowane naukowe podstawy rozwoju ekonomii socjalistycznej, wskazane drogi stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Opracowanie zagadnień teorii ekonomicznej przez towarzysza Stalina posunęło daleko naprzód marksistowsko-leninowską ekonomię polityczną.

Towarzysz Stalin wysunął tezy programowe dotyczące podstawowych warunków wstępnych przygotowania przejścia do komunizmu. Ażby przygotować rzeczywiście przejście do komunizmu — uczy towarzysz Stalin — należy uczynić zadość co najmniej trzem podstawowym warunkom wstępnym.

„Trzeba, po pierwsze, zapewnić na trwałe... nieprzerwany wzrost całej produkcji społecznej z przewagą wzrostu produkcji środków produkcji. Przeważający wzrost produkcji środków produkcji niezbędny jest nie tylko dlatego, że musi on zapewnić wyposażenie w sprzęt zarówno własnych przedsiębiorstw, jak i przedsiębiorstw wszystkich pozostałych gałęzi gospodarki narodowej, lecz również dlatego, że bez niego niemożliwa jest w ogóle reprodukcja rozszerzona” (J. Stalin) „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” str. 66—67).

„Trzeba, po drugie, w drodze stopniowych przejść, realizowanych z korzyścią dla kolchozów, a więc i dla całego społeczeństwa, podnieść własność kolchozową do poziomu własności ogólnonarodowej, a cyrkulację towarów zastąpić, również w drodze stopniowych przejść, systemem wymiany produktów, aby władza centralna czy jakiś inny ośrodek społeczno-ekonomiczny mógł ogarnąć całokształt wytworów produkcji społecznej w interesie społeczeństwa” (tamże, str. 67).

Oczywiście, cyrkulacja towarów i własność kolchozowa są obecnie wykorzystywane pomyślnie dla rozwoju gospodarki socjalistycznej i dają naszemu społeczeństwu niewątpliwą korzyść. Będą one dawały korzyść również w najbliższej przyszłości. Trzeba mieć jednak na oku perspektywę naszego rozwoju.

„Nie można osiągnąć — wskazuje towarzysz Stalin — ani obfitości produktów, zdolnej do zaspokojenia wszystkich potrzeb społeczeństwa, ani przejścia do formuły „każdemu według potrzeb”, skoro utrzymuje się w mocy takie fakty ekonomiczne jak własność kolchozowa — grupowa, cyrkulacja towarów itp.” (tamże str. 66).

Dopóki w ekonomice socjalistycznej pozostają dwa podstawowe sektory produkcyjne — państwowy i kolchozowy — powinna pozostać w mocy cyrkulacja towarów z jej „gospodarką pieniężną”, jako niezbędny i użyteczny element w systemie naszej gospodarki narodowej, latnienie produkcji towarowej i cyrkulacji towarów decyduje też o istnieniu w warunkach socjalizmu prawa wartości, chociaż przestało już ono w naszym ustroju odgrywać rolę regulatora produkcji.

Jednakowoż ani cyrkulacja towarów, ani prawo wartości nie są wieczne. Gdy zamiast dwóch podstawowych form produkcji socjalistycznej — ogólnonarodowej i kolchozowej — pojawi się jeden wszechogarniający sektor produkcyjny, cyrkulacja towarów z jej „gospodarką pieniężną”, podobnie jak prawo wartości zniknie. Nic wspólnego z marksizmem nie mają poglądy tych ludzi, którzy uważają, że cyrkulacja towarów utrzymuje się w warunkach komunizmu.

Cyrkulacja towarów nie da się pogodzić z perspektywą przejścia od socjalizmu do komunizmu.

Towarzysz Stalin opracował teoretycznie zagadnienie środków podniesienia własności kolchozowej do poziomu własności ogólnonarodowej, stopniowego przechodzenia do systemu wymiany produktów między przemysłem państwowym a kolchozami. Istniejące w chwili obecnej załączki wymiany produktów znajdujące wyraz w „opłacie towarami” produkcji kolchozów, uprawiających bawełnę, len, buraki oraz innych kolchozów, będą się rozwijały w szeroki system wymiany produktów.

„System taki — wskazuje towarzysz Stalin — będzie wymagał ogromnego zwiększenia produkcji zbawianej wsi przez miasto, dlatego wypadnie wprowadzić go bez szczególnego pośpiechu, w miarę nagromadzenia wyrobów miejskich. Ale wprawdzie go trzeba konsekwentnie, bez wahań, zważając krok za krokiem sferę działania cyrkulacji towarów i rozszerzając sferę działania wymiany produktów. System taki, zważając sferę działania cyrkulacji towarów, ułatwi przejście od socjalizmu do komunizmu. Ponadto umożliwi on włączenie podstawowej własności kolchozów, wytworów produkcji kolchozowej do ogólnego systemu ogólnonarodowego planowania.

To właśnie będzie realnym i decydującym środkiem podniesienia własności kolchozowej do poziomu własności ogólnonarodowej w naszych współczesnych warunkach” (tamże, str. 94).

System wymiany produktów jest bezwarunkowo korzystny dla chłopstwa kolchozowego, będzie ono bowiem otrzymywało od państwa znacznie więcej produktów i po cenach niższych niż w warunkach cyrkulacji towarów. Kolchozy, które już obecnie korzystają z „opłaty towarami”, co stanowi załączek systemu wymiany produktów, odczuwają ogromne korzyści i zalety tego systemu. Wiadomo, że wśród takich kolchozów jest szczególnie wiele kolchozów bogatych.

Dla przygotowania podstawowych warunków wstępnych przejścia do komunizmu — jak wskazuje towarzysz Stalin — „Trzeba, po trzecie, osiągnąć taki poziom kulturalny społeczeństwa, który, zapewniłby wszystkim członkom społeczeństwa wszechstronny rozwój ich zdolności fizycznych i umysłowych. Aby członkowie społeczeństwa mieli możliwość uzyskania takiego wykształcenia, które mogłoby uczynić z nich aktywnych działaczy rozwoju społecznego. Ażby mieli oni możliwość swobodnego wyboru zawodu, a nie byli przykuci na całe życie, wótek istniejącego podziału pracy, do jakiegokolwiek jednego zawodu” (tamże, str. 68).

„W tym celu trzeba przede wszystkim skrócić dzień roboczy co najmniej do sześciu, a potem nawet do pięciu godzin. Jest to niezbędne do tego, by członkowie społeczeństwa uzyskali dość wolnego czasu na zdobycie wszechstronnego wykształcenia. Trzeba dalej w tym celu wprowadzić powszechny obowiązek nauczania politechnicznego, co niezbędne jest po to, by członkowie społeczeństwa mieli możliwość swobodnego wyboru zawodu, a nie byli przykuci na całe życie do jakiegokolwiek zawodu. Trzeba dalej w tym celu radykalnie poprawić warunki mieszkaniowe i podnieść realne płace robotników i urzędników co najmniej dwukrotnie, jeśli nie więcej, zarówno w drodze bezpośredniego podnoszenia płac pieniężnych, jak i w szczególności w drodze dalszego systematycznego obniżania cen przedmiotów masowego spożycia” (tamże, str. 69).

Dopiero po spełnieniu tych wszystkich warunków w wstępnych łącznie — uczy towarzysz Stalin — można

będzie spodziewać się, że praca zostanie przekształcona w oczach członków społeczeństwa z ciężkiego brzemienia, jakim była w warunkach kapitalizmu, w pierwszą potrzebę życiową, a własność społeczna traktowana będzie przez wszystkich członków społeczeństwa jako niewzruszona i nietykalna podstawa jego istnienia.

Dopiero po spełnieniu tych, wszystkich warunków wstępnych łącznie można będzie przejść od formuły socjalistycznej — „Od każdego według zdolności, każdemu według potrzeb” — do formuły komunistycznej — „od każdego według zdolności, każdemu według potrzeb”.

Towarzysz Stalin ostrzega z naciskiem przed lekkomyślnym wybieganiem naprzód i przechodzeniem do wyższych form ekonomicznych bez uprzedniego stworzenia przesłanek niezbędnych do takiego przejścia.

Towarzysz Stalin dał naukowe rozwiązanie takich wielkich problemów socjalnych i zagadnień programowych komunizmu, jak zniesienie przeciwieństwa między miastem a wsią, między pracą fizyczną i umysłową, jak również opracował nowe w nauce marksistowskiej zagadnienie likwidacji, pozostających jeszcze w społeczeństwie socjalistycznym, różnic między nimi.

W ten sposób plany partii na przyszłość, określające perspektywy i drogi naszego ruchu naprzód, opierają się na znajomości praw ekonomicznych, opierają się na nauce o budownictwie społeczeństwa komunistycznego, opracowanej przez towarzysza Stalina.

(Burzliwe, długo niemilkające oklaski).

Ogromne znaczenie zasadnicze ma uzasadnienie przez towarzysza Stalina obiektywnego charakteru praw ekonomicznych. Towarzysz Stalin uczy, że prawa rozwoju ekonomicznego, prawa ekonomii politycznej — wszystko jedno, czy mowa o kapitalizmie, czy też o socjalizmie — są prawami obiektywnymi, odzwierciedlającymi proces rozwoju ekonomicznego, dokonujący się niezależnie od woli ludzi, ludzie mogą odkryć te prawa, poznać je, wykorzystać je w interesie społeczeństwa, ale nie mogą unicestwić starych praw ekonomicznych, ani też stworzyć nowych. Prawa ekonomiczne nie są tworzone z wolą ludzi, lecz powstają na bazie nowych warunków ekonomicznych.

Z gruntu błędne są poglądy ludzi, którzy sądzą, że można tworzyć lub unicestwiać prawa rozwoju ekonomicznego, że wobec szczególnej roli jaką historia wyznaczyła państwu radzieckiemu, może ono znieść istniejące prawa ekonomii politycznej, „sformować” nowe prawa lub „przeobrazić” je. Negowanie istnienia obiektywnych prawidłowości życia ekonomicznego w warunkach socjalizmu doprowadziłoby do chaosu i przypadkowości. Tego rodzaju negowanie spowodowałoby, że ekonomia polityczna jako nauka zostałaby zlikwidowana, albowiem nauka nie może żyć i rozwijać się bez uznania obiektywnych prawidłowości, bez poznania tych prawidłowości. Zaprzeczenie obiektywnego charakteru praw ekonomicznych jest ideologiczną podstawą awanturnictwa w polityce gospodarczej, całkowitej samowoli w praktyce kierowania gospodarką.

Niezwykle doniosłym wkładem do marksistowskiej ekonomii politycznej jest odkrycie przez towarzysza Stalina podstawowego ekonomicznego prawa współczesnego kapitalizmu i podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu. Podstawowe prawo ekonomiczne określa istotę danego sposobu produkcji, wszystkie główne strony i wszystkie główne procesy jej rozwoju daje klucz do zrozumienia i wyjaśnienia wszystkich prawidłowości danego ustroju ekonomicznego.

Towarzysz Stalin dowiódł, że głównymi cechami i wymogami podstawowego prawa ekonomicznego współczesnego kapitalizmu jest „zapewnienie maksymalnego zysku kapitalistycznego drogą wyzysku, ruiny i pauperyzacji większości ludności danego kraju, drogą ujarznienia i systematycznego ograbiania narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zafolanych, wreszcie drogą wojen i militaryzacji gospodarki narodowej wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków” (tamże, stroni-

ca 38). Prawo to odsłania i wyjaśnia rażąco sprzeczności kapitalizmu, ujawnia przyczyny i źródła agresywnej grabieżczej polityki państw kapitalistycznych.

Działanie tego prawa prowadzi do pogłębienia ogólnego kryzysu kapitalizmu, do nieuchronnego narastania i wybuchu wszystkich sprzeczności społeczeństwa kapitalistycznego.

Wręcz przeciwny gnijącemu kapitalizmowi jest wschodzący i rozkwitający system socjalistyczny. Istotnymi cechami i wymogami podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu, odkrytego przez towarzysza Stalina są: „zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa drogą nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki” (tamże, str. 40). Towarzysz Stalin dowiódł, że celem socjalistycznego sposobu produkcji nie jest zysk, lecz człowiek z jego potrzebami, zaspokojenie jego potrzeb materialnych i kulturalnych. Zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa jest celem produkcji socjalistycznej, a nieprzerwany wzrost i doskonalenie produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki — środkiem do osiągnięcia tego celu. Działanie tego prawa prowadzi do wzrostu sił wytwórczych społeczeństwa, do jego rozkwitu, do nieprzerwanego wzrostu dobrobytu i poziomu kulturalnego mas pracujących (oklaski).

Odkrycie przez towarzysza Stalina podstawowego prawa ekonomicznego współczesnego kapitalizmu i podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu zadaje drugiemu cios wszystkim apologetom kapitalizmu. Te podstawowe prawa ekonomiczne świadczą, że podczas gdy w społeczeństwie kapitalistycznym człowiek podporządkowany jest bezlitosnemu prawu osłabiania maksymalnego zysku, w imię czego skazuje się ludzi na niewymowne cierpienia, niedzę, bezrobocie i krwawe wojny, to w społeczeństwie socjalistycznym cała produkcja podporządkowana jest człowiekowi z jego rosnącymi i nieustannie potrzebami. Na tym polega decydująca przewaga nowego, wyższego niż kapitalizm ustroju społecznego — komunizmu (oklaski).

Komunizm powstaje jako rezultat świadomego, twórczego wysiłku milionowych rzesz ludu pracującego. Teoria samorzutnego rozwoju i żywiołowości jest z gruntu obca całemu ekonomicznemu ustrowi socjalizmu. Ekonomia kapitalistyczna, na skutek działania prawa konkurencji i anarchii produkcji, rozdzierana jest przez najostrzejsze sprzeczności. Towarzysz Stalin dowiódł, że na bazie uspołecznienia środków produkcji powstało w naszym kraju — w przeciwieństwie do prawa konkurencji i anarchii produkcji — prawo planowego (proporcjonalnego) rozwoju gospodarki narodowej.

Prawo planowego rozwoju gospodarki narodowej nie jest podstawowym ekonomicznym prawem socjalizmu, a nasza praktyka planowania sama przez się nie może dać należytych pozytywnych wyników, jeżeli nie będzie uwzględniała głównego zadania produkcji socjalistycznej, jeśli nie będzie się opierała na podstawowym prawie ekonomicznym socjalizmu. Aby zapewnić nieprzerwany wzrost całej produkcji społecznej i stworzyć w naszym kraju obfitość produktów, należy do gruntu opierać sztukę planowego i rozsądnego wykorzystywania wszystkich zasobów materialnych i finansowych, wszystkich rezerw naszego kierując się wymogami prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej i stosując się we wszystkich do wymogów podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu.

W swych pracach, poświęconych ekonomicznym problemom socjalizmu w ZSRR, towarzysz Stalin wykazał całą zawziętość, którą poświęcił, aby rozwiązać w walce z trudnościami, przewyższającymi sprzeczności, wylanające się w toku budownictwa komunistycznego.

Towarzysz Stalin odkrył obiektywne ekonomiczne prawo koniecznej zgodności stosunków produkcji i charakteru sił wytwórczych oraz uzasadnił jego ogromną rolę poznaw-

czą i przeobrażającą. Wnikliwie ujawniając procesy zachodzące w naszej ekonomice, towarzysz Stalin wykazał głęboką błędność poglądów, jakoby w warunkach socjalizmu nie istniała żadna sprzeczność pomiędzy stosunkami produkcji, a siłami wytwórczymi społeczeństwa. Sprzeczności niewątpliwie istnieją i będą istniały, gdyż rozwój stosunków produkcji pozostaje i będzie pozostawał w tyle za rozwojem sił wytwórczych. Oczywiście, w społeczeństwie socjalistycznym zazwyczaj nie docho- dzi do konfliktu między stosunkami produkcji a siłami wytwórczymi, by- łoby jednak rzeczą niebezpieczną nie zauważać, że sprzeczności między nimi istnieją i mogą istnieć. Musimy w porę dostrzegać te sprzeczności i przez prowadzenie właściwej polityki w odpowiednim czasie je przewyższać, mając na względzie, że stosunki produkcji powinny spełniać swą rolę głównej i decydującej siły, która stanowi o potężnym rozwoju sił wytwórczych.

Zadania, wynikające z naszego marszu naprzód, zobowiązują działaczy partii, pracowników w dziedzinie nauk społecznych, przede wszystkim ekonomistów, do tego, aby kierując się programowymi wskazani- ami towarzysza Stalina wszechstronnie opracowywali zagadnienia teorii marksistowsko-leninowskiej w nie rozerwalnym związku z praktyczną pracą twórczą.

Prace towarzysza Stalina są do- bitnym świadectwem tego, jak donio- śle znaczenie przywiązuje nasza par- tia do teorii. Teoria rewolucyjna by- ła, jest i będzie niegasnącym świa- tłem, które rozjaśnia drogę posuwa- nia się naszej partii i naszego narodu naprzód do całkowitego triumfu komunizmu (burzliwe oklaski).

Towarzysz Stalin nieustannie roz- wijają teorię marksistowską. W swej klasycznej pracy „marksizm a zagad- nienie językoznawstwa” towarzysz Stalin podniósł na nowy, wyższy szczebel podstawowe tezy teorii marksizmu o prawidłowym charakte- rze rozwoju społecznego, wszechstron- nie opracował zagadnienia ekono- micznej bazy i nadbudowy społecz- stwa, sił wytwórczych i stosunków produkcji.

Rozwinął dalej naukę materializ- mu dialektycznego i historycznego jako teoretyczną podstawę komuniz- mu. Towarzysz Stalin ujawnił rolę języka jako narzędzia rozwoju spo- łeczeństwa, wskazał perspektywy dalszego rozwoju kultur i języków narodowych. W pracy tej towarzysz Stalin, wzbogaciwszy w nowe tezy naukę marksistowsko-leninowską, odsonił nowe perspektywy dla po- stępu wszystkich dziedzin nauki.

Prace towarzysza Stalina dotyczą- ce zagadnień ekonomicznych i za- gadnień językoznawstwa oznaczają nowy etap w rozwoju marksizmu, są znakomitą przykładem twórc- szych podejścia do nauki Marksa — Engelsa — Lenina. Towarzysz Sta- lin uczy, że wszelkie dogmatyczne podejście do teorii jest niedopusz- czalne i może wyrządzić wielką szkodę sprawie politycznej wychowania mas. Teoretyczne odkrycia towarzy- sza Stalina mają znaczenie histo- ryczne na miarę światową, uzbraja- ją wszystkie narody w znajomość dróg rewolucyjnej przebudowy spo- łeczeństwa i w nadzwyczaj bogate doświadczenie walki naszej partii o komunizm (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Ogromne znaczenie teoretycznych prac towarzysza Stalina polega na tym, że ostrzegają one przed ślizga- niem się po powierzchni, ślęgają do- głębi zjawisk, do samej istoty pro- cesów rozwoju społeczeństwa, uczą widzieć w zarodku te zjawiska, któ- re będą określały bieg wydarzeń, co daje możliwość marksistowskiego prze- widywania.

Nauka Marksa — Engelsa — Le- nina — Stalina daje naszej partii niezwykłą siłę, umiejętność to- rowania nowych dróg w historii, po- zwala jasno widzieć cel naszego sta- lego posuwania się naprzód, pozwa- la azybyć i trwalej odnosić i umacniać zwycięstwo.

Idee leninowsko-stalinowskie oświetlają jasnym światłem rewolu- cyjnej teorii zadania i perspektywy walki mas ludowych wszystkich kra- jów przeciwko imperializmowi, i- nokolij, demokracji i socjalizm (bur- zliwe, długo niemilkające oklaski).

□okończenia na str. 7

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP (b) na XIX Zjeździe Partii

Referat sekretarza KC WKP (b) G. M. Malenkowa

(Ciąg dalszy ze str. 6)

Towarzysze!

Państwo radzieckie nie jest już osamotnioną wyspą otoczoną kapitalistycznymi krajami. Kroczymy naprzód wraz z wielkim narodem chińskim (długotrwałe oklaski), z wielomilionowymi masami ludowymi krajów demokracji ludowej, z Niemiecką Republiką Demokratyczną (długotrwałe oklaski), Sympatyzuje z nami i popiera nas cała postępująca ludzkość (długotrwałe oklaski). Wraz ze wszystkimi tymi siłami bronimy sprawy pokoju i przyjaźni między narodami.

Nasza potężna ojczyzna jest w rozkwicie swych sił i kroczy ku nowym sukcesom. Mamy wszystko, co jest konieczne do zbudowania w pełni komunistycznego społeczeństwa. Bogactwa naturalne Kraju Rad są niewyczerpane. Nasze państwo udowodniło, że zdolne jest do wykorzystania tych ogromnych bogactw na pożytek mas pracujących. Naród radziecki dowiódł, że umie budować nowe społeczeństwo i pewnie patrzy w przyszłość (długotrwałe oklaski).

Na czele narodów Związku Radzieckiego stoi wypróbowana i zahartowana w bojach partia, która niezłomnie realizuje politykę leni-

nowsko - stalinowską. Pod kierownictwem Partii Komunistycznej osiągnięte zostało historyczne na miarę światową, zwycięstwo socjalizmu w ZSRR i na zawsze zlikwidowany został wyzysk człowieka przez człowieka. Pod kierownictwem partii narody Związku Radzieckiego skutecznie walczą o zrealizowanie wielkiego celu zbudowania komunizmu w naszym kraju (długotrwałe oklaski).

Nie ma na świecie sił, które mogłyby powstrzymać stały marsz naprzód społeczeństwa radzieckiego. Nasza sprawa jest niezwykła. Trzeba mocno dzierżyć ster i kroczyć po swej drodze, nie poddając się ani prowokacjom, ani zastraszeniu (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Pod sztandarem nieśmiertelnego Lenina, pod światłym przewodnictwem wielkiego Stalina naprzód do zwycięstwa komunizmu!

(Po zakończeniu referatu wszyscy delegaci wstają, gorąco pozdrawiając towarzysza Stalina burzliwą, długotrwałą owacją. Ze wszystkich kątów sali rozlegają się okrzyki: „Hurra! Niech żyje wielki Stalin!”, „Ukochanemu Stalinowi — hurra!”, „Niech żyje nasz ukochany wódz i nauczyciel towarzysz Stalin!”)

Rozmawiamy o wyborach

Rozwój przemysłu źródłem dobrobytu wsi

— „Jemy na śniadanie zupę z ziemniaków. Na obiad „knule“ z ziemniaków, na kolację zupę z ziemniaków. Ziemniak to podstawa naszego pożywienia. Mieszkanie ogrzewa się „chyrką“ z lasu, węgla się nie używa. Światła w tym domu nie używają, siedzą po ciemku. W izdebce jest jedno okno. Okno jest zasłonięte chustką...”

Ten fragment z przedwojennego życia małopolskiego chłopca zaczerpnięty został z reportażu „Jak żyje rolnik na kresach zachodnich?“, napisanego w 1933 r. przez burżuazyjnego reportera, Karola Wrzosa.

Mógłby ktoś powiedzieć: „Wiadomo. Małopolski chłop. Ale średniak? Oddajmy głos zapiszkom Wrzosa, które przedstawiają, jak sam określa „reprezentanta własności średniej”.

— „Co jemy? Na śniadanie, obiad i kolację jemy polewkę z mleka i maki, kartofle i chleb.

Czym się ogrzewa mieszkanie? „Chyrką“... Węgla nie używa się. A oświetlenie? Na nafecie trzeba oszczędzać, bowiem litr nafty kosztuje 65 groszy. To drogo. Przeważnie więc siedzi się po ciemku...”

Jakie są życzenia tego gospodarza? Aby cukier... można kupować

codziennie, a nie od święta. Aby nie oszczędzać na papierosach i soli”.

Nie bédziemy tu oczywiście cytować wszystkiego. Czynimy to tylko dla przypomnienia, życie bowiem zaczęło ciemne karty przeszłości. Ale warto jeszcze przytoczyć słowa Andrzeja Hrywniaka, chłopca z gromady Jeleń, pow. Szczecinek, który wspominając przedwojenne czasy, powiedział:

— „...Pamiętam dobrze przed wojną wsi, które miały więcej niż 150 numerów, a do których przywożono raz na miesiąc pół metra cukru, i wystarczyło, bo chłop nie miał za co kupować. A dzisiaj na wieś liczącą 100 numerów przywozi się kilka metrów cukru na miesiąc i wciąż go mało. Bo chłop ma dzisiaj za co kupować”.

Czy to nie mówi już samo za siebie? Czy nie wskazuje na przemianę zaszła w życiu wsi? Wle o tym każdy chłop, który dzisiaj dostatanio się odżywia, lepiej się ubiera, który ma coraz dogodniejsze warunki podnoszenia plonów, rozwijania hodowli i kontraktacji roślin.

Rozwój przemysłu przynosi wsi niezbędną pomoc produkcyjną w postaci maszyn, nawozów sztucznych i innych środków technicznych, które

umożliwiają chłopom podnoszenie wydajności ziemi, i przez to pomnażają ich dochody.

Przypomnijmy, że wartość produkcji maszyn i narzędzi rolniczych (wyrazona w milionach złotych przedwojennych), która w 1937/38 wynosiła w Polsce 18—19 mld. zł, wzrosła w 1951 r. do 59 mld. zł. W 1936 roku sprzedano w Polsce 24 tys. plugów, 3.400 kultywatorów, a w 1951 r. — 65 tys. plugów, 8.400 kultywatorów. Na polach naszych pracuje już 40 tys. traktorów (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) tysiące siewników zbożowych, młocarni samoczynnych, żniwiarów itd. Te wysoko wydajne maszyny czynią pracę chłopów lżejszą i bardziej owocną. Nastąpił też poważny wzrost zużycia nawozów sztucznych. Na 1 ha zużywano ich w 1937/38 r. przeciętnie 7,1 kg, a w 1949/50 r. już 23,9 kg, czyli przeszło trzykrotnie więcej.

Rozwój przemysłu zlikwidował na wsi problem „ludzi zbędnych”. W ciągu ostatnich czterech lat ponad 2 miliony mieszkańców wsi znalazło zatrudnienie w przemyśle. Chłopi posiadają również szerokie możliwości dodatkowych zarobków, np. jako wozacy przy budowie fabryk czy dróg. Chłop nie kłopotuje się dziś o zbyt wyprodukowanego zboża, ziemniaków, czy innych plodów rolnych. Rosnące wciąż miasta i ośrodki przemysłowe zapewniają mu możliwość sprzedania wszystkich produktów. Wystarczy powiedzieć, że sam przemysł kontraktuje u chłopów 20 rozmaitych artykułów, nie mówiąc już o kontraktach zawieranych przez Centralę Ogrodnictwa, Nasienną itp.

Oczywiście nikt nie zamyka oczu na to, że przemysł nie zaspokaja jeszcze wszystkich potrzeb chłopów. Żalą się nieraz chłopcy: „trudno o cement, dachówkę, blachę, budulec.” To prawda. Ale pamiętajmy, że nigdy dotychczas wieś pracująca nie budowała się tak jak dziś, że nigdy na wsi nie rozwijało się w tak wielkim rozmiarze budownictwo dla celów kulturalnych i społecznych (szkoły, ośrodki zdrowia, świetlice), a co najważniejsze, że wnosimy w naszym kraju gigantyczne przemysłowe, które pochłaniają kolosalne wprost ilości wymienionych materiałów. I pamiętajmy jeszcze o jednym, że produkcja budujących się hut, cementowni, fabryk i cegielni pozwoli zamienić słomiane strzechy na dachówki, a papę na blachę, zaopatrzyć gospodarstwa w nowe, doskonałe narzędzia pracy i maszyny.

I dlatego Program Wyborczy Frontu Narodowego mówi: „Nie oszczędzimy wysiłków, aby było więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, aby lepsze było zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe”.

Bolesław Gebert

Program wyborczy ludobójców

Komitet Wykonawczy Kongresu Przemysłowych Związków Zawodowych (CIO) jednomyślnie postanowił poprzeć kandydata do fotela w Białym Domu, gubernatora stanu Illinois — Adlai Stevensona oraz kandydata do senatu z stanu Alabama — Johna J. Sparkmana na wiceprezydenta z listy partii demokratycznej. W uzasadnieniu tej uchwały amerykańscy bonzowie związkowi głoszą dosłownie, że program wyborczy partii demokratycznej jest „najbardziej postępowy, przewidujący i realistyczny, jaki kiedykolwiek został przyjęty przez jakąkolwiek partię polityczną”.

O jakimże programie tu mowa? Mowa, oczywiście, o programie przyjętym na zjeździe partii demokratycznej w Chicago w lipcu 1952 r. Program zaczyna się od pełnego poparcia imperialistycznej, grabieżczej polityki rządu Trumana — rządu monopolii i karteli Wall Street.

Program popiera piracką wojnę przeciwko Korei, zatwierdza agresywny pakt atlantycki, zapowiada podobny pakt Pacyfiku, popiera podział Niemiec. Jest to inna odmiana podobnego programu drugiej partii wielkiego kapitalu — partii republikańskiej. Program wysuwa ponadto postulat ni mniej ni więcej tylko przywrócenia władzy kapitalistom, bankierom i obszarnikom w krajach demokracji ludowej Europy i Azji. Program wlicza te kraje imiennie — wśród nich i naszą ojczyznę.

Oczywiście program kapitalistów amerykańskich jest również zbrodniczy w stosunku do reszty świata, jak i w stosunku do mas pracujących USA. Już 10 października 1946 roku prezes wielkiego koncernu „General Electric”, Charles E. Willson otwarcie oświadczył: „Zagadnienia Stanów Zjednoczonych dadzą się ująć w dwóch słowach: zewnątrz — Rosja, wewnątrz — robotnicy”.

Bo drogą wojnie zagradza przede wszystkim potężny kraj socjalizmu — ZSRR, konsekwentnie prowadzący stalinowska politykę pokoju. A masy ludowe USA także chcą pokoju, choć poprawy bytu i wprowadzenia swobód obywatelskich, gwałconych i deptanych przez monopolistycznych władców. Dla amerykańskich bojowników o prawa ludu rząd Trumana już zbudował obozy koncentracyjne. Najlepszych synów narodu, patriotów, komunistów — wraz z sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii USA, tow. El geniuszem Denisem — wtrącono do więzień.

ATAK FRONTALNY I OSZUKANCZE MANEWRY

Założenia tego tak zwanego „najbardziej postępowego programu”, jeśli idzie o atak na stopę życiową mas, są już realizowane. Nawet według oficjalnych danych Sekretarza Pracy (minister pracy), wskaźnik wzrostu cen wyniósł w lipcu br. 190,2 (w stosunku do okresu przedwojennego). W tych warunkach raz po raz robotnicy różnych gałęzi przemysłu walczą strajkami o poprawę bytu. Świadczy o tym niedawny 54-dniowy strajk stalowni-

ków. By złamać klasę robotniczą, rząd i Kongres USA, kontrolowany przez partię demokratyczną, uchwalili i wprowadzili w życie faszystowską ustawę Tafta—Hartley'a, która ogranicza prawo strajku, ingeruje w wewnętrzne sprawy związków zawodowych, a wybranym do władz związkowych robotnikom „zae składać deklaracje, że nie są komunistami”.

By zamydlić oczy robotnikom, partia demokratyczna w swym programie wypowiada się „za odwołaniem ustawy Tafta—Hartley'a”. Są to oczywiście typowe oszustwa przedwyborcze. Doś: przypomnieć, że to właśnie kandydat na wiceprezydenta z ramienia tej partii, Sparkman, głosił za tą ustawą w Senacie USA. Podobnie zresztą postąpili wówczas kongresmani i senatorzy demokratyczni, którzy potem — właśnie dla mydlenia oczu — głosowali na konwencji za odwołaniem ustawy. Co więcej — kandydat Stevensen oświadczył ostatnio, że jest tylko za pewnymi zmianami w ustawie, a więc już w czasie kampanii wyborczej zakpił z części programu, za którym głosił na konwencji.

ZDRAJCY KLASY ROBOTNICZEJ

Taki to program i takich to kandydatów poparłi bonzowie zwią-

kowi z CIO i AFL, którzy brali udział, jako delegaci, w konwencji partii demokratycznej. Widzimy tu wyraźnie jak zrosnięta jest góra związków zawodowych USA z monopolami kapitalistycznymi, jak staje się ona najgorliwszym realizatorem agresywnych planów amerykańskiego imperializmu. Wystarczy powiedzieć, że sekretarz CIO, Carey, oświadczył: „w następnej wojnie połączymy się z faszystami”.

Skąd to się bierze, że ci bonzowie związkowi tak jawnie głoszą zdradę ludu amerykańskiego?

Towarzysz Stalin mówi: „Do prowadzenia wojny nie wystarczy wzrost zbrojeń, nie wystarczy organizowanie nowych koalicji. Trzeba jeszcze do tego wzmocnić zaplecze w krajach kapitalizmu. Zaden kraj kapitalistyczny nie może prowadzić poważnej wojny, jeżeli nie umocnił uprzednio własnego zaplecza, nie okiełznał „swoich” robotników, nie okiełznał „swoich” kolonii. Stąd stopniowa faszycyzacja polityki rządów burżuazyjnych”.

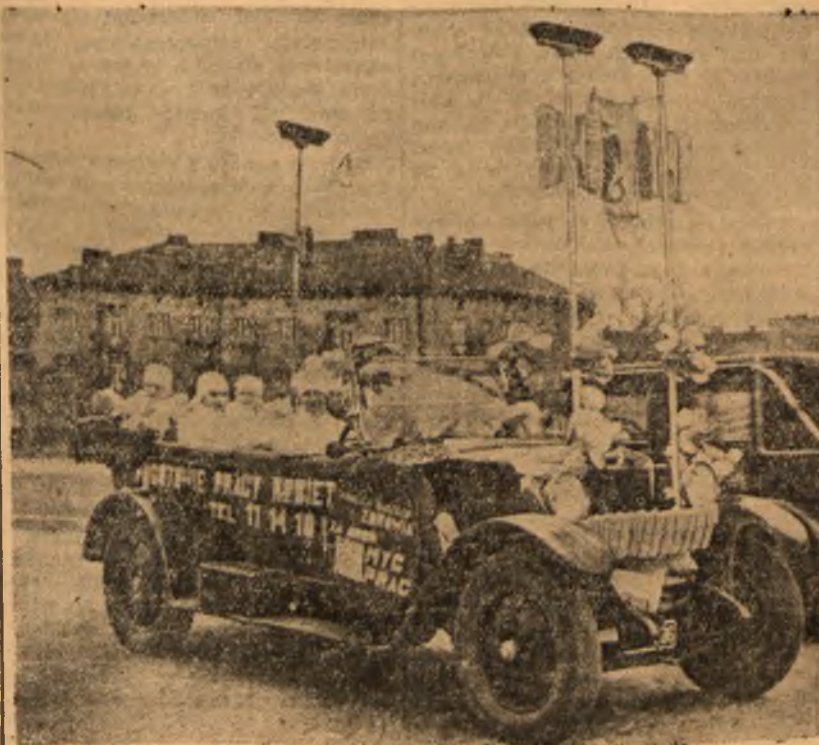
WIEK XX NIE BĘDZIE „WIEKIEM AMERYKAŃSKIM”

Tą drogą szedł Mussolini. Tą drogą prowadził Niemcy do katastrofy Hitler. Taką politykę prowadził Pił-

sudski. I na taką drogę weszły monopolie i kartele amerykańskie, a drogę tę toruje im zdrada gór związkowych w USA i wielu innych krajach kapitalizmu. Tylko, że rok 1952 — to nie czasy Hitlera. Kapitalizm w skali światowej został osłabiony. 800.000.000 ludności wyzwoliło się z pęt kapitalizmu i imperializmu. W krajach kapitalistycznych, również i w USA, zaostrzają się konflikty klasowe, pogłębia się kryzys kapitalizmu. Rosną sprzeczności w obozie państw kapitalistycznych. Trzeszczy cały system imperialistyczny w koloniach, gdzie potężnieją ruchy narodowo-wyzwoleńcze. Robotnicy walczą przeciwko pogarszaniu warunków bytu. Rośnie, rozszerza się i pogłębia światowy ruch obrońców pokoju. Świadczą o tym przygotowania do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, który zbierze się w Wiedniu 5 grudnia.

Obóz pokoju, demokracji i socjalizmu wzmacnia się nieustannie. Świadectwem tego są wielkie budowie komunizmu Związku Radzieckiego, budowie socjalizmu w krajach demokracji ludowej, wzrost sił gospodarczych i obronnych naszej Ojczyzny ludowej.

W Polsce przedwrzesniowej miotła i trzepaczka stanowiły symbol ówczesnych możliwości zarobkowych i określały pozycję społeczną kobiety. Dziś kobiety mogą pracować we wszystkich zawodach, i osiągają w nich rezultaty pracy nie gorsze niż mężczyźni. Zdjęcie poniżej przedstawia groteskową reklamę „emancypowanych” kobiet w roku 1938 w Warszawie; zdjęcie po prawej stronie: robotnice przemysłu metalowego i murarki w Polsce Ludowej.



Podnośmy stale wydajność pracy, rozwijajmy ruch WSPÓLZAWODNICTWA PRACY, ...

Z MOGIMU WYBORCZEGO
FRONTU NARODOWEGO

Gromada Zadębie zmieniła się

Tow. Stanisław Nawrocki dobrze prowadzi pracę agitatora Frontu Narodowego

W obecnej akcji przedwyborczej, w której aktywiści partyjnych i niepartyjnych, skupionych we Frontie Narodowym, dociera do każdej chaty wiejskiej, rozmawia z chłopami, mobilizuje ich do wykonywania zobowiązań wobec Państwa. Akcja uświadamiająca przyczyniła się do tego, że obecnie coraz więcej gromad walczy o pierwszeństwo w realizacji zobowiązań, że coraz więcej chłopów podejmuje cenne zobowiązania. Szlachetne współzawodnictwo na wsi jest właśnie dziełem wielu agitatorów, którzy nie szczędzą wysiłków, aby powierzone sobie zadania wykonać jak najlepiej. Jednym z takich agitatorów, którzy dobrze spełniają swoje obowiązki jest tow. Stanisław Nawrocki w gromadzie Zadębie (gm. Bychawa, pow. Lublin).

Tow. Nawrocki syn małorolnego chłopca, od dziecięcych lat służył u kulałów, później we dworze, gdzie pracując bez żadnego wynagrodzenia z trudem nauczył się rzemiosła kowalskiego. Po wyzwoleniu otrzymał pracę w Spółdzielni Kowalskiej, której obecnie jest kierownikiem. Do partii wstąpił w 1950 r. Przeżył niedola za rządów sanacyjnych, nauczyła go że trzeba walczyć o utrzymanie władzy ludowej, która dała nam wolność i dobrobyt. Totż kiedy Partia postawiła przed nim zadanie prowadzenia akcji uświadamiającej, zabrał się do tego z całym sercem. Tow. Nawrocki, członek Komitetu Frontu Narodowego rozumie dobrze, że trzeba przede wszystkim mobilizować chłopów do zdecydowanej realizacji zobowiązań. Dlatego jest częstym gościem w chatkach wiejskich. Nie omija również sposobności porozmawiania na ten temat w miejscu pracy. W polu, w kuźni, chałupie, zawsze znajduje czas na to, aby zapytać się chłopów, jak wywiązał się ze swoich zobowiązań.

Tow. Nawrocki nie wyszukany mówcą, ale przykładem z życia chłopów i z własnych przeżyć przekazuje opieszalych i wahających się, a takich nie brak. Choćby Józef Foc w gromadzie Zadębie, dawny fernal dworski. Otrzymał on z reformy rolnej 4 ha ziemi i zagospodarował się. Początkowo był z niego wzorowy obywatel, później jakoś zaczął się zajmować różnymi handlowymi. W miarę jak powiększał się jego majątek coraz bardziej ociągał się w realizacji zobowiązań. Podobnie było i w b. r. Tow. Nawrocki udał się do niego. Foc na pytanie dlaczego ociąga się w obowiązkowych dostawach wykrętnie tłumaczył się, a w końcu rzekł: „A co mi dało Państwo, żebym ja dawał Państwu?”

— Jakto? — odparł Nawrocki. — A ziemię kto wam dał? A to, że brat kształcił się na lekarza weterynaryjnego to jest czyja zasługa? A syn

wasz na czyj koszt kształcił się w szkole zawodowej? Czy dawniej mogliby się uczyć? Czy dawniej u kulałów tak jak i wy i ja to robiłem. Wstydziłobyście się tak gadać. Dobrze wiecie co zawdzięczacie Państwu Ludowemu, ale wy zamiast odwdziżyć się za to, wolicie uprawiać pokątny handel. Zapominacie o tym, że gdybyśmy tak wszyscy postępowali jak wy, to niedługo wróciłoby dawne czasy nędzy i głodu. Zawstydzony i przekonany tymi prostymi argumentami Foc nie tylko, sam wywiązał się ze swoich zobowiązań, ale obecnie nakłania do tego innych. Z opieszalego stał się agitatorem.

Z Władysławem Mazurkiem była niezła sprawa. Sredniak ten uparł się, że nie odstawi Państwu przypadającej na niego ilości żywności.

— Mam dużo dzieci — mówił. — To, co hoduję potrzebne mi jest na własny użytek.

Jednak Nawrocki wiedział, że Mazurek hoduje parę sztuk świń, że nie zużyje ich dla siebie, ale chce sprzedać pokątnemu handlarzowi. Dlatego też zachodził do niego kilka razy, tłumaczył mu, że dzieci nie powinien trzymać w domu, ale oddać je do szkoły, że tyśiące chłopskich dzieci uczy się dzisiaj w szkołach, że dla nich trzeba dostarczyć pożywienia.

— Znacnie mnie — mówił Nawrocki — i wściekle jaką nędzę przeszedłem. Pamiętacie chyba w jakich warunkach uczylem się we dworze na kowala, a później rok czasu pracowałem jako czeladnik nie pobierając żadnego wynagrodzenia. Jeszcze nie było co. Nie obce są wam te czasy, kiedy ja z matką żywiłmy się chlebem z kasztanowej maki. A dzisiaj widzicie, że dzieci nasze kształcą się na koszt Państwa, mają zapewnione wyżywienie i w dodatku jeszcze pobierają wynagrodzenie za swoją pracę. Czy chcecie powrotu tamtych czasów? Chyba nie, bo i wy żyłście wtedy tak samo, jak ja. Dlatego, aby nie wróciły dawne czasy, aby nasze życie stało się jeszcze lepsze, naszym obowiązkiem jest zapewnić Państwu potrzebne produkty rolne.

Wreszcie Mazurek zrozumiał i kiedy chłopci wieźli zbiorowo żywiec, pojechał i on z innymi zabierając największą sztukę.

Oprócz mobilizowania chłopów do wypełniania obowiązków tow. Nawrocki poznaje ich bolączki i w miarę możliwości stara się o ich usunięcie. Na przykład na zebraniu gromadzkim, na którym przemawiał do chłopów o znaczeniu jakie ma dla Państwa terminowa dostawa zboża, małorolna wdowa Maria Mierzwa wysunęła swoje pretensje:

— Ja to rozumiem i chętnie odstawię zboże, tylko, że tej pomocy to ja nie widzę. Nie mam konia, nie mam czym obrabiać ziemi i nikt mi w tym nie pomoże.

Tow. Nawrocki nie zapomniał o tej skardze. Tego samego dnia udał się do sołtysa, sprawdził kto jest wyznaczony do udzielania pomocy sąsiedzkiej ob. Mierzwie. Okazało się, że byli nimi Paweł Flis i Jan Krysa. Starali się oni początkowo tłumaczyć Nawrockiemu, iż mają u siebie dosyć roboty, ale kiedy Nawrocki zagroził im, że wystąpi do GRN z wnioskiem o ukaranie ich za niestosowanie się do zarządzeń, zaraz następnego dnia pojechali orać na pole małorolnej wdowy.

Podobnych spraw tow. Nawrocki załatwił wiele w swojej gromadzie. Zyskał sobie przez to zaufanie małych i średniorolnych chłopów, którzy widzą w nim swego przyjaciela i pomocnika. Dlatego też jego słowo wiele cenia, dlatego agitacja pro-

wadzona przez niego daje pozytywne wyniki.

Gromada Zadębie, która do niedawna uchodziła za najgorszą w całej gminie obecnie zupełnie zmieniła się. W skupie żywności zajęła w gminie pierwsze miejsce osiągając 97,2% planu rocznego. O ile jeszcze na początku września dzienne plany dostaw zboża nie były w pełni realizowane, to już od połowy miesiąca do chwili obecnej wykonywane są w 200, a nawet i więcej procentach. Podobnie przedstawia się sprawa z innymi zobowiązaniami. W gromadzie Zadębie coraz mniej jest opieszalych, coraz więcej wysuwa się na czoło w realizacji dostaw. Sprawia to praca agitatorów Frontu Narodowego podobnych do tow. Stanisława Nawrockiego.

Brygada Flisa z FSC pisze:

Dnia 25 września zawiadomił nas (brygadę Flisa) w FSC im. B. Bieruta kierownik działu PrU ob. Celejewski, że przyszedł transport płyt pilśniowych, na które czekamy już od 2 tygodni. Miały one służyć do wykonania prototypu szafki ubraniowej. Ucieszony wiadomością, udałem się natychmiast wraz z jednym pracownikiem z mojej brygady do materiałówki po kwit. Tam nie wiedzieli o tym, że płyty już są w fabryce, wypisali mi jednak kwit i pracownik z mojej brygady poszedł z nim do magazynu.

Magazynier kwit wziął, obejrzał dokładnie i oddał z powrotem twierdząc, że żadnych płyt pilśniowych nie było i nie ma. Tymczasem wróciłem do brygady, przygotowując się wraz z pracownikami do montażu szafek. Pobraliśmy z wypożyczalni potrzebne nam narzędzia do cięcia i wiercenia otworów w płytach oraz klucze do skręcania.

Czekamy... Za pół godziny otrzymuję z powrotem kwit i wiadomość, że płyt nie ma. Nie bardzo chciałem w to wierzyć. Zatelefonowałem do zaopatrzenia, gdzie mnie zapewniono, że płyty są. Zacząłem więc uparczywać

Witold Puchalski
Pełnomocnik CRS w Lublinie

Wzrosło zaopatrzenie wsi

Cały naród polski stoi w obliczu wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W szeregach Frontu Narodowego kroczą wszyscy uciwili chłopcy a wraz z nimi ponad 300-tysięczna rzesza spółdzielców zaopatrzenia i zbytu „Samopomoc Chłopska” woj. lubelskiego.

Chłopcy lubelscy dobrze pamiętają, jaka była w Polsce przedwojennej spółdzielczość wiejska. Były sklepy spółdzielcze, było „pełno” towarów na półkach sklepowych, tylko chłop nie miał za co ich kupić. Członkami spółdzielni byli kulaćcy i obszarńcy, bogacze wiejscy i spekulanci, którzy tworzyli spółdzielnie po to, aby poprzez zaopatrzenie i skup towarów jeszcze bardziej eksploatować drobne gospodarstwa chłopskie.

Chłop do produkty rolne otrzymywał bardzo niskie ceny, a w związku z tym jego siła nabywcza była bardzo niewielka. Przeciętne roczne spożycie przypadające na jednego mieszkańca wsi lubelskiej w 1933 r. i w 1951 r. przedstawia się następująco:

	w r. 1933	w r. 1951
cukru	0,26 kg	18,39 kg
mydła	1,16 kg	6,55 kg
węgla	27,00 kg	330,00 kg
zapalek	4 pud.	51 pud.
mąki pszennej	12,40 kg	27,90 kg
mięsa	3,30 kg	17,20 kg
masła	0,68 kg	3,85 kg

Siła nabywcza chłopca w roku 1951 wzrosła więc w porównaniu do r. 1933, w niespotykanym dotąd procencie. Zakupy na wsi w roku 1951 w porównaniu z rokiem 1933 zwiększyły się: w konfekcji męskiej o

wędrowkę w poszukiwaniu niezbędnych mi płyt. Najpierw do magazynu głównego, następnie do magazynu części samochodowych, potem do magazynu żelaza wreszcie do magazynu inwestycyjnego L. płyty się znalazły...

Ale pech prześladował nas dalej. Była już godz. 13.30 i wobec tego oznajmiono nam, że już absolutnie niczego nie wyda się. „Proszę przyjść jutro” — usłyszeliśmy niecierpliwą odpowiedź na nasze nalegania.

Na drugi dzień od samego rana pracownik z mojej brygady chodził z kwitem i nie mógł dostać płyt. Magazynier, ob. Krętowicz, nie mógł płyt wydać, ponieważ nie należał do jego magazynu, a do magazynu głównego, gdzie magazynierem jest ob. Czternastek.

Znow wędrowka do magazynu głównego do ob. Czternastka. Tam okazało się, że ob. Czternastka nie ma, gdyż gdzie wyszedł, zresztą jak zwykle jest tylko gościem w magazynie. Po otrzymaniu tej odpowiedzi zadzwoniłem do inż. Świsia i zapytałem go co mam zrobić, żeby nareszcie otrzymać płyty, na które już tak długo czekamy. Od-

powiedział mi, że sprawa jest już załatwiona i należy tylko pobrać płyty. Ale, niestety, pobrać było trudniej niż się zdawało inż. Świsiovi.

Ob. Krętowicz kategorięcznie oświadczył, że płyt pilśniowych wydać nie może i że trzeba iść do ob. Czternastka. Wróciłiśmy wściekli do magazynu głównego. Kolega czekał na ob. Czternastka w magazynie, a ja szukałem go po całym terenie. Niestety, była już godz. 14 i koniec pracy. Tego dnia nie znalazłem magazyniera.

Nazajutrz, w dniu 25 września, już prawie cała moja brygada szukała ob. Czternastka, ale bezowocnie. Przepadł jak kropla w morzu, nie pozostawiając po sobie żadnych śladów.

Chodząc jak bledny po całym terenie spotkałem w drodze do hotelu szefa zaopatrzenia, ob. Iwańczuka, który mnie poinformował, że płyty pilśniowe w magazynie inwestycyjnym będą wydawane codziennie od godz. 10 do 11.

Natychmiast zawiadomiłem swoich ludzi, aby szybko szli po płyty zanim w magazynie się rozmyśla.

Jakież było nasze rozczarowanie, gdy w magazynie dowiedzieliśmy się, że ob. Czternastka znowu nie ma. Zapewniono nas jednak, że zaraz przyjdzie, gdyż wie, iż o tej porze wydaje się płyty pilśniowe. Niestety, termin wydawania minął a tow. Czternastek nie zjawił się.

Uplętnęły trzy dni. Straciłmy zupełnie nadzieję, że kiedykolwiek płyty dostaniemy. Chodzenie, bieganie, interwencje nic nie pomogły. „Zginął magazynier”. Słysząc historię z płytami jeden z pracowników poradził mi, żebym się udał do dyrektora naczelnego i zreferował mu całą sprawę. Niestety, okazało się, że dyrektor naczelnny jest akuratnie w Warszawie. Ostatnia nadzieja przysła.

Dnia 26 września już z samego rana znowu udaliśmy się do magazynu głównego z myślą, że może w końcu złapiemy magazyniera. Ale ob. Czternastek był sprytniejszy od nas i wyfrunął jeszcze wcześniej. I znowu nikłiśmy wiedział dokąd.

Wściekli wróciłem z powrotem na halę. Nie mogłem dozwonić się do dyrektora, gdyż telefony były zepsute. Połączono mnie w końcu z ob. Iwańczukiem, który zaczął mi tłumaczyć, że wszystko załatwione, że uzgodnione, że on na to nie poradzi, a tylko ob. Czternastek, że materiały przeznaczone do magazynu głównego muszą być w magazynie głównym a nie jakimś innym, że magazynier, który przyjmuje czyis materiał musi mieć pełnomocnictwo do wydania go, że w ten sposób uniknie się błędnego koła i niepotrzebnych przestoi w pracy...

To wszystko ładnie się mówi, ale jak mamy wykonać nasze zadania w terminie skoro straciłmy trzy dni na bezproduktywną bieganinę i w dalszym ciągu nie wiadomo jak długo przyjdzie nam czekać?

Henryk Flis, brygadzieta z Fabryki FSC im. Bolesława Bieruta



Józef Abramowicz — średniorolny chłop z gromady Młynki (pow. Puławy) jako jeden z pierwszych odstawił zboże z nadwyżką. Przeprowadził także w innych odstawach obowiązkowych. — Na zdjęciu: ob. Abramowicz przywiózł ziemiaki do punktu skupu Gminnej Spółdzielni.



Państwo Ludowe troszczy się o rozwój wykwalifikowanych kadr dla rolnictwa. — Na zdjęciu: uczniowie Ośrodka Szkoleniowego Kadr Mechanizacji Rolnictwa w Chełmie Lubelskim z zainteresowaniem słuchają wykładu.

...mnożymy szeregi racjonalizatorów i przodowników pracy PRODUKUJMY WIĘCEJ, TANIEJ I LEPIEJ... /Z programu wyborczego Frontu Narodowego/

Umiejętne połączenie pracy politycznej z wykonywaniem zadań produkcyjnych warunkiem sprawnego przeprowadzenia kampanii cukrowniczej

Pierwsze wagony buraków znalazły się już w cukrowni. Z wysokiego komina uniosła się smuga dymu — znak, że za kilka dni cukrownia „Lublin” ruszy...

Załoga cukrowni „Lublin” rozpoczęła swą doroczną bitwę o wykonanie planu, o cukier.

W tym roku bitwa ta będzie cięższa. Załoga postanowiła bowiem nie tylko zrealizować plan, ale dla podparcia Programu Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) — zwiększyć dobowy przerób buraków o 11,5% oraz uzyskać zużycie węgla o 0,2% niższe od obowiązującej normy.

Jak przygotowała się załoga cukrowni Lublin do walki o wykonanie swego zobowiązania, do sprawnego i tańszego przeprowadzenia kampanii?

Próba wodna całej aparatury wykazała, że remonty wykonane przez załogę zostały przeprowadzone dobrze. Wprowadzono szereg usprawnień, zmechanizowano wiele pracochłonnych robót, jak transport węgla do kotłowni, wyładunek buraków i wynoszenie korzonków.

Pomocnicze materiały do kampanii zostały zgromadzone w odpowiednich ilościach.

Można stwierdzić, że pod względem technicznym, materiałowym i w zakresie kadr cukrownia Lublin jest przygotowana do kampanii.

Ale to jeszcze nie wszystko...

O przebiegu i wynikach kampanii zdecydują ludzie.

W olbrzymiej większości załoga cukrowni podczas kampanii rekrutuje się z robotników sezonowych. Wielu z nich po raz pierwszy będzie pracować w zakładzie przemysłowym.

Przyjdą ludzie w różnym wieku, z różnych środowisk i tych ludzi trzeba zespolic ze stałą załogą cukrowni, wytworzyć wśród nich atmosferę troski o sprawnie przeprowadzenie kampanii.

Tak więc jednym z najważniejszych zadań organizacji partyjnej i Komitetu Frontu Narodowego jest prowadzenie intensywnej pracy masowo — politycznej wśród robotników biorących udział w kampanii.

Czy organizacja partyjna cukrowni „Lublin” jest przygotowana do spełnienia tego zadania?

Na to pytanie nie można odpowiedzieć twierdząco.

Organizacja partyjna ma szereg osiągnięć. Członkowie Partii byli inicjatorami i ofiarnymi wykonawcami krótkofalowych zobowiązań, które przyspieszyły wykonanie remontu głównego i pozwoliły nadrobić zaległości powstałe w ubiegłych miesiącach wskutek braku siły roboczej. Członkowie Partii zorganizowali ruch racjonalizatorski. Towarzysz Bolesław Janik — główny mechanik cukrowni dokonał cennych usprawnień. Wśród personelu inżyniersko-technicznego przykład właściwej pracy dali członkowie Partii: kierownik Działu Budowlanego — Władysław Klimek, kierownik warsztatów mechanicznych Edward Potucek, zmianowi — Bronisław Szalas i Stefan Gałecki oraz kierownik BHP Franciszek Waciński.

Agitatorzy partyjni: Wincenty Krzemieński, Władysław Krzemieński, Cze



Przed magazynem rozdzielczym GS — Suchowola z siedzibą w Adamowie (pow. zamojski) stoi furmanka załadowana towarami przeznaczonymi dla sklepu w gromadzie Potoczek. Przy furmance — Antoni Dyduch, kierownik zaopatrzenia z Suchowoli.

ślaw Krzyżanowski, Kazimierz Zacz, Leon Walkowiak, Stefan Ciężki, Roman Lisiak, Stanisław Kmieć, Władysław Galuch i Andrzej Szewczyk są jednocześnie najbardziej ofiarnymi pracownikami zakładu, przodującymi w pracy zawodowej.

Komitet Zakładowy i członkowie Partii są zorientowani w zagadnieniach produkcyjnych.

Trzeba jednak stwierdzić, że organizacja partyjna nie jest dostatecznie przygotowana do prowadzenia szeroko zakrojonej pracy polityczno-uwielbiamiającej wśród robotników.

W okresie szczególnego nasilenia remontów i dużych trudności materiałowych i kadrowych Komitet Zakładowy nie potrafił połączyć mobilizacji do wykonania tych zadań z systematyczną pracą polityczną.

W rezultacie w organizacji partyjnej pracował tylko Komitet Zakładowy i kilkunastoosobowa grupa aktywna przy całkowitej bierności podstawowej masy członków. Ten stan jest w organizacjach masowych.

Aktywni wzięli na siebie ciężar pracy, on rozstrzygał najistotniejsze zagadnienia i on je wykonywał.

Taka praca przyniosła szereg błędów i wypażeń. Ouderwianie się od załogi doprowadziło do ugruntowania się w cukrowni kumoterstwa. Były przejawy komenderowania i dygnitarstwa, którymi usiłowano przelamać bierność załogi, zapominając, że podstawową metodą sprawowania kierownictwa partyjnego jest cierpliwe, systematyczne przekonywanie i wyjaśnianie.

Towarzysze w cukrowni ocknęli się dopiero, gdy padły wielkie słowa Programu Frontu Narodowego. Zabrano się gwałtownie do pracy politycznej i trzeba przyznać, że zrobiono już dużo.

Lecz stare błędy ciągle dają o sobie znać. Część członków Partii odwykła od spełniania zadań partyjnych. Wciąż jeszcze zdarzają się wypadki niewykonywania poleceń Komitetu Zakładowego. Odnosi się to szczególnie do agitatorów partyjnych przydzielonych do pracy w obwodach. Na szkoleniu partyjnym i zebraniach frekwencja nie ulega poprawie.

Co trzeba zrobić, aby usunąć błędy i przygotować podstawową organizację partyjną do pracy wśród załogi kampanijnej?

Przed wszystkim poddać krytycznej i samokrytycznej analizie dotychczasową pracę, wyciągnąć z niej szlachetne wnioski, postawić członków Partii na najbardziej odpowiedzialnych odcinkach produkcyjnych wszystkich zmian cukrowni. Śmiało przydzielać zadania, pomagać i kontrolować ich wykonanie, nie cofając się przed stosowaniem środków wychowawczych w przypadkach łamania dyscypliny partyjnej.

Szczególnie duży nacisk należy położyć na przygotowanie wszystkich członków Partii do pracy agitacyjnej, na gruntowne zapoznanie ich z Programem Frontu Narodowego. Trzeba przed organizacją partyjną całą załogę postawić przed działaniem wroga. Początkowy okres kampanii cukrowniczej zbiega się z kampanią wyborczą do Seimu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Resztki reakcyjnych niedobitków będą usiłowały przy pomocy wrogiej propagandy i dywersyjnej roboty hamować postępującą naprzód jedność mas pracujących we Froncie Narodowym, szkodzić naszej gospodarce, trzeba więc być czujnym.

Podniesienie dyscypliny partyjnej i poziomu podstawowej organizacji partyjnej pozwoli Komitetowi Zakładowemu właściwie poprowadzić pracę wśród robotników, należycie kierować politycznie Zakładowym Komitetem Frontu Narodowego.

Komitet Frontu Narodowego ma już pewne osiągnięcia w pracy szczególnie w zakresie propagandy pogładowej. Na bramach cukrowni, w biurach, warsztatach i oddziałach produkcyjnych umieszczono hasła o treści popularyzującej Program Frontu Narodowego. Komitet Frontu ma swoją stałą siedzibę, sporządzono plan pracy i ustalono plan dyżurów. Zorganizowano wystawę dorobku racjonalizatorów, zaopatrzone świetlicę fabryczną w materiały o Froncie Narodowym i wyborach.

Jednak w pracach Komitetu Frontu Narodowego bierze udział za małą jeszcze liczba bezpartyjnych i stanowczo za słaba jest praca agitacyjna, troska o codzienne sprawy załogi. Duży napływ robotników ze wsi stwarza szerokie możliwości pracy polityczno — uwielbiamiającej.

Wciągnąć tych ludzi do aktywnego udziału w życiu zakładu, w walce o plan, podnieść ich poziom uwielbiamienia politycznego i uczynić z nich agitatorów Frontu Narodowego w miejscach ich zamieszkania — oto jedno z zasadniczych zadań Zakładowego Komitetu Frontu w cukrowni „Lublin”.

Dla osiągnięcia tego celu Organizacja Partyjna i Komitet Frontu Narodowego muszą przygotować kadry agitatorów przeszkolić ich i kierować ich pracą.

Tylko stała i uporczywa praca polityczna — wychowawcza z załogą podnieśli jej aktywność polityczną, jej entuzjazm w walce o plan i zabezpieczy sprawne przeprowadzenie kampanii.

O tym muszą towarzysze z Cukrowni pamiętać i zmobilizować wszystkie siły, aby załoga cukrowni z nowymi sukcesami poszła do urn wyborczych.

W. S.

Edward Dubel

dyrektor Centrali Mięsnej

Podział Przedsiębiorstwa Centrali Mięsnej

Na podstawie Uchwały Rządu Nr 443 z dnia 24.V.52 r. w sprawie tymczasowej struktury organizacyjnej CUSiK została dokonana również reorganizacja dotychczasowego Przedsiębiorstwa Wyodrębnionego Centrali Mięsnej. Powołanie do życia Centrali Mięsnej miało miejsce w roku 1949, tj. w tym okresie, kiedy przystąpiono do uspołeczniania gospodarki mięsnej w kraju.

Centrala Mięсна weszła na rynek, jako przedsiębiorstwo państwowe, przejmując hurtowy obrót żywcem, hurty mięsne, częściowo średni i drobny przemysł mięsny, dystrybucję żywca na zaopatrzenie miejscowe, obrót żywcem hodowlano-żytkowym i przystąpiła do organizowania własnej produkcji, tj. tuczu trzody chlewnej, opasu i wypasu bydła.

Przez te kilka lat Centrala Mięсна prowadziła energiczną walkę o nową organizację rynku mięsnego. Ochrona rynku wymagała energii w zwalczaniu elementów spekulacyjnych, które usiłowały zakłócić proces socjalizacji rynku mięsnego.

W latach 1950/51/52 wiele odcinków pracy dotychczas zorganizowanych C. M. przekazano poszczególnym przedsiębiorstwom pracującym w dziedzinie gospodarki mięsnej. Hurty mięsne, średnie i drobne przetworstwo przejęli: Centralny Zarząd

Przemysłu Mięsnego, Powszechna Spółdzielnia Spożywców i GS, Dystrybucję w zakresie zaopatrzenia ludności w dużych ośrodkach również przekazano CZPMs. Do obrotu żywcem użytkowo-hodowlanym powołano Wyodrębnione Przedsiębiorstwo Obrót Zwierzętami Użytkowo-Hodowlanymi. Wreszcie sprawy przemysłowego tuczu trzody chlewnej, przemysłowego opasu i wypasu bydła, koni rzeźnych i owiec powierzono obecnie Wyodrębnionemu Przedsiębiorstwu Centralnego Zarządu Tuczno-Przemysłowemu. Skup zwierząt rzeźnych i hurtowy obrót nimi, kontraktację trzody chlewnej, ochronę rynku i dystrybucję żywca pozostawiono Centralnemu Zarządowi Obrót Zwierzętami Rzeźnymi.

W województwie lubelskim zostały powołane z dniem 1 bm. Lubelskie Przedsiębiorstwo Obrót Zwierzętami Rzeźnymi z oddziałami powiatowymi. Ta reorganizacja jest ostatnią fazą podziału CM. Poszczególne przedsiębiorstwa, pracujące w zakresie gospodarki mięsnej winny mocno zająć się współpracą. Powierzone im zadanie w obrocie hurtowym żywca, przetworstwie, w obrocie towarami użytkowo-hodowlanym i tuczno przemysłowym zwierząt rzeźnych muszą być właściwie wykonane.

Zygmunt Woitaszek

asystent Wydziału Rolnego UMCS

Rozwój hodowli zwierząt powiększa dochody spółdzielni produkcyjnej w Łazowej

Spółdzielnia produkcyjna w Łazowej (pow. Tomaszowski, Lubelski) należy do najstarszych spółdzielni Lubelszczyzny. Powstała w 1949 r. Początkowo podstawą gospodarki była jedynie produkcja roślinna. Po roku takiego gospodarowania spółdzielcy przekonali się, że jednokierunkowa gospodarka nie może zapewnić wysokich dochodów. Dość duże rezerwy tkwiły w 600 ha gospodarstwie przy tym systemie gospodarowania nie mogły być w pełni wykorzystane. Nie można było stosować odpowiedniego nawożenia organicznego pod poszczególne rośliny uprawne, co utrudniało podnoszenie wydajności z ha. Marnowały się duże ilości odpadki z produkcji roślinnej jak plewy, zgoniny, słoma i inne. A pieniądze otrzymywali spółdzielcy tylko po żniwach, w czasie sprzedaży ziła.

W 1950 roku spółdzielcy rozpoczęli zakładanie hodowli. Zmobilizowano do tego wszystkich członków. W pierwszym rzędzie wybudowano zespółową oborę na 50 szt. bydła i zakupiono od okolicznych chłopów 17 krów i od C.O.Z.H. buhaja. Nadto zakupiono 3 maciory i 1 knura. Na koniec 1950 r. stan spółdzielczego pogłowia powiększył się o 7 cieląt i 22 prosięta otrzymane z własnego przychówku.

W 1951 r. zakupiono dalsze 20 krów i 11 owiec. Na zakup inwentarza zaciągnięto kredyt w Powiatowym Banku Rolnym w Tomaszowie. Przy końcu roku pogłowiu zwierząt znacznie się powiększyło. Stan bydła wynosił 59 szt. (w tym 37 krów) trzody chlewnej — 44 szt. (w tym 6 macior), owiec — 11 sztuk.

W miarę wzrostu ilości zwierząt, zwiększała się zapotrzebowanie na pomieszczenia inwentarskie. W 1951 roku wybudowano więc systemem gospodarczym drugą oborę na 50 szt. bydła i jedną chlewnię uniwersalną na 75 szt. trzody chlewnej.

Obecnie spółdzielnia posiada 3 działy zespółowej hodowli zwierząt — bydło, trzodę chlewną i owce. Na fermie bydła znajduje się 37 krów, 1 buhaj, 22 jałówki i 11 cieląt. Na fermie zaś trzody chlewnej są 23 maciory, 1 knur, 21 warchlaków i 32 prosięta, oraz na fermie owiec — 2 tryki, 10 maciorek i 16 jagniąt. Oprócz tego spółdzielnia posiada 27 pni pszczoł.

Rokrocznie powiększająca się hodowla musi mieć zapewnioną bazę paszową. O zabezpieczenie wystarczających ilości pasz spółdzielnia walczy planowo. Pasze uzyskuje się

przed wszystkim z produkcji polowej. Do uprawy polowej wprowadzono więc rośliny pastewne na miejsce dotychczas uprawianych zbóż. Obecnie rośliny pastewne zajmują 16,2 proc. powierzchni ziemi ornej. Koniczyna czerwona zajmuje 30 ha, okopowe 3 ha, mieszanki na zielono 30 ha, mieszanki na siano 28 ha i inne 8 ha. Łąka naturalna o powierzchni 20 ha stanowi podstawę do produkcji paszy. Zaś pastwisko o powierzchni 10,36 ha z powodu niskiej jego wydajności obecnie traktuje się jako wypęd dla bydła.

Wprowadzenie do uprawy polowej roślin pastewnych oprócz poszerzenia bazy paszowej ułatwia spółdzielcom ułożenie odpowiedniego płodozmiaru oraz korzystniejsze rozplanowanie prac polowych, co w rezultacie pozwala na lepszą uprawę gleby i pielęgnację roślin w czasie wzrostu. Ponadto rośliny pastewne poprawiają strukturę gleby i są doskonałym przedplonem dla wielu upraw. Dzięki temu spółdzielcy w naturalny sposób podnoszą wydajność gleb oraz przez powiększenie ilości pogłowia stosują więcej nawozów organicznych na ha, a tym samym podwyższają urodzajność roślin.

Zespółowa hodowla zwierząt w spółdzielni produkcyjnej w Łazowej nie tylko przyczynia się do racjonalnej gospodarki polowej lecz w wielkiej mierze wpływa na podniesienie dochodów. Jak wykazuje próbny bilans, dochód z zespółowej hodowli wynosi 15 proc. ogólnego dochodu spółdzielni.

Dochód ten osiągnięto dzięki dużej towarowości hodowli. Od początku roku do chwili obecnej spółdzielcy sprzedali 19 szt. tuczników o średniej wadze 168,5 kg, 30 szt. prosiąt (w tym 12 sztuk zakurpili członkowie do swoich przyzagrodowych gospodarstw i 18 sztuk zakurpili chłopcy z sąsiednich gromad).

Każdego miesiąca spółdzielnia odstawa do mleczarni ponad 3000 litrów mleka o zawartości 4,5 proc. tłuszczu, a oprócz tego mleko biorą członkowie spółdzielni nie posiadający własnych krów oraz POM w Lubiczy Kr. lewskiej.

Rozwój zespółowej hodowli i wzrost jej towarowości zabezpiecza spółdzielnia równomierny wpływ środków pieniężnych. „Trudno byłoby nam gospodarować — mówi przewodniczący Mieczysław Matysik — gdyby nie hodowla. Dzięki

rozwojowi hodowli co miesiąc otrzymujemy z mleczarni za odstawięte mleko po kilka tysięcy złotych. Również regularnie otrzymujemy gotówkę za sprzedany żywiec. Pieniądze wykorzystujemy na zakup niezbędnych środków do prowadzenia zespółowego gospodarstwa oraz systematycznie wypłacamy członkom zaliczki za wypracowane dniówki obrachunkowe”.

W celu utrzymania równomiernego wpływu pieniędzy do kasy spółdzielczej, zlikwidowano sezonowość we wpływie mleka przechodząc na okrągły rok odciecia, a dla zapewnienia systematycznego zbytu żywca wprowadzono hodowlę kilku grup świń o różnym wieku.

Do uzyskania dość poważnych wyników w rozwoju zespółowej hodowli zwierząt produkcyjnych w tak krótkim okresie, bo zaledwie dwuletnim, przyczyniła się przede wszystkim brygada hodowlana. Brygada hodowlana składa się z członków całkowicie oddanych hodowli zwierząt. Na wyróżnienie zasługują: Jan Ziobrowski i jego żona, którzy wzorowo hodują i uzyskują wysoką produktywność w trzodzie chlewnej, Szczepan Obrzęcki, Stanisław Sobczyk i Franciszka Gminterkowa obsługująca bydło i owce. Pieczołowitą opieką weterynaryjną i zoologiczną otacza hodowlę Jan Zachęca — członek spółdzielni przeszkolony w tym zakresie na 11-to miesięcznym kursie.

Spółdzielcy zachęcani dotychczasowymi korzyściami z zespółowej hodowli dążą do jej ciągłego powiększania. Zaplanowano w 1953 r. stan bydła — doprowadzić do 100 szt. (w tym 50 krów), trzody chlewnej do 130 sztuk, w tym 26 macior, owiec do 50 sztuk, wybudować jeszcze jedną chlewnię systemem gospodarczym na 30 sztuk macior i jedną stajnię na 30 koni. Również zaplanowano w 1953 r. wprowadzić jeszcze jeden dział hodowli a mianowicie drób.

Doświadczenia spółdzielni w Łazowej wskazują, że rozwijanie zespółowej hodowli zwierząt produkcyjnych przyczynia się do odpowiedniego zharmonizowania poszczególnych działów gospodarstwa rolnego, pozwala lepiej wykorzystywać ziemię i wpływa na wzrost urodzajów. W wielkiej mierze sprzyja wykorzystaniu rezerw pracy i podnosi jej wydajność, a tym samym wpływa na powiększenie dochodów oraz podnosi materialny i kulturalny byt spółdzielców.

Wielkie sukcesy polskich mas pracujących we współzawodnictwie na cześć XIX Zjazdu WKP (b) i Programu Wyborczego Frontu Narodowego

Wywiad z przewodniczącym CRZZ tow. W. Kłosiewiczem o wynikach współzawodnictwa w przodujących zakładach przemysłowych

W rozmowie z przedstawicielem PAP przewodniczącym CRZZ tow. W. Kłosiewiczem w następujących słowach zobrazował dotychczasowy przebieg współzawodnictwa pracy w przodujących zakładach przemysłowych w Polsce:

Od blisko miesięca hasło „Uczniemy zynem produkcyjnym XIX Zjazdu WKP(b) i Program Frontu Narodowego w naszym kraju” stało się zawołaniem milionów ludzi pracy w Polsce.

Społgowaniem socjalistycznego współzawodnictwa i codziennej walki o wykonanie i przekroczenie planów produkcyjnych klasa robotnicza Polski, chłopstwo pracujące i inteligencja dają wyraz swej miłości, swego przywiązania i swego uznania dla wielkiej Partii Lenina - Stalina, pod której przewodem narody radzieckie zniosły wyzysk i zbudowały socjalizm na szóstej części globu ziemskiego, dla Partii, pod której kierownictwem powstał i wyrósł potężny Kraj Rad, ostoja postępu, bastion pokoju, nadzieja wszystkich ludów świata, dla Partii prowadzącej zwycięsko narody radzieckie ku komunizmowi.

Ludzie pracy w Polsce, partyni i bezpartyni, rozumieją, że piąty radziecki plan pięcioletni, nad którym obraduje XIX Zjazd WKP(b) — to dalszy wzrost siły i potęgi Kraju Rad — to umocnienie światowego obrotu pokoju i socjalizmu.

W momencie otwarcia XIX Zjazdu załogi w szeregu zakładów przemysłowych podsumowują dotychczasowe wyniki współzawodnictwa.

Górnictwo

W górnictwie węglowym indywidualne i zespołowe zobowiązania produkcyjne objęły ponad 88 tysięcy pracowników kopalń, w tym 33.680 pracujących bezpośrednio na węglu oraz 3.829 inżynierów i techników.

Dzięki realizacji zobowiązań wiele kopalń osiągnęło we wrześniu wysokie przekroczenie planów produkcyjnych.

Załoga kopalni „Paweł”, inicjator-ka współzawodnictwa dla uczczenia XIX Zjazdu w przemyśle węglowym, która zobowiązała się wykonać plan miesięca września w 109 proc., wykonała go w 111,7 proc., dając Ojczyźnie tysiące ton węgla ponad plan. Kopalnia „Prezydent” wydobyla 6.750 ton węgla ponad plan i 2.200 ton węgla ponad podjęte zobowiązanie. Kopalnia „Rydułtowy” osiągnęła 115,2 proc. planu wydobycia za miesiąc września przy zobowiązaniu 109,5 proc.

Zwycięsko realizują swe zobowiązania także kopalnie: „Siersza”, „Czerwona Gwardia”, „Śląsk” im. Dymitrowa i szereg innych.

Na kopalni „Paweł” zobowiązania podjęło 5 oddziałów. Na czoło wysunął się oddział II, prowadzony przez tow. Lucjana Płoszkę. Oddział podjął się wykonania planu w 118 proc., a wykonał 125 proc. Najlepszy wynik w tych oddziałach osiągnęła brygada zespołowa Jana Szperlinga, wykonująca przeciętnie 180 proc.

Brygada młodzieżowa rebecca Alfreda Kłosa zobowiązała się wykonać 140 proc., a średnio wykonywała 160 proc. normy.

Brygada młodzieżowa Teodora Dymka podjęła zobowiązanie wykonania swego planu w 145 proc., a wykonywała plan w 165 proc.

W kopalni „Prezydent” szczególnie wyróżniła się w wykonaniu zobowiązań załoga ściany Nr 6089V wykonując 27 pełnych cykli zamiast 21, oraz oddział VIII tejże kopalni, kierowany przez ob. Bolesława Białasa. Oddział ten przy wydanej pomocy ze strony dyrektora kopalni ob. inż. Roberta Janczara potrafił przełamać trudności i wykonać z nadwyżką plan wrześniowy, chociaż w sierpniu wykonał zaledwie 77,8 proc. planu.

W kopalni „Rydułtowy” kombajn w trudnych warunkach geologicznych urobił i załadował samoczynnie 4.389 ton węgla. Obsada ściany uzyskała przeciętnie wydajność 18,3 ton na rob. dniówkę. Wskaźnik cykliczności tej ściany wzrósł z 0,874 w sierpniu do 1,0 we wrześniu. Wyróżnili się szczególnie kombajner Maksymilian Plechota i pełniący rolę przodowego nadgórnika Jerzy Szwen.

W ogólnym wyniku górnictwo węglowe, wykonując zobowiązanie wydobycia we wrześniu o 359 tys. ton węgla więcej niż w sierpniu, wykonywał plan miesięczny, osiągając jednocześnie w stosunku do poprzedniego miesiąca wzrost ogólnej wydajności pracy o 2,3 procent.

Śród uczestniczących we współ-

zawodnictwie inżynierów i techników górnictwa, wyróżnili się pracownicy Działu Przeróbki Mechanicznej Instytutu Górniczego, którzy zobowiązali się do dnia wyborów zakończyć szereg prac związanych z uruchomieniem produkcji parytów z węgla w kopalni „Siersza” metodą inż. Korola oraz wyprodukować 500 kg węgla bezpopiołowego metodą d-ra Laskowskiego dla przekazania Instytutowi Chemii Przemysłowej. Te ostatnią pracę wykonali przed terminem.

Hutnictwo

W przemyśle hutniczym zwycięsko realizują swe zobowiązania załogi hut: „Bobrek”, „Zawlercie”, „Pokój”, „Kościuszkowski”, „Ostrowiec”, im. Dzierżyńskiego i szereg innych.

Załoga Wydziału Wielkopiwowego huty „Bobrek”, która podjęła zobowiązanie wyprodukować w ciągu września i października br. 500 ton surówki ponad plan, już w dniu 1 października osiągnęła 577 ton ponad plan. Jednocześnie załoga zmniejszyła zużycie koksu o 35 kg na każdą tonę surówki.

Wyniki te kolektyw wydziału zawiadczającego załogi pieca „D”, która wykonała swój plan miesięczny w 118,2 procent. Szczególną zasługą mają w tym Alojzy Foks i Alojzy Wójcik, starsi garowi pieca „D”. Pierwszy osiągnął wykonanie normy w 150 procentach, a drugi w 155 procentach. Podkreślić należy ofiarną pracę dozoru technicznego tego wydziału, a zwłaszcza kierownika wielkich pieców.

Huta „Pokój” osiągnęła w toku realizacji zobowiązań 105 procent wykonania planu na września. Realizacja zobowiązań produkcji ponad plan wykazuje m. in. następujące liczby: koks wielkopiwowcy 452 tony wobec zobowiązania 100 ton, wyroby walcowane 4550 ton wobec 1000 ton itd.

Stalownia huty „Pokój” wykonała w tym miesiącu 191 przyspieszonych wytopów wobec zobowiązania na 164 i przekroczyła plan. Przewodzi znanymi wytopami Karol Waduła, który prowadzi brygadę młodzieżową i jest kandydatem na posła do Seimu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Podobne korzystne wyniki osiągnęli wytopiacz Eryk Pola, Teodor Król, Paweł Kun, Ewald Kukielka i Alfred Tomczak.

Doskonały wynik osiągnięto w hucie „Pokój” przy kapitalnym remoncie wielkiego pieca nr 3. Remont ten zaplanowany na 45 dni, ukończony został w 31 dniach, co stanowi czasokres zbliżający się do trwania remontów w hutach Związku Radzieckiego.

Robotnicy inżynierowo-techniczni huty „Pokój” wykonali szereg zobowiązań o charakterze organizacyjnym i technicznym. Inż. inż. Sobczyk, Kozak, Walas i Kosterka wspólnie z ob. ob. Paszkiewiczem i Kominkiem opracowali szczegółowo instrukcję technologiczną dla walcowni. Inż. Kęstowicz i ob. Zyzik opracowali szczegółowe instrukcje dla walcowni. Instrukcje te pozwalają poprawić jakość produkcji, dając możliwość pełnej kontroli procesów technologicznych.

Na wyróżnienie zasługuje stalownia huty „Kościuszkowski”. Załoga jej zobowiązała się dać ponad plan 200 ton stali, a po wypełnieniu tego zobowiązania podjęła dalsze w wysokości 500 ton. I to zobowiązanie do końca września zostało zrealizowane z nadwyżką.

Wysoko przekroczyła swe zobowiązania załoga huty „Baldon”, która uzyskała najwyższe przekroczenie planu spośród wszystkich hut Centralnego Zarządu Przemysłu. Na szczególną uwagę zasługuje młotownia, która wobec 20,5 ton ponad plan w myśl zobowiązania dała 61 ton produkcji ponad plan. Kowal Paweł Brobisz uzyskał 184 proc. normy, a kowal Ludwik Warchoł — 183 proc. W kotłowni tej huty zaoszczędzono 262 tony węgla w stosunku do planu.

Przemysł maszynowy

Załoga Zakładów Mechanicznych „Ursus” wykonała podjęte zobowiązanie i dała ponad plan we wrześniu br. 10 ciągników.

Na podkreślenie zasługuje polepszenie pracy w odlewni żeliwa. Wyróżnili się: brygadziści Paradowski oraz formierze: Rozmus i Głuszkiewicz. Odlewnia wykonała ponad plan odlewy kół pasowych i ciężarków wagi 54 tony.

Na Wydziałach Mechanicznych, na 90 stanowiskach wprowadzono metodę żandarowej.

Załoga Fabryki Samochodów Cieżarowych im. Bolesława Beruta w Lublinie wykonała swe zobowiązanie i dała ponad plan 16 samochodów „Lublin”.

W czasie wykonywania zobowiązań podniesiono dotychczasową wydajność pracy, przy czym szczególnie wyróżnili się: spawaczka — Maria Głusz, członek ZMP, Kubica — brygadziści spawalni kablin i Lipski — brygadziści montażu szkieletoów. Zakłady im. J. Stalina w Poznaniu podjęły zobowiązania wyprodukowania do końca br. ponad plan 12 sztuk parowozów ER to jest po 3 szt. miesięcznie oraz po 5 sztuk wagonów osobowych ponad plany miesięczne do końca br.

Zobowiązanie w zakresie ponadplanowej produkcji wagonów zostało wykonane we wrześniu br. dzięki osiągnięciu rytmiczności i lepszej organizacji pracy. Przy jego wykonywaniu szczególnie wyróżnili się: robotnik — Januchowski (kandydat na posła), który ukończył swe zadania Planu 6-letniego oraz Hejman i Nalewaj na montażu pudeł. Należy podkreślić szczególnie wkład pracy kierownika Wydziału Wagonów — Kocika, sekretarza organizacji partyjnej oddziałowej — Kurkowiaka i starszego inżyniera Matkowskiego.

W trakcie wykonywania zobowiązań, z inicjatywy Karwackiego przewodniczącego ZMP w zakładzie, rozwinęto stosowanie systemu żandarowej przy pracy maszynowej oraz pracy ręcznej z przejmowaniem narzędzi. Ilość brygad pracujących metodą żandarowej osiągnęła liczbę 600.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje zobowiązanie mistrza Wydziału Montażu Maszyn Stoczni Gdańskiej — Sztukowskiego, który skrócił czas ustawiania linii wałów i maszyn głównie.

W zobowiązaniach biorą udział również Instytut Naukowo - Badawczy i Biura Konstrukcyjne. Z ważniejszych zobowiązań należy wymienić: wprowadzenie przez Instytut Metaloznawstwa i Aparatury Naukowej - Laboratoryjnej — elektroskrowego utwardzania narzędzi w 24 zakładach i w 6 zakładach metody regeneracji narzędzi przy pomocy twardego chromowania oraz przedterminowe zakończenie prac przez Instytut Elektrotechniki nad podniesieniem wydajności pieców łukowych w dwóch hutach i założenia dla silników do napędu wirówek. Realizacja tych zobowiązań przebiega zgodnie z ustalonymi terminami.

Przemysł chemiczny

Zakłady Elektrod Węglowych im. 1 Maja w Raciborzu, które zainicjowały współzawodnictwo przedzjazdowe w przemyśle chemicznym, wykonały plan wrześniowy w 119 proc. W najważniejszym asortymencie, elektrodach wielkich, zakłady wyprodukowały 471 ton ponad plan. Brygady warsztatowe skróciły czas remontu dwutysięczno-tonowej prasy hydraulicznej. W wykonaniu zobowiązań wyróżnili się młodzieżowcy tow. tow. Ważyk, Wycisk, Górecka i inni.

Zakłady Azotowe im. Dzierżyńskiego w Tarnobrzegu wykonały plan produkcyjny w m-cu wrześniu w 103 proc. Największym sukcesem załogi jest wyprodukowanie ponad plan 106 ton amoniaku syntetycznego. Na oddziale amoniaku wyróżnili się tow. Jan Sołak, Józefa Marcja, Józefa Gurgula i Władysław Żeliński. Załoga oddziału generatorów pod kierunkiem technika tow. Kołodzieja zintensyfikowała metody radzieckiej generator gazy i powiększyła jego sprawność o 25 proc.

Największy zakład włókienniczy — Zakłady Tomaszowskie wykonały plan wrześniowy w 104,6 procentach. W poszczególnych asortymentach Zakłady wykonały we wrześniu 17 ton jedwabiu i 18,2 ton

włókien ciętych ponad plan. W wykonaniu zobowiązań wyróżnili się tow. Teresa Michalak, która podwyższyła swą wydajność dzienną z 30 kg na 35 kg jedwabiu oraz tow. Zofia Gnatowicz, która podniosła wydajność z 21,5 na 26,5 kg dziennie.

Kaletańskie Zakłady Celulozowo - Papiernicze wykonały plan wrześniowy w 108,9 procent. Poważnym osiągnięciem zakładów w wykonaniu zobowiązań było wyprodukowanie 801 ton celulozy ponad plan.

Zakłady Przemysłu Gumowego „Piaśtów” wykonały plan wrześniowy w 106,7 procent we wszystkich asortymentach.

Zakłady Przemysłu Chemicznego w Pabianicach wykonały plan w miesiącu wrześniu w 105,2 procent. Zakład przekroczył plan w szeregu asortymentów, przede wszystkim w barwnikach i lekach. Przy wykonaniu zobowiązań wyróżnili się kierownik oddziału rubrosi, ZMP-owiec inż. Stanisław Poradowski.

Energetyka

Zobowiązania w przemyśle energetycznym dotyczyły w głównej mierze pokonania trudności związanych ze zwiększonym poborem energii w okresie szczytu jesienno - zimowego.

Załogi elektrowni postanowiły podwyższyć moc dyspozycyjną we wrześniu o 24.500 KW.

Ponadto podjęły się w drodze skracania terminów remontów wyprodukować dodatkowo ponad plan 12.823.000 KWh oraz zaoszczędzić 121.200 rob./godz.

Realizując te zobowiązania załoga elektrowni „Victoria” skróciła kapitalny remont turbiny T.G.II z planowanych 40 dni do 33. Przy remoncie tej turbiny wyróżniła się brygada młodzieżowa ślusarzy maszynowych ob. Ryszarda Bruźny, pracująca przy oczyszczaniu filtrów powietrznych, która osiągnęła 480 proc. normy.

Załoga Elektrowni Łódzkiej skróciła o 11 dni kapitalny remont kotła nr 24, mimo nieprzewidzianych trudności powstałych wskutek wyższej twardości materiału rur przegrzewacza oraz czas remontu turbogeneratora nr 4 o trzy dni.

Przy wykonywaniu zobowiązań wyróżnił się Stefan Fortak tokarz, który wniósł i wykonał dwa projekty racjonalizatorskie a mianowicie: nowy rozdzielacz pary nieprodukowany w kraju oraz przyrząd, który umożliwił przetoczenie wału turbiny i nacłacie gwintu bez zdejmowania wirnika z turbiny.

Załoga remontowa Elektrowni Warszawskiej w ramach swych zobowiązań przeprowadziła remonty 12 kotłów i 1 turbiny, zaoszczędzając przy tym 5.045 rob./godz.

Na szczególne wyróżnienie przy podejmowaniu i realizacji zobowiązań zasługuje brygada hydrauliczna Baczyńskiego, która skróciła czas kalendarzowy remontu kotła nr 23 o 42 proc.

Efektom gospodarczym wykonania we wrześniu zobowiązań w energetyce było podniesienie mocy dyspozycyjnej i wyprodukowanie ponad plan 9.000.000 KWh.

Przemysł włókienniczy

Inicjatorzy przedzjazdowego współzawodnictwa we włóknie — załoga Zakładów Bawełnianych im. F. Dzierżyńskiego w Łodzi wyprodukowała we wrześniu ponad 132 tysiące metrów tkanin, podnosząc równocześnie o 2 proc. ilość tkanin pierwszego gatunku.

W walce o wykonanie zobowiązań wyróżnili się brygady majstrów Białowąsa i Pawelczyka, które wykonały swoje plany produkcyjne we wrześniu w 116,1 proc. oraz 125,8 proc.

Zakłady im. W. Reymonta przy zobowiązaniu zwiększenia produkcji we wrześniu o 1 proc. w stosunku do sierpnia podniosły produkcję o 8 procent.

W przemyśle odzieżowym realizując zobowiązania zaoszczędzono we wrześniu w stosunku do norm tkan-

nin wznianych 1.660 m, tkanin bawełnianych 9.773 m, a artykułów technicznych na sumę 91.575 zł. Jednocześnie podniesiono wydajność ilości odzieży pierwszego gatunku.

Budownictwo

Murarze, cieśle, zbrojarze i inni robotnicy budowlani walczą wraz z personelem inżynierowo-technicznym o skrócenie czasu budów w stosunku do harmonogramów i o wyższą jakość wykonawstwa.

We współzawodnictwie uczestniczy 107 tysięcy robotników w budownictwie przemysłowym i ponad 100 tysięcy w mieszkaniowym.

Brygady budowlane Śląska wprowadzają coraz szerzej listy gwarancyjne, którymi gwarantują użytkownikom wysoką jakość budów. Poważne osiągnięcia notują budowniczo-kombinat Nowa Huta — największej inwestycji w kraju. Oddali oni w wyniku współzawodnictwa przedzjazdowego, dotrzymując terminu, lub wyprzedzając, 17 poważnych obiektów dla Nowej Huty.

Na wyróżnienie zasłużyły w szczególności brygady montażowe i spawalnicze, które skróciły termin zbrojenia wielkiego pieca o 12 dni, a montaż konstrukcji stalowej w głównej siłowni o 3 dni.

Na drugiej z kolei wielkiej budowie socjalizmu, w hucie im. Bolesława Bieruta w Częstochowie wykonano między innymi na 11 dni przed terminem komin nagrzewnicowy wielkiego pieca Nr 1. Załoga budująca stalownię podjęła zobowiązanie wykonania planu na września w 112 proc. Wykonała 120 proc. W budownictwie mieszkaniowym w Warszawie przy budowie domów Nr 18 i 19 Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej brygada Świerczyńskiego Karola wykonała, przy użyciu mechanicznych tynkownic, całość tynków na segmencie pierwszym na 3 dni przed terminem.

Kolej

Bydgoski węzeł kolejowy, który pierwszy w kolejnictwie zainicjował zobowiązania, wykonał do końca września następujące zobowiązania: Drużyny nawiewowe i pracownicy stacji wykonali w 100 proc. plan formowania i rozformowania pociągów, formując ponadto 12 dodatkowych pociągów. Wszystkie pociągi z pustych węglarek sformowano i wysłano bez usterek. Zobowiązanie przeformowania większej ilości wagonów przekroczone o 16 proc. Nie dopuszczono do opóźnień i na skutek tego przekroczone zobowiązanie poprawy regularności i biegu pociągów pasażerskich o 1,4 proc. i towarowych o 3,7 proc.

Pracownicy Parowozowni Bydgoszcz Gł. zwiększyli oszczędność węgla na parowozach o 11 proc., przekraczając zobowiązania o 57 proc. i zaoszczędzając tym samym w ciągu września br. 746 ton węgla i zwiększając przebieg dobowy parowozów o 5 km.

Dyspozytorzy ruchu przeprowadzili we wrześniu metodą radzieckiego racjonalizatora Kutafina 156 pociągów zbiorowych, zaoszczędzając w stosunku do zwykłego rozkładu jazdy 250 godzin, a ruchowcy tej stacji zastawili w tym okresie 40 pociągów o większej ilości wagonów, zaoszczędzając przez to ponad 6 pociągów.

W wykonaniu zobowiązań na stacji Bydgoszcz Gł. bierze udział 79 proc. pracowników. Wśród nich wyróżnili się na dworcu towarowym towarzysze: dyżurny nadzoru Polh i Rosiecki oraz ustawiacz Pawłowski, na dworcu osobowym — ustawiacz Walter Kuhn i manewrowy Muszyński.

Przebieg dobowy przewozów na szlaku od Rzeszowa do Szczakowej wzrósł o 20 km. Ciężar brutto pociągów zwiększono o 100 ton i zużycie węgla zmniejszyło się o 10 proc.

Dotychczasowe wyniki współzawodnictwa świadczą o wysokiej świadomości politycznej przodujących załóg naszego przemysłu, o wytrwałości w pracy i zapale, który wyciąga nowe rzesze robotników, techników i inżynierów włączając do walki o pokonanie trudności i wykonanie planów gospodarczych,